PRÊT À POUSSER OGRÓD ODPORNY NA KAŻDEGO

MAJ 2021

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

WSZYSCY ZA JEDNEGO

Lifestylowe laptopy 2-w-1

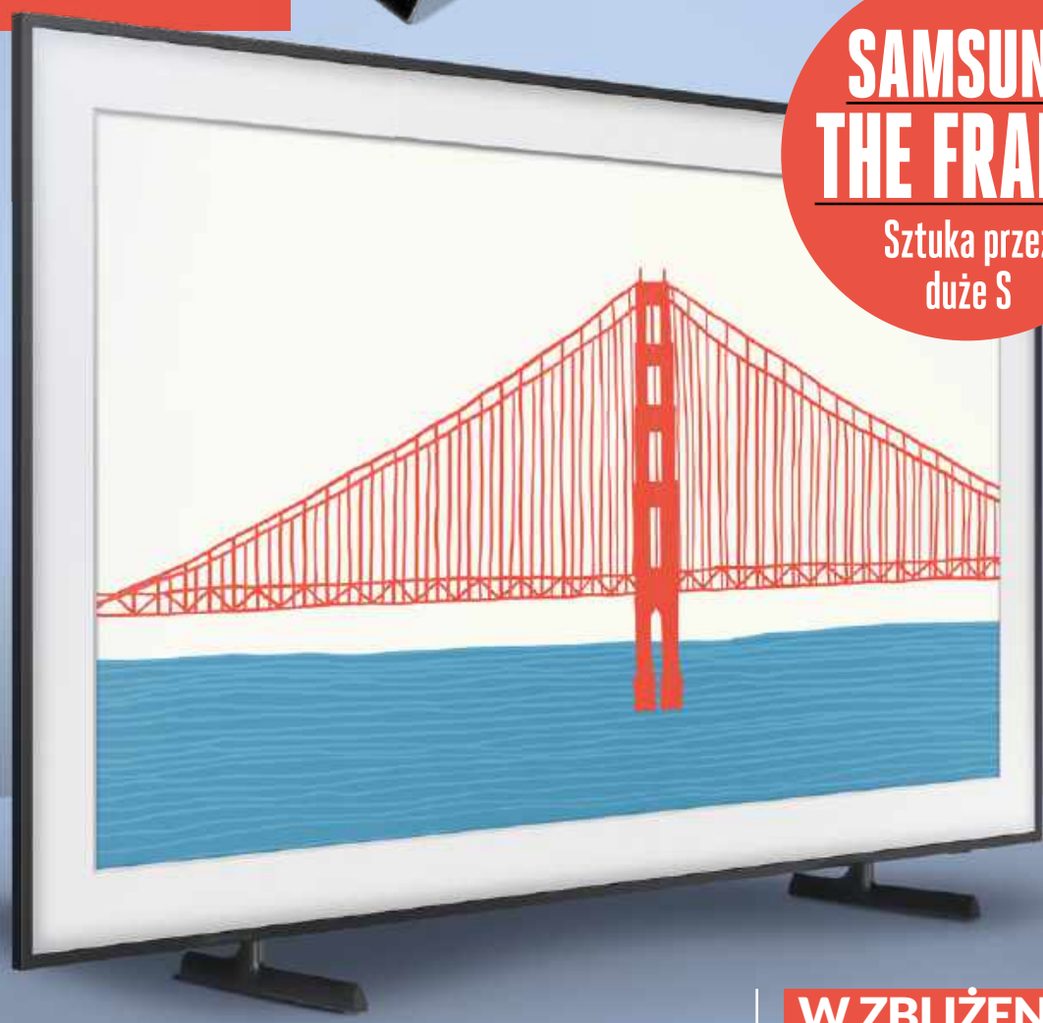

SAMSUNG THE FRAME

Sztuka przez duże S

iRobot Roomba i3+

Tańsza czystość

SAMSUNG GALAXY S21 PLUS

Pod białą flagą

HTC Desire 21 pro 5G

Ukryte pragnienia

DISCO ELYSIUM THE FINAL CUT

Zbrodnia w rytmie disco

W ZBLIŻENIU

FRUGAL CYBER
STADLER FORM OSKAR BIG
RAZER ANZU
LG GRAM 17

8,90 zł w tym VAT 8%
NR 5/2021
ISSN: 2080-7198
INDEKS: 256714
05 >
9 772080 719219

eprasa.pl ec0793cc5b

JBL QUANTUM GAMINGOWE ZESTAWY SŁUCHAWKOWE

JBL

Uzyskaj najwyższą przewagę nad konkurencją dzięki gamingowym zestawom słuchawkowym JBL Quantum. Bazując na latach badań, łączymy precyzyjnie zaprojektowane zestawy słuchawkowe z niestandardowym, najnowocześniejszym oprogramowaniem, aby umieścić Cię w centrum akcji. Doświadcz hiperdokładnego, wciągającego dźwięku, który ujawnia każdy szczegół otaczającego Cię świata - dzięki czemu możesz wznieść się na sam szczyt.

eprasa.pl ec0793cc5b

Od redakcji

No to pojechaliśmy po bandzie...

Tak się złożyło, że w minionym miesiącu prace redakcyjne zdominował termin „szybkość". Na początku była wspomniana banda, po której jeździliśmy... w *Tony Hawk's Pro Skater 1+2*. Tęskniliśmy za tą grą - cała nasza trójka. Jej oryginalna wersja ukazała się w czasach tak bliskich i odległych zarazem... Ile się od nich zmieniło? Pamiętam, że ja wtedy grałem na 14-calowym monitorze CRT, dzisiaj na nowej iteracji 55-calowego telewizora Samsung The Frame. Krótko mówiąc: minęła więcej niż epoka.

Ze świata wirtualnego przeszedłem do realnego. Tam Leszek Kuzaj przekazał mi kluczyki do Alpine A110S - jednego z najbardziej niepraktycznych, a zarazem ociekających fantastycznością samochodów, jakie testowałem w ostatnim czasie. 4,4 sekundy do setki - czy trzeba więcej mówić?

Redakcyjnie pędziliśmy też bardziej stacjonarnie. Testując szybki a skromny ceną, telefon HTC Desire 21 pro 5G - w końcu nowy standard sieci komórkowej w niedrogim i dobrym smartfonie. A jak zaczęliśmy, tak skończyliśmy - testując na komputerach 2-w-1 nowe gry. Najlepszą z nich w ostatnim miesiącu paradoksalnie była ta... najwolniejsza.

O jaką grę chodzi? O niej i wszystkich innych wyżej wymienionych dobrach przeczytacie w bieżącym numerze!

Marcin Kubicki,
redaktor naczelny
marcin.kubicki@magazynt3.pl

NASI LUDZIE

MICHAŁ LIS
Sekretarz
Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.

AGNIESZKA STRADECKA
Redaktor
Entuzjastka rozwiązań mobilnych, dobrej herbaty i gier RPG. Z inżynierską precyzją testuje każdy sprzęt niezależnie od miejsca, w którym aktualnie się znajduje.

NIE TYLKO NA PAPIERZE

STRONA INTERNETOWA
Strona T3 to twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY
Interaktywne wydanie „Magazynu T3" to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.

eprasa.pl ec0793cc5b

Spis treści

083

WSZYSCY ZA JEDNEGO
Laptop i tablet w formie jednego, eleganckiego urządzenia to coś więcej niż tylko praktyczny sprzęt do pracy. Poznaj lifestyle'owe, luksusowe komputery 2-w-1 na twoją kieszeń.

090

KOMPLETNY PRZEWODNIK: AMPLITUNERY
Czas na odświeżenie twoich kolumn stereo - wystarczy sparować je z jednym z tych funkcjonalnych wzmacniaczy sieciowych, które złożą cały muzyczny świat u twoich stóp.

eprasa.pl ec0793cc5b

PRAWDZIWIE BEZPRZEWODOWE.
NIEWIARYGODNY DŹWIĘK.

PI7 SĄ SYNONIMEM DOSKONAŁOŚCI W ŚWIECIE SŁUCHAWEK. 24-BITOWA KONSTRUKCJA TRUE WIRELESS Z QUALCOMM APTX™ ADAPTIVE I PODWÓJNYMI HYBRYDOWYMI PRZETWORNIKAMI URZEKA DETALICZNOŚCIĄ I NATURALNOŚCIĄ BRZMIENIA. ADAPTACYJNY UKŁAD ANC AUTOMATYCZNIE ZAPEWNIA OPTYMALNY DŹWIĘK W KAŻDEJ SYTUACJI, A REWOLUCYJNE ETUI Z FUNKCJĄ RETRANSMISJI DŹWIĘKU MOŻE ŁĄCZYĆ SIĘ Z DOWOLNYM ŹRÓDŁEM AUDIO, ABY PRZESYŁAĆ BEZPRZEWODOWO MUZYKĘ WPROST DO PI7.

Bowers & Wilkins

TOP HI-FI & VIDEO DESIGN

eprasa.pl ec0793cc5b

HORYZONT

008
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

021
500+
Linia praktycznych gadżetów, które naładują twojego iPhone'a, AirPodsy i Apple Watcha.

022
ZIELONO MI
Oto praktyczne i designerskie rozwiązania od Prêt à Pousser, dzięki którym zakosztujesz smaku własnoręcznie zasadzonych warzyw i ziół.

024
#TREND
Ten zestaw surround 5.1 do zadań specjalnych zauroczy cię mocą i realistycznym dźwiękiem.

025
PROZA ŻYCIA
Oryginalne, kompaktowe, bezbłędnie grające - poznaj soundbary z serii Samsung S.

026
STYL
Zakupy odzieżowe i coś dla fanów marek premium.

AUTOPSJA

030
IROBOT ROOMBA I3+
Technologia samodzielnego opróżniania pojemnika w niedrogim robocie - to lubimy!

034
RECENZJA
Xiaomi Mi 11, Moshi Deep Purple UV Sanitizer, Razer Anzu, Minisforum EliteMini UM700, AKG Y400, Stadler Form Oskar Big, Creative Sound Blaster JAM V2, Frugal Cyber, TP-Link TX401, Astell&Kern PEE51 USB-C Dual DAC, Bang&Olufsen Beoplay Portal, Samsung The Frame (2021), Harman Kardon Onyx Studio 7, Bluesound Pulse Soundbar+, HTC Desire 21 pro 5G, LG Gram 17 oraz Samsung Galaxy S21 Plus.

058
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

068
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

ANTRAKT

097
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku, dobrze trafiłeś. Crème de la crème to konkretny i dokładny przewodnik po świecie technologicznych zakupów.

PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

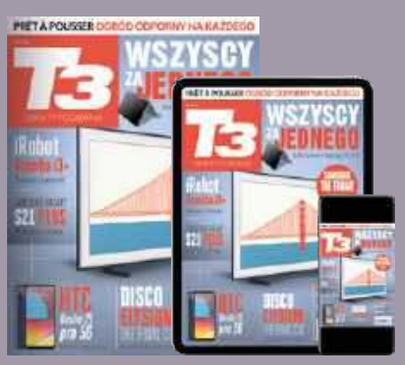

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3" znajdziesz na 96 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.

eprasa.pl ec0793cc5b

POZWÓL OTOCZYĆ SIĘ WYŚMIENITYM DŹWIĘKIEM

Witamy w rodzinie Denon Home: Denon Home Sound Bar 550. Zaprojektowany przez lidera w dziedzinie kina domowego. Podkręć swoje wrażenia podczas oglądania telewizji dzięki ścieżkom dźwiękowym Dolby Atmos i DTS:X z jednego, kompaktowego soundbara. Ciesz się imponującymi parametrami akustycznymi uzyskanymi w oparciu o 110 lat innowacji w przetwarzaniu dźwięku. Soundbar synchronizuje się z innymi głośnikami bezprzewodowymi Denon Home i produktami z funkcjonalnością HEOS Built-in, aby odtwarzać muzykę w wysokiej rozdzielczości w całym domu.

DENON HOME 150.

Kwintesencja stylu w kompaktowej obudowie - głośnik bezprzewodowy do każdego pomieszczenia, nawet tych wilgotnych, jak kuchnia, czy łazienka.

DENON HOME 250.

Poznaj wielkie HiFi o małych rozmiarach. To głośnik do średnich i większych pomieszczeń, w których zaprezentuje imponującą scenę dźwiękową.

DENON HOME 350.

Słuchaj wspaniałego dźwięku w każdym, nawet najdalszym zakątku swojego domu. Ten flagowy głośnik ma moc i klasę do wypełnienia nawet największych pomieszczeń.

POTĘŻNY DŹWIĘK 3D

Jak każdy Denon, także Denon Home Sound Bar 550 jest zbudowany tak, aby zapewnić najlepszą w swojej klasie jakość dźwięku. Znajdziesz w nim zaawansowaną konstrukcję akustyczną, ekspercko dostrojone cyfrowe przetwarzanie sygnału i wysokiej klasy przetworniki. Soundbar ten oferuje wszystko, czego potrzebujesz do uzyskania doskonałego dźwięku przestrzennego 3D bez zajmowania zbyt wiele miejsca pod telewizorem. Dzięki wbudowanemu czujnikowi zbliżeniowemu górny wyświetlacz zaświeci się, gdy tylko zbliżysz do niego dłoń.
Konfiguracja? Wystarczy podłączyć soundbar do telewizora za pomocą dostarczonego kabla HDMI, drugi do gniazdka elektrycznego i użyć aplikacji HEOS, aby skonfigurować Denon Home Sound Bar 550 w domowej sieci Wi-Fi. I już gotowe. Dzięki zapisanym w pamięci kodom większości wiodących pilotów telewizyjnych można łatwo sterować soundbarem za pomocą pilota posiadanego telewizora.

WZMOCNIJ SWOJE DOZNANIA

Opcjonalne głośniki Denon Home 150, 250, lub 350 (lub dowolny głośnik HEOS) mogą być wykorzystane jako bezprzewodowe, dedykowane głośniki tylnych kanałów, tworząc dynamiczny dźwięk przestrzenny Denon wokół Ciebie. Jeśli szukasz jeszcze więcej basu w swoim kinie domowym, podłącz bezprzewodowy subwoofer Denon DSW-1H.

CZAS NA ZMIANY.
CZAS NA DENON.

www.denon.pl

cdn.ec0793cc5b

HORYZONT

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku

Prowadzący **Michał Lis**

G-TECHNOLOGY ARMORLOCK NVME

● 2 400 PLN, shop.westerndigital.com/pl

Jak udowadnia wiele skandali związanych z wyciekiem wrażliwych danych, przedsiębiorstwa muszą szczególnie dbać o bezpieczeństwo przechowywanych informacji. Jest to istotne nawet dla małych i średnich firm: kradzież lub utrata faktur, własności intelektualnej lub danych klientów może wiązać się z poważnymi kłopotami finansowymi i prawnymi.

Z pomocą przychodzą nam szyfrowane dyski zewnętrzne ArmorLock SSD od G-Technology. Dostęp do zapisanych na nich danych ogranicza aplikacja mobilna, dzięki której możemy wykorzystywać smartfona jako klucz dostępu - wystarczy przyłożyć urządzenie do nośnika i potwierdzić swoją tożsamość za pomocą autoryzacji biometrycznej.

Po odłączeniu od komputera natychmiast przechodzi on w stan blokady, który zdejmie tylko autoryzowany użytkownik. Aplikacja umożliwia także przesyłanie tymczasowych kluczy dostępu dla innych osób oraz śledzenie lokalizacji dysku; program przechowuje w pamięci miejsce ostatniego odblokowania nośnika.

ArmorLock SSD został fabrycznie wyposażony w 256-bitowe szyfrowanie sprzętowe AES-XTS i funkcję zarządzania kluczami, co gwarantuje, że zapisane na nim pliki pozostaną bezpieczne także w przypadku próby odblokowania nośnika za pomocą innych narzędzi. Na dodatek sprzęt jest odporny na zamoczenie, pył i uszkodzenia mechaniczne - spokojnie możemy zabrać go w teren.

T3 TECHNOMIERZ ___ 91/100

Dysk oferuje dwie rangi uprawnień dla zewnętrznych użytkowników: goście mogą tylko przeglądać pliki, a menedżerowie otrzymują możliwość ich edycji.

T3 Subiektywnie...

Miejsce na pliki, na których utratę nie możesz sobie pozwolić.

Michał Lis, Redaktor T3

eprasa.pl ec0793cc5b

SPORTY EKSTREMALNE
ArmorLock SSD został wyposażony w obudowę, która potrafi wytrzymać upadek z wysokości 3 m, silne uderzenia oraz zamoczenie i zapylenie w klasie IP67.

PEŁNA TRANSPARENTNOŚĆ
Umieszczone w górnej części nośnika podświetlenie LED pozwala natychmiast sprawdzić, czy dysk jest zablokowany (pomarańczowy kolor), czy też odblokowany - obudowa podświetla się wtedy na biało.

W MGNIENIU OKA
Nośnik SSD NVMe potrafi osiągnąć prędkość do 1 000 MB/s przy zapisie i odczycie danych. Dzięki aluminiowemu rdzeniowi urządzenie skutecznie rozprasza ciepło, co wpływa na jego wydajność.

eprasa.pl ec0793cc5b

PIXELS

● Od 150 PLN, www.pixels-dice.com

Planszówki i klasyczne gry RPG przeniosły się ostatnimi czasy do internetu, a efektowne zestawy wielościennych kości zostały zastąpione wirtualnymi generatorami liczb losowych. Jeśli brakuje ci uczucia potrząsania kośćmi w dłoni, koniecznie sprawdź Pixels - inteligentne kości RGB, dostępne w całkowicie przezroczystej wersji lub z matowym wykończeniem i podświetlanymi cyframi.

Rzuć nimi, a wynik automatycznie zostanie przekazany do aplikacji mobilnej, zaś stamtąd do Roll20, DnD Beyond i wielu innych portali do sieciowej gry w RPG - dzięki temu twoi znajomi będą wiedzieli, że nie zmieniłeś wyniku żadnego rzutu. Mimo mnóstwa elektroniki w środku, kości nie faworyzują żadnej ze ścianek, zapewniając za każdym razem losowy wynik.

SUBIEKTYWNIE: Obyś jak najczęściej wyrzucał naturalną 20.

T3 TECHNOMIERZ ___ **71**/100

ESKOOTR S1X

● www.esc.live

S1X to elektryczna hulajnoga wyścigowa - tak, nas też to zdziwiło. Urządzenie potrafi błyskawicznie rozpędzić się do prędkości 100 km/h, a na zakrętach może przechylać się pod kątem 50 stopni, co zwiększa dynamikę jazdy. Dwa silniki o łącznej mocy 6 000 W połączone są z kołami o średnicy 6,5 cala i grubych, gładkich oponach, zapewniając perfekcyjną przyczepność do podłoża. Towarzyszą im zaawansowane hamulce i systemy bezpieczeństwa.

Jeśli przeraża cię wizja szalonego kierowcy, jadącego wprost na ciebie z prędkością 100 km/h po chodniku, uspokajamy - S1X to sprzęt, który trafi jedynie na tory. Wyścigi eSkootr Championship trwają jedynie około 8-10 minut, więc sprzęt otrzymał także stosownie niewielki akumulator.

SUBIEKTYWNIE: Wygląda zabójczo, ale fajnie byłoby się przejechać...

T3 TECHNOMIERZ ___ **77**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

TP-LINK ARCHER TX3000E

● 350 PLN, www.tp-link.com.pl

Nie w każdym mieszkaniu istnieje możliwość przewodowego podłączenia komputera stacjonarnego do routera, a adaptery sieciowe USB często nie radzą sobie z obsługą streamingu filmów w 4K lub rozgrywkami online.

W takich sytuacjach warto zastanowić się nad instalacją dedykowanej karty sieciowej z anteną od TP-Link. Działa ona w standardzie Wi-fi 6, co w połączeniu z odpowiednim routerem daje imponującą prędkość przesyłu danych rzędu 2 402 Mb/s w paśmie 5 GHz i 574 Mb/s w 2,4 GHz. Dwie wielokierunkowe anteny na magnetycznej bazie wyłapują sygnał nawet z drugiego końca mieszkania.

Urządzenie ma także wbudowany adapter Bluetooth 5.0, w sam raz do podłączenia słuchawek i innych akcesoriów.

SUBIEKTYWNIE: Rozgrywki multiplayer bez połączenia przewodowego? Dla TX3000E to żaden problem.

T3 TECHNOMIERZ ___ **84**/100

MOSHI CLEARGUARD

● 140 PLN, www.moshi.com

Klawiatury laptopów z roku na rok stają się coraz lepsze, ale niezmiennie pozostają wrażliwe na różnego rodzaju zanieczyszczenia. Wystarczy chwila nieuwagi (i kruche ciastko spożywane nad klawiszami), a do delikatnych przełączników dostaje się mnóstwo okruszków i cząsteczek, które mogą utrudnić ich płynną pracę.

Moshi ClearGuard to funkcjonalne rozwiązanie tego problemu. Przezroczysta osłona na klawiaturę MacBooka chroni twój komputer przed zalaniem i zabrudzeniem, przy okazji zapobiegając dostaniu się okruchów i kurzu pod klawisze. W ofercie znajdziesz wersje dla wielu modeli, w tym takich niedostępnych już w sprzedaży, więc możesz liczyć na pełną ochronę i komfort pisania.

SUBIEKTYWNIE: Coś dla osób, które podczas przerwy śniadaniowej w home office nie lubią wstawać od kompa.

T3 TECHNOMIERZ ___ **86**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SONY XPERIA 5 III

● www.sony.pl

Xperia 5 III to ta mniejsza wersja tegorocznego flagowca Sony, ale patrząc na specyfikację obydwu urządzeń trzeba przyznać, że w niczym nie ustępuje swojemu większemu bratu. Urządzenie ma 6,1-calowy ekran OLED o rozdzielczości 2520x1080 px i odświeżaniu 120 Hz, oczywiście utrzymany w „kinowym", wydłużonym formacie 21:9.

Za doskonałe osiągi odpowiada Snapdragon 888, któremu towarzyszy 8 GB RAM-u i 128 GB rozszerzalnej pamięci wewnętrznej. Telefon ma pojemną baterię 4 500 mAh, wsparcie dla łączności 5G oraz Wi-fi 6. Do dyspozycji otrzymamy także potrójny aparat z rewolucyjną konstrukcją teleobiektywu - aby dowiedzieć się, co takiego przygotowało dla nas Sony, sprawdź zapowiedź Xperii 1 III na kolejnych stronach.

SUBIEKTYWNIE: „Mały" flagowiec od Sony może okazać się naprawdę wielki...

T3 TECHNOMIERZ ___ **92**/100

CREATIVE SOUNDBLASTER GC7

● 690 PLN, www.pl.creative.com

Karta dźwiękowa SoundBlaster GC7 przeznaczona jest przede wszystkim dla graczy - pozwala ona szybko i sprawnie przełączać się między różnymi trybami odtwarzania dźwięku, regulować wzajemną głośność czatu i odgłosów rozgrywki oraz zmieniać ustawienia mikrofonu. Większość dostępnych w niej funkcji możemy zaprogramować samodzielnie, dzięki czemu interfejs precyzyjnie dopasuje się do naszych potrzeb; spersonalizujemy również podświetlenie przycisków.

Ponadto sprzęt obsługuje technologię Super X-Fi, dającą efekt przestrzennego, holograficznego brzmienia na słuchawkach gamingowych, oraz wirtualne udźwiękowienie 7.1 z trybem Scout, pozwalające precyzyjnie zlokalizować źródło dźwięku w przestrzeni.

SUBIEKTYWNIE: Dedykowana karta dźwiękowa może wydawać się zbyteczna, ale wystarczy kilka godzin w jej towarzystwie, by zmienić zdanie.

T3 TECHNOMIERZ ___ **84**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

BRAUN SILK-EXPERT PRO 5 PL5115

● 2 000 PLN, www.braun.pl

Depilacja laserowa staje się coraz popularniejsza nie tylko wśród pań - również mężczyźni zaczynają doceniać skuteczność, z jaką metoda ta usuwa zbędne owłosienie. Silk-expert Pro 5 to bezpieczne, proste w obsłudze urządzenie, które pomoże ci przeprowadzić ten zabieg w domowym zaciszu.

Depilator wykorzystuje technologię SensoAdapt, która rozpoznaje odcień skóry i automatycznie dopasowuje do niej siłę impulsu świetlnego, dbając o to, żeby zabieg nie wywołał podrażnień. Specjalna, szeroka nakładka pozwoli szybko i wydajnie usunąć zbędne włoski z dużych obszarów ciała.

Na dodatek na efekty nie będziesz musiał długo czekać - widoczną redukcję owłosienia zauważysz już po czterech tygodniach!

SUBIEKTYWNIE: Jeśli masz dosyć wiecznego golenia, na dobre pozbądź się niechcianych włosków.

T3 TECHNOMIERZ ___ **88**/100

BRAUN SERIES 7

● Od 590 PLN, www.braun.pl

Depilacja metodą IPL sprawdza się na wybranych partiach ciała, ale o całą resztę owłosienia najlepiej zadbać w klasyczny sposób. Golarki Series 7 od Braun są wyposażone w trzy elastyczne ostrza, płynnie dopasowujące się do kształtu twarzy i precyzyjnie ścinające włoski; sprzęt automatycznie analizuje gęstość zarostu i dostosowuje moc golenia. Technologia ruchomej głowicy 360° Flex zapewnia dodatkowy komfort podczas pielęgnacji trudno dostępnych miejsc.

Urządzenia Series 7 mogą pracować na mokro i na sucho, a jedno ładowanie starcza na 50 minut golenia. Po założeniu specjalnych końcówek golarka może pracować jako trymer.

SUBIEKTYWNIE: Sprzęt, który powinien znaleźć się w arsenale każdego mężczyzny.

T3 TECHNOMIERZ ___ **87**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

TP-LINK ARCHER GX90

● 1 500 PLN, www.tp-link.com.pl

Mocne, stabilne połączenie z internetem jest ważne nie tylko dla graczy, ale szczerze przyznaj: nagłe problemy w trakcie rozgrywki online są o wiele bardziej irytujące od przerwanej telekonferencji w pracy. Router Archer GX90 skutecznie zadba o to, żeby nasza domowa sieć nie zwalniała niezależnie od sposobu, w jaki ją wykorzystujemy.

Jedno z trzech pasm Wi-fi przeznaczone jest specjalnie dla gier, a jego prędkość sięga nawet 4 804 Mb/s. Funkcja Game Accelerator automatycznie wykrywa, kiedy gramy w wybrane tytuły online, i nadaje priorytet tym połączeniom. Do dyspozycji otrzymujemy także narzędzie Game Protector, chroniące podłączone do sieci urządzenia przed atakami i wirusami, oraz Game Statistics, w którym sprawdzimy status połączeń i skonfigurujemy ustawienia routera.

SUBIEKTYWNIE: Dopilnuj tylko, by szef myślał, że dalej masz problemy z łącznością.

T3 TECHNOMIERZ ___ **86**/100

SONY XPERIA 1 III

● www.sony.pl

Największy flagowiec Sony zachwyca już od pierwszego wejrzenia: trudno nie zawiesić oka na 6,5-calowym, „kinowym" ekranie OLED 4K z odświeżaniem 120 Hz i próbkowaniem dotyku 240 Hz i smukłej obudowie, kryjącej w sobie potężną specyfikację.

Jego prawdziwą gwiazdą okazał się jednak aparat, złożony z 12-megapikselowego „oczka" głównego, obiektywu ultraszerokiego 12 Mp, czujnika głębi oraz teleobiektywu 12 Mp. Ten ostatni jest naprawdę wyjątkowy - to pierwsza smartfonowa konstrukcja wyposażona w mechanizm pozwalający na fizyczną zmianę długości ogniskowej pomiędzy 75 a 105 mm. Zapewnia to niezwykle dokładne, ostre i naturalne przybliżenia, a w połączeniu z profesjonalnym autofokusem pozwoli uzyskać wyjątkowe fotki.

SUBIEKTYWNIE: Jeżeli lubisz smartfonową fotografię, Xperia 1 III na pewno podbije twoje serce.

T3 TECHNOMIERZ ___ **87**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

KOSS THE PLUG WIRELESS

● www.tophifi.pl

Koss słynie z ponadczasowego wzornictwa słuchawek i sprzętów audio. Na zdjęciu obok widzisz bezprzewodową wersję ich popularnego modelu The Plug - lekkich i eleganckich słuchawek dousznych. Dzięki miękkim, piankowym wkładkom o wydłużonym kształcie dopasowują się one do anatomii kanału słuchowego, zapewniając bardzo dobrą izolację od dźwięków świata zewnętrznego oraz najwyższy komfort słuchania.

Słuchawki są odporne na pot i zamoczenie, dzięki czemu możemy zabrać je na trening. Lekki, poręczny pilot sterowania z mikrofonem da nam pełną kontrolę nad odtwarzaną muzyką i ułatwi przyjmowanie połączeń telefonicznych. Na jednym ładowaniu będziemy korzystać z nich przez ponad sześć godzin.

SUBIEKTYWNIE: Lekkie słuchawki Bluetooth to dodatek, który warto mieć przy sobie w każdej sytuacji.

T3 TECHNOMIERZ ___ **83**/100

JBL JR 310

● 120 PLN, www.jbl.com.pl

Dzieci z natury są muzykalne i lubią słuchać piosenek lub słuchowisk. Najwygodniejszym sposobem na obcowanie z dźwiękiem są słuchawki, ale zbyt donośny sprzęt audio może mieć zły wpływ na ich słuch. Z myślą o młodych melomanach powstał model przewodowy JBL Jr 310, którego maksymalna głośność nie przekracza 85 dB - pozwoli to chronić dziecięce uszy przed szkodliwymi poziomami dźwięku.

Słuchawki otrzymały niepląccący się kabel z pilotem i mikrofonem, dzięki któremu milusińscy mogą korzystać z nich także w trakcie rozmów telefonicznych. Lekka konstrukcja i miękkie wypełnienie pałąka i nauszników uprzyjemnią słuchanie muzyki. Dodatkową atrakcją będą naklejki wielokrotnego użytku, za pomocą których dzieci ozdobią słuchawki w swój własny, niepowtarzalny sposób.

SUBIEKTYWNIE: Najlepszy prezent dla małego melomana.

T3 TECHNOMIERZ ___ **82**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SONY XPERIA 10 III

● www.sony.pl

Istnieje szansa, że to nie flagowiec stanie się tegorocznym hitem sprzedażowym wśród smartfonów Sony. Xperia 10 III wygląda dość skromnie na tle swoich droższych kuzynów, ale jego bogata specyfikacja może uczynić z niego króla średniej półki.

Rzadko zdarza się bowiem, żeby niedrogi telefon był wyposażony w tak imponujący ekran. 6-calowy wyświetlacz OLED FHD+ otrzymał „kinowy" format 21:9 o prostokątnym, regularnym kształcie bez wcięć - w sam raz do streamingu filmów. Wsparcie dla technologii DSEE Ultimate zapewni nam realistyczne udźwiękowienie zawartości, zarówno podczas słuchania przewodowego (Sony nie zrezygnowało z minijacka), jak i przy połączeniu Bluetooth.

Pod wodoodporną w klasie IP65/IP68, chronioną szkłem Gorilla Glass obudową, znajdziemy procesor Snapdragon 690 z modemem 5G, 6 GB pamięci RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej, a także ogromny akumulator 4 500 mAh.

Miłośnicy fotografii dostaną do zabawy potrójny układ fotograficzny, złożony z aparatu głównego 12 Mp, obiektywu ultraszerokiego 8 Mp i teleobiektywu 8 Mp. To wszechstronna konfiguracja, która dzięki dodatkowym funkcjom, na przykład wykrywaniu zwierząt w trybie automatycznym, pozwoli im udokumentować dowolną scenę ze swojego życia.

SUBIEKTYWNIE: Sony na pewno ma świadomość potencjału, jaki kryje się w średniej półce - nie możemy doczekać się momentu, w którym sami wypróbujemy Xperię 10 III.

T3 TECHNOMIERZ **90**/100

Do wyboru mamy trzy atrakcyjne wersje kolorystyczne - czerń, biel i błękit.

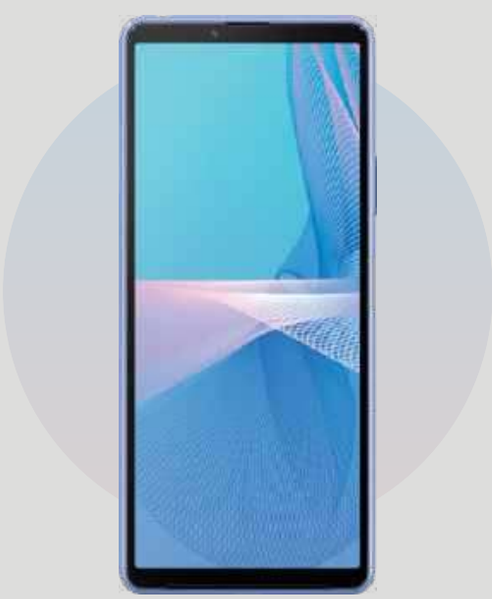

epraca.pl ec0793cc5b

CREATIVE SXFI AIR GAMER

● 640 PLN, www.pl.creative.com

Na upartego da się grać, korzystając z zestawu słuchawkowego do wideokonferencji, ale nie jest to najwygodniejsze rozwiązanie. Zamiast męczyć się z płaskim, zamkniętym dźwiękiem, postaw na słuchawki SXFI AIR Gamer, wyposażone w zintegrowaną kartę dźwiękową z procesorem Super X-FI.

Rozwiązanie to naśladuje pracę wielokanałowego zestawu kina domowego, serwując nam przestrzenną, bogatą reprodukcję odgłosów specjalnych na pecetach, Macach, PS4 i Switchu. Efekt kierunkowego brzmienia podkreśla dedykowany tryb gamingowy Battle Mode.

Słuchawki mogą pracować w formie bezprzewodowej i przewodowej, a mikrofon inPerson MIic otrzymał funkcję wykrywania i wzmacniania ludzkiego głosu - koledzy z drużyny na pewno usłyszą różnicę.

SUBIEKTYWNIE: Dobry sprzęt audio potrafi zamienić przeciętną rozgrywkę w wiele godzin pysznej zabawy.

T3 TECHNOMIERZ ___ **82**/100

BOSE FRAMES TEMPO

● Od 1 200 PLN, www.bose.pl

Okulary z wbudowanymi głośnikami to niespodziewany przebój ostatnich miesięcy - użytkownicy przekonali się, że korzystanie z takich oprawek wcale nie wiąże się z zakomunikowaniem ich gustu muzycznego całemu otoczeniu. Bose Frames Tempo zostały wyposażone w technologię Open Ear Audio, zapewniającą dyskretne odtwarzanie muzyki o zbalansowanym profilu i porywającym brzmieniu.

Okulary przeciwsłoneczne są domyślnie wyposażone w poliwęglanowe soczewki z polaryzacją, wodoodporną obudowę IPX4 z ergonomicznymi noskami i porty ładowania chronione specjalną siateczką, dzięki czemu niestraszne im nawet najbardziej intensywne treningi. Jedno ładowanie starcza na maksymalnie 8 godzin odtwarzania muzyki.

SUBIEKTYWNIE: Wielofunkcyjny gadżet do outdoorowych ćwiczeń - zadba nie tylko o twoje oczy, ale także dopilnuje, żebyś słyszał dźwięki otoczenia.

T3 TECHNOMIERZ ___ **80**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

JBL LIVE FREE NC+ TWS

● 800 PLN, www.jbl.com.pl

Popularność słuchawek true wireless nie maleje. Najnowsza propozycja JBL, Live Free NC+, zalicza się do tych bogato wyposażonych: otrzymała ona aktywną redukcję szumów z Ambient Aware i TalkThru. Funkcja ta pozwala w każdej sytuacji cieszyć się głębokim, dynamicznym dźwiękiem serwowanym przez 6,8-milimetrowe przetworniki, przyjmować połączenia telefoniczne oraz korzystać z pomocy asystentów głosowych.

Słuchawki są kompaktowe, stabilne oraz odporne na wodę i pot na poziomie IPX7, dzięki czemu możemy zabrać je na trening. Funkcja Dual Connect + Sync pozwala natomiast na słuchanie muzyki tylko przez jedną słuchawkę jednocześnie, co wydłuży i tak niezły czas pracy słuchawek - jedno pełne ładowanie Live Free NC+ to 21 godzin słuchania muzyki (7 godzin pracy słuchawek i dodatkowe 14 godzin z etui ładującego).

SUBIEKTYWNIE: Live Free NC+ intrygują wszechstronnością - takie słuchawki sprawdzą się i podczas ćwiczeń, i w pracy.

T3 TECHNOMIERZ ___ **88**/100

B&O BEOPLAY HX

● 2 300 PLN, www.salonydenon.pl

Jakie powinny być idealne słuchawki nauszne? Według B&O sekret leży w połączeniu unikatowego brzmienia, wyrafinowanego wzornictwa i bogactwa funkcji dodatkowych. Beoplay HX zostały wykonane z lekkich, wytrzymałych i luksusowych materiałów, stanowiących doskonałe uzupełnienie minimalistycznego designu.

Za jakość dźwięku odpowiedzialne są 40-milimetrowe przetworniki tytanowe z neodymowymi magnesami oraz układ aktywnej redukcji szumów. Bluetooth 5.1 zadba o stabilność połączenia, a zgodność ze standardami Microsoft Swift Pair, Google Fast Pair i Made for iPhone ułatwi ich sparowanie z każdym gadżetem; sprzęt potrafi zapamiętać nawet osiem urządzeń. Jedno ładowanie starcza natomiast na 35 godzin pracy z włączonym ANC lub 40 godzin bez ANC.

SUBIEKTYWNIE: Stylowy, ale i praktyczny dodatek dla wymagającego melomana.

T3 TECHNOMIERZ ___ **91**/100

eprasa.pl ec0793cc5b

WILSON SIX POWER + WILSON SEVEN

● 1 600 PLN/szt. (Six Power)/1 800 PLN/szt. (Seven), www.salonydenon.pl

Mało które elementy systemów audio robią tak piorunujące wrażenie jak kolumny podłogowe - ich szlachetne, wysmukłe konstrukcje kryją w sobie bogactwo przetworników, gotowych na uraczenie nas wybornym koktajlem dźwięków. Wilson bardzo dobrze wie, w jaki sposób konstruować efektowne głośniki podłogowe, o czym świadczą dwa nowe modele sygnowane przez producenta: Six Power oraz Seven.

Te pierwsze stworzone są przede wszystkim z myślą o entuzjastach basów. Kolumny otrzymały aktywne przetworniki niskotonowe ze wzmacniaczem o regulowanej głośności, które z łatwością zastąpią dedykowany subwoofer, a w razie potrzeby mogą pracować także w trybie pasywnym. Towarzyszy im tweeter z miękką kopułką, przetwornik średnio-niskotonowy oraz niskotonowy. Six Power zostały wykonane w konstrukcji bass-reflex, z eleganckim podświetleniem i magnetycznymi maskownicami z neutralnej akustycznie tkaniny.

Model Seven przeznaczony jest natomiast dla fanów klasycznych rozwiązań. Ich trójdrożna konstrukcja wykorzystuje głośniki niskotonowe i średnio-niskotonowe z dokładnymi, lekkimi membranami z celulozy zamontowanymi na elastycznych gumowych zawieszeniach. Efekt? Precyzyjna, dynamiczna reprodukcja basów i średnicy. Całości dopełniają przetworniki wysokotonowe, z wyczuciem i muzykalnością odtwarzające soprany.

SUBIEKTYWNIE: Kolumny od Wilson to nie tylko wspaniałe uzupełnienie systemu audio, ale także kina domowego.

T3 TECHNOMIERZ ___ **92**/100

Warto pamiętać, że produkty firmy Wilson zakupione w tym roku kalendarzowym podlegają aż 10-letniej gwarancji.

eprasa.pl ec0793cc5b

GŁOS Z PRZESZŁOŚCI
W designie 508 Peugeot Sport Engineered widać inspiracje zaczerpnięte z dziedzictwa marki Peugeot. Przykładowo, ukośne linie tylnych świateł przywodzą na myśl legendarny model 504 Coupé.

508 PEUGEOT SPORT ENGINEERED

Wyobraź sobie samochód stworzony z myślą o torze - bezwzględnie szybki, perfekcyjnie zwrotny, wierny wyścigowym tradycjom marki, a przy tym elegancki i nowoczesny. Linia Peugeot Sport Engineered powstała, by dostarczać kierowcom właśnie takich odczuć. Jej pierwszym komercyjnie dostępnym przedstawicielem jest dobrze znany przedstawiciel segmentu D, model 508, dostępny jako ponadczasowy sedan i praktyczne kombi. Niezależnie od wybranej wersji nadwozia, pod maską czeka na ciebie przyjemna niespodzianka: hybrydowy układ złożony z napędu spalinowego i dwóch silników elektrycznych o łącznej mocy 360 KM, momencie obrotowym 520 Nm i maksymalnej prędkości 250 km/h. Rozpędzenie się „do setki" zajmuje mu zaledwie 5,2 s, a mimo potężnych osiągów spala zaledwie 2,03 l/100 km w cyklu mieszanym. Sportowe wrażenia podkręcą zoptymalizowane amortyzatory, dostosowujące się do trybu jazdy, obniżone zawieszenie, hamulce z neonowymi zaciskami oraz 20-calowe obręcze kół. A to wszystko w jednym, niesamowicie efektownym samochodzie...

Od 302 000 PLN, www.peugeot.pl

XTORM POWERSTREAM

Linia praktycznych gadżetów, które naładują twojego iPhone'a, AirPodsy i Apple Watcha.

Design produktów Apple podoba się nie tylko użytkownikom - ich elegancki minimalizm inspiruje również producentów akcesoriów mobilnych. Stacje ładujące, kable czy ładowarki bezprzewodowe dla iPhone'a często charakteryzują się oryginalnym wzornictwem i pierwszorzędną jakością wykonania, a co za tym idzie, dość wysoką ceną. Od tej ostatniej reguły istnieją jednak wyjątki: linia Xtorm Powerstream to cztery stylowe akcesoria stworzone z myślą o urządzeniach Apple, które nie zrujnują twojego portfela.

Najnowsza generacja iPhone'ów obsługuje technologię MagSafe, zapobiegającą przesuwaniu się telefonu na bezprzewodowej płytce indukcyjnej. Ładowarka magnetyczna iPhone 12 **Xtorm PS102** (180 PLN) jest w pełni kompatybilna z tym standardem, uzupełniając akumulator smartfona z mocą 7,5 W. Zintegrowany kabel ma długość 1,2 m; został on pokryty nylonową plecionką, która zapobiega plątaniu się i uszkodzeniu przewodu. Na jego końcu znajduje się port USB-C, znacznie wydajniejszy od klasycznego USB-A. Dodatkowo możesz zwinąć kabel i zabezpieczyć go za pomocą skórzanego paska, co ułatwi transport gadżetu.

Linia Powerstream rozpieszcza posiadaczy Apple Watcha. Znajdziesz w niej aż dwie dedykowane ładowarki: pierwsza z nich, **Xtorm CX2121** (210 PLN), została wyposażona w 1,5-metrowy przewód, chroniony nylonową plecionką, port USB-C oraz zintegrowaną opaskę do transportu. Ten produkt najlepiej sprawdzi się w domowym zaciszu; jeśli szukasz czegoś nieco bardziej przenośnego, wybierz malutką **Xtorm PS100** (210 PLN). Składa się ona właściwie tylko z płytki ładującej, złącza USB-C i krótkiego uchwytu, dzięki czemu idealnie sprawdzi się w podróży. Obydwa gadżety otrzymały certyfikat Made for Apple Watch, co oznacza, że możesz im zaufać.

Gdy po całym dniu ciężkiej pracy nie masz siły myśleć o szukaniu osobnych ładowarek dla iPhone'a, Apple Watcha i AirPodsów, z pomocą przyjdzie ci stacja 3-w-1 **Xtorm PS101** (310 PLN), umożliwiająca bezprzewodowe uzupełnianie baterii w trzech gadżetach Apple jednocześnie. Została ona wyposażona w podstawkę na telefon z ładowaniem bezprzewodowym 7,5 W, specjalną półeczkę na AirPodsy oraz płytkę ładującą, dookoła której możesz zabezpieczyć swojego smartwatcha. Stacja ma bezpieczne, antypoślizgowe nóżki oraz pleciony przewód USB-C, zapewniający wygodę korzystania z niej przez długie lata. Warto także wspomnieć, że wszystkie akcesoria Xtorm Powerstream chronią baterię urządzeń przed przeładowaniem.

Więcej informacji znajdziesz na stronie **www.katalog.kconsult.pl**.

eprasa.pl ec0793cc5b

ZIELONO MI

Oto praktyczne i designerskie rozwiązania od Prêt à Pousser, dzięki którym zakosztujesz smaku własnoręcznie zasadzonych warzyw i ziół.

Mikroogródki to jeden z najładniejszych trendów, jakie w ostatnich latach weszły do kanonu projektowania wnętrz. Odrobina zieleni łagodzi i ociepla modny obecnie architektoniczny minimalizm, tworząc przyjazne warunki mieszkaniowe. Balkony, tarasy, nawet dobrze oświetlone fragmenty pomieszczeń - przy odrobinie pracy każda przestrzeń może zamienić się w zielony zakątek.

Roślinność w domu jest nie tylko efektownym elementem wystroju, ale także pełni szereg funkcji związanych z kształtowaniem odpowiedniego mikroklimatu i poprawą nastroju domowników. Niektóre z popularnych upraw mogą dodatkowo wzbogacić twój kulinarny repertuar - nic nie smakuje tak wybornie jak własne pomidorki czy szczypiorek.

Aby stworzyć domowy ogródek, potrzebne jest sporo uwagi i precyzji. Przykładowo, jeśli zdarzy ci się zapomnieć o podlewaniu, roślinka uschnie, a gdy dodasz za dużo wody, całość może zgnić. Nie każdy ma talent do opieki nad ogródkiem, ale nie oznacza to, że musisz zrezygnować z domowych upraw. Prêt à Pousser to producent inteligentnych, samowystarczalnych doniczek, które zadbają o dostarczenie naszym sadzonkom wszystkich niezbędnych do życia składników - sprawdź, w jaki sposób pomogą one ci przejść od seryjnego zabójcy domowych roślinek do mistrza ogrodnictwa.

KAŻDEMU WEDŁUG POTRZEB

Doniczki Prêt à Pousser umożliwiają założenie uprawy hydroponicznej, czyli takiej, w której korzenie roślin czerpią składniki mineralne bezpośrednio z wody. Bezglebowe sposoby kultywacji zajmują niewiele miejsca, nie wymagają przesadzania i są odporne na działalność łapek twoich domowych pupilów. Opatentowana konstrukcja Prêt à Pousser maksymalnie ułatwia założenie uprawy - wystarczy wlać do doniczki odpowiednią ilość wody, umieścić w niej specjalną kapsułkę z nasionami i podłączyć całość do gniazdka.

Od tego momentu ogródek sam zadba o to, żeby dostarczyć roślinom niezbędne warunki do optymalnego rozwoju: wbudowana lampa LED pracuje w cyklu naśladującym naturalne zmiany długości dnia i nocy, a zawarte w kapsułce substancje odżywcze rozpuszczają się w wodzie, zapewniając sadzonkom bogactwo mikroelementów na każdym etapie wzrostu. Rozwiązanie to ma jeszcze jedną zaletę: w przeciwieństwie do klasycznych zasad ogrodnictwa, roślinki możesz wysadzać

eprasa.pl ec0793cc5b

OGRÓDEK SAM ZADBA O TO, ŻEBY DOSTARCZYĆ ROŚLINOM NIEZBĘDNE WARUNKI DO OPTYMALNEGO ROZWOJU

w dowolnym miesiącu.

W ofercie Prêt à Pousser znajdziesz mnóstwo smakowitych, aromatycznych roślin gotowych do zasadzenia w domu. To, które wybrać, zależy tylko od twoich upodobań smakowych: miłośnicy kuchni włoskiej nie pogardzą bazylią, fani indyjskich klimatów pokochają kolendrę, a smakosze potraw meksykańskich - miniaturowe papryczki chili. W produkcji kapsułek nie są wykorzystywane żadne środki ochrony roślin czy fungicydy, dzięki czemu masz pewność, że jesz zdrowo i smacznie.

WYSMAKOWANY STYL

Zioła i warzywa są nie tylko apetyczne i aromatyczne, ale także stanowią oryginalną ozdobę wnętrza. Ogródki Prêt à Pousser zostały stworzone po to, aby podkreślać estetyczne walory roślin i doskonale wpasowywać się w nowoczesne aranżacje.

Dla osób dysponujących niewielką przestrzenią najlepszy będzie model **Lilo** (od 460 PLN) o szerokości tostera. Znajdziesz w nim trzy doniczki gotowe na przyjęcie nowych sadzonek, umieszczone na bambusowej podstawie i wyposażone w lampę LED. Ogródek dostępny jest także w wersji **Lilo Connect** (600 PLN), wyposażonej w integrację z aplikacją mobilną *Prêt à Pousser*, która podsunie ci dodatkowe informacje na temat roślinek oraz przypomni o ich podlaniu i zbiorze.

Moda na „zielone ściany" zatacza coraz szersze kręgi. W trend ten wpisuje się ogródek **Modulo 2** (900 PLN), zawierający cztery designerskie doniczki: możesz je rozmieścić na drewnianym stelażu w dowolny sposób. Jest on w pełni kompatybilny z aplikacją mobilną.

Niezależnie od modelu, wybierając Prêt à Pousser masz pewność, że działasz na korzyść środowiska naturalnego. Drewno wykorzystane do produkcji ogródków pochodzi z odnawialnych upraw, które nie wywierają presji na naturalne ekosystemy. Doniczki zostały wykonane z bezpiecznego, wytrzymałego tworzywa HIPS i zaprojektowane tak, by towarzyszyć ci przez długie lata - dzięki temu nie generujesz dodatkowych odpadów plastikowych.

Podlewanie uprawy raz na dwa-trzy tygodnie to spora oszczędność wody. O oświetlenie sadzonek dbają natomiast energooszczędne lampy, wykorzystujące diody LED; zużywają one mniej prądu niż większość urządzeń, z których korzystasz na co dzień. Również same kapsułki są przyjazne dla środowiska: wykonane w całości z wegańskich, biodegradowalnych surowców; po zakończeniu cyklu wzrostu całość można przeznaczyć do kompostowania.

Wszystkie produkty Prêt à Pousser znajdziesz na stronie **www.salonydenon.pl**. Może już czas wprowadzić do twojego wnętrza trochę pięknej zieleni, a do kuchni - wyjątkowych wrażeń smakowych?

Prêt à Pousser

eprasa.pl ec0793cc5b

TWOJA PRZESTRZEŃ

SONY HT-S40R

Ten zestaw surround 5.1 do zadań specjalnych zauroczy cię mocą i realistycznym dźwiękiem.

Kino domowe przestało już kojarzyć się z piekielnie kosztownymi sprzętami, które zajmują większość przestrzeni życiowej w salonie i zasłaniają podłogę plątaniną kabli. Owszem, takie systemy wciąż są w sprzedaży, ale obok nich na rynku znajdziemy kompaktowe, bezprzewodowe rozwiązania w przyjaznej dla portfela cenie. Już wkrótce do sklepów trafi HT-S40R od Sony: zestaw, który pozwoli nam łatwo i stylowo zamienić dowolne pomieszczenie w salę kinową.

Znajdziemy w nim najważniejsze elementy każdego systemu kina domowego - soundbar, subwoofer, tylne głośniki satelitarne oraz wzmacniacz. Całość pracuje w konfiguracji 5.1 i ma imponującą moc łączną 600 W. Dzięki natywnej kompatybilności z Dolby Audio możemy liczyć na realistyczne, wyraziste wrażenia dźwiękowe i pieczołowite odwzorowanie przestrzeni akustycznej. Do wyboru otrzymamy kilka trybów pracy, w tym dedykowanych filmom i muzyce; tę ostatnią odtworzymy ze źródeł Bluetooth oraz nośników USB.

Na dodatek HT-S40R maksymalnie ogranicza liczbę przewodowych połączeń, niezbędnych do działania systemu; kable biegną jedynie pomiędzy soundbarem a subwooferem oraz głośnikami satelitarnymi a wzmacniaczem, co pozwala uniknąć przewodów ciągnących się przez całą długość pomieszczenia. Jeśli dysponujemy kompatybilnym telewizorem z serii Bravia, zestaw możemy podłączyć do niego bezprzewodowo, co dodatkowo poprawi estetykę naszego salonu. Sony nie zapomniało także o połączeniach przewodowych: tutaj możemy skorzystać z portu HDMI ARC, wejścia optycznego lub wejścia analogowego.

Zestaw Sony HT-S40R pojawi się w sprzedaży już w maju. Więcej informacji na jego temat znajdziesz na www.sony.pl.

SONY SRS-XB13

Mocny dźwięk nie musi towarzyszyć nam jedynie w domu - z pomocą tego głośnika Bluetooth zabierzemy go ze sobą także poza nasze cztery ściany. SRS-XB13 mieści się w dłoni, a dzięki dołączonemu paskowi można zawiesić go na plecaku lub nadgarstku.

Mimo kompaktowych wymiarów, podczas odtwarzania muzyki daje on mocnego kopa. To zasługa technologii Extra Bass, która łączy pasywną membranę z pełnozakresowym głośnikiem – konstrukcja ta wzmacnia basy i pogłębia brzmienie sprzętu. Towarzyszy jej procesor dźwięku Sound Diffusion Processor, rozszerzający zasięg emisji.

SRS-XB13 został stworzony z myślą o pracy w trudnych warunkach. Głośnik jest odporny na zamoczenie i pył w stopniu IP67, więc możemy zabrać go na plenerową wycieczkę, a jedno ładowanie starczy na maksymalnie 16 godzin odtwarzania - poziom naładowania akumulatora sprawdzimy na telefonie.

Praktyczny mikrofon przyda się, gdy słuchanie muzyki przerwie nam przychodzące połączenie telefoniczne. Jeśli planujemy większą imprezę, możemy natomiast połączyć dwa egzemplarze SRS-XB13 w parę stereo.

www.sony.pl

eprasa.pl ec0793cc5b

NAJLEPSZY PRZYJACIEL TWOJEGO TELEWIZORA

Oryginalne, kompaktowe, bezbłędnie grające – poznaj soundbary z serii Samsung S.

Soundbar to najlepsze uzupełnienie telewizora, ale w praktyce coraz częściej korzystamy z niego nie tylko podczas seansów. Najlepsze urządzenia potrafią odnaleźć się zarówno jako część systemu kina domowego, jak i jako głośnik, na którym posłuchamy muzyki lub podcastu. Do kategorii tej zaliczają się Samsung S60T i S61T: eleganckie, uniwersalne soundbary o efektownej formie, które w razie potrzeby mogą stać się sercem dedykowanego systemu surround.

Sprzęt ma konstrukcję All-in-One. Spłaszczona, niezbyt długa bryła bez zbędnych ozdobników idealnie wpasuje się do każdego wnętrza. Soundbary dostępne są w czarnej wersji kolorystycznej (S60T) lub srebrnej (S61T). Maskownica z miękkiej, przyjemnej w dotyku tkaniny Kvadrat ociepla ich uniwersalne, geometryczne formy, a obły kształt będzie prezentował się dobrze zarówno w minimalistycznych aranżacjach, jak i ciepłych, przytulnych pomieszczeniach.

Tajemnicą brzmienia S60T i S61T są Boczne Głośniki Tubowe. Charakterystyczna konstrukcja przetworników kieruje emitowany dźwięk w różne strony, dając wrażenie harmonijnie współgrających ze sobą, panoramicznych kanałów dźwiękowych. Towarzysząca im technologia Samsung Acoustic Beam precyzyjnie kieruje poszczególne „promienie" dźwięku w taki sposób, by otoczyło ono użytkownika, niezależnie od tego, czy ogląda film czy też gra na konsoli. Funkcja Adaptacji Dźwięku potrafi dostosować głośność dialogów do warunków akustycznych otoczenia - przydatne, jeśli chcemy obejrzeć nowy odcinek serialu akurat w momencie, gdy sąsiad zabrał się za remont.

S60T i S61T przypadną do gustu także osobom, które często wykorzystują soundbary do strumieniowania muzyki. Dedykowany Tryb Muzyczny zadba o to, żeby w trakcie słuchania ulubionych utworów instrumenty brzmiały realistycznie, wokale wyraziście, a całość płynnie i melodyjnie wypełniała pomieszczenie. Dzięki niemu wystarczy połączyć urządzenie mobilne z S60T lub S61T za pomocą Wi-fi lub Bluetooth, a głęboki i wciągający dźwięk będzie na wyciągnięcie ręki.

Soundbary otrzymały cztery przetworniki: dwa niskotonowe i dwa tweetery. Konfiguracja ta pozwala cieszyć się mocnym, sugestywnym brzmieniem bez dodatkowych urządzeń, ale jeśli zapragniemy rozbudować nasz system - żaden problem. Funkcja Gotowy na Bezprzewodową Głębię Basu umożliwia bezprzewodowe podłączenie kompatybilnego subwoofera, a dodatkowe głośniki satelitarne przejmą funkcję bocznych lub tylnych kanałów.

Miłośnicy smart home docenią natomiast możliwość sparowania soundbarów z ekosystemem Samsung SmartThings oraz głosowego sterowania przez Amazon Alexę.

1 400 PLN, www.samsung.com/pl

eprasa.pl ec0793cc5b

I PO MAJÓWCE

W momencie, gdy czytasz te słowa, weekend majowy jest tylko wspomnieniem, ale spokojnie – w tych ciuchach poczujesz luz i relaks.

1 KOSZULA WRANGLER
Uniwersalna koszula z długim rękawem może stać się przebojem nadchodzącego sezonu. Jest ona wykonana ze stuprocentowej bawełny, a krój regular fit i nieśmiertelny kolor indygo doda charakteru twojej stylizacji. Całość zdobią podwójne kieszenie na klatce piersiowej i biodrach. Wysoka jakość materiałów i doświadczenie marki Wrangler czynią z niej idealne uzupełnienie każdego stroju.
300 PLN, www.wrangler.com

2 KOLEKCJA DIVERSE
Nowa kampania Diverse stawia na praktyczność i wygodę. Ubrania zostały zaprojektowane w uniwersalnej i stonowanej kolorystyce - dominują kolory ziemi, szarości, beże, pastele i off-white. Modele z dresowej dzianiny to przede wszystkim bluzy z wyraźnym brandingiem i luźne spodnie. Streetwear'owa elegancja i nonszalancki styl w sam raz na majowe wypady za miasto!
www.diversesystem.com

3 BUTY KEEN
Do kolekcji Keen dołączył właśnie nowy model Highland Air Way. Buty wykonane są z przyjaznej dla środowiska skóry i przetworzonej wełny, gwarantują amortyzację o wysokim odbiciu oraz zapewniają lekkość oraz wygodę podczas chodzenia. Podeszwa wykonana została z wygodnej pianki Luftcell, formowanej w przyjaznym dla środowiska procesie produkcyjnym, ograniczającym zużycie poliuretanów.
480 PLN, www.keen.pl

4 SPODNIE LEE
Nawiązując do słynnej kampanii Lee Fits 'Em All, wiosenna kolekcja skupia się na pokazaniu uniwersalnego charakteru denimu. Dżinsy Malone to męskie dżinsy w wersji skinny, zgrabne, stylowe i wygodne. Mają standardowy stan, rozporek na zamek oraz mocno dopasowane nogawki, zwężane od uda aż po kostki. Spodnie są szyte wyłącznie z najbardziej elastycznej wersji dżinsu, zapewniającej pełną swobodę ruchu.
340 PLN, www.lee.com

eprasa.pl ec0793cc5b

DLA WAS

JO MALONE LONDON THE MARMALADE COLLECTION

Ach, kto nie tęskni czasami za smakami babcinych przetworów - rozkosznie słodkich, świeżych i niezapomnianych. Co prawda nowa kolekcja od Jo Malone London nie nadaje się do konsumpcji, ale pozwoli ona na chwilę wrócić myślami do tamtych dni.

W biało-niebieskich flakonikach, przypominających słoiczki z domowymi konfiturami, znajdziemy aż pięć nowych zapachów, opartych o wiosenne nuty. W ich produkcji wykorzystano naturalne ekstrakty z owoców pozyskanych ze szkockich plantacji.

Tangy Rhubarb to odświeżająca mieszanka rabarbaru, cierpkiej pomarańczy i nut drzewa cedrowego, przywodząca na myśl opuszczony, dziki sad. Sercem Rose Blush są delikatne, wonne płatki róży, zaostrzone pełną charakteru bazylią i liczi. Fani kwiatowych zapachów nie przejdą obojętnie obok Elderflower Cordial, którego podstawą został słodki zapach bzu, połączony z nutami głogu i agrestu. Orange Peel to natomiast obezwładniająca mieszanka słodkiej woni skórki pomarańczowej i ciepłych nut drzewnych.

Zwieńczeniem kolekcji jest Blackberry & Bay Cologne, zielony i energetyzujący koktajl przywodzący na myśl jeżyny. Brzmi smakowicie i doskonale komponuje się z innymi zapachami w linii.

Nowości od Jo Malone London znajdziesz na www.douglas.pl.

DLA NIEGO

Columbia Facet

Buty trekkingowe nie muszą być ciężkie i toporne, co udowadnia model Facet 30 OutDry od Columbii. Dzięki lekkiej podeszwie środkowej z pianki Techlite i technologii FluidFrame, są one przyjemnie lekkie, jednocześnie bardzo dobrze amortyzowane. Ich cholewka została wyprodukowana w technologii OutDry, gwarantującej pełną wodoodporność i przewiewność. Jeśli szukasz raczej czegoś na miasto, sprawdź uniwersalny model Facet 15 OutDry o równie wysokiej jakości wykonania i luźnym, eleganckim designie.

Od 550 PLN, www.columbia.com

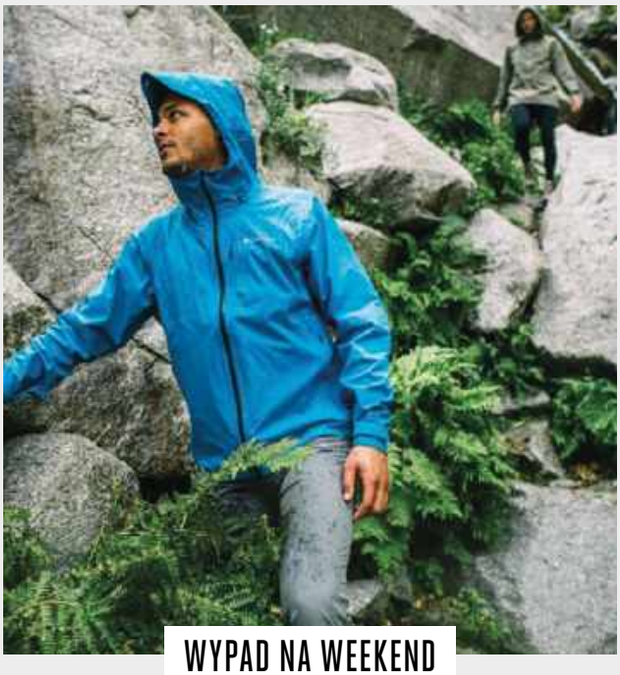

WYPAD NA WEEKEND

COLUMBIA SPORTSWEAR WIOSNA 2021

W tym sezonie stawiamy na wygodę zarówno w mieście, jak i w terenie.

Chociaż większość tygodnia spędzamy w domowych biurach, w weekend warto opuścić cztery ściany i zrelaksować się na łonie natury - oczywiście z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa. Majowa pogoda potrafi być nieprzewidywalna, dlatego na szlak warto zabrać ze sobą praktyczne kurtki przeciwdeszczowe i nieprzemakalne buty. Znajdziemy je w wiosennej kolekcji Columbia, stawiającej na luźny styl i wygodę.

Podstawą nowych ubrań jest technologia Omni-Tech. Jej sercem jest mikroporowata, oddychająca membrana z uszczelnionymi szwami, która chroni nas przed nagłymi zmianami temperatury, jednocześnie dbając o odpowiednią wentylację. Znajdziemy ją m. in. w kurtce trekkingowej Omni-Tech Ampli-Dry Shell (640 PLN), wykonanej z elastycznego materiału. Regulowany kaptur i ergonomiczny krój zapewniają wygodę w każdych warunkach.

Dłuższe wyprawy wymagają dodatkowej ochrony, którą zapewni nam Titan Pass 2.5L Shell (850 PLN) z zapinanymi kieszeniami, odblaskowymi detalami i uszczelnianymi szwami. Na spacer po mieście warto wybrać natomiast model Inner Limits II Jacket (430 PLN) o nowoczesnym, sportowym designie i atrakcyjnej kolorystyce.

Nie zapominajmy także o odpowiednim obuwiu. Trailstorm Waterproof (od 380 PLN) są wyposażone w podeszwy Adapt TRAX, stworzone do poruszania się po trudnym terenie, oraz wodoodporne membrany Omni-Tech. Wypełnienie Techlite+ dynamicznie amortyzuje wstrząsy, a dopasowane wiązanie zapewni komfort i stabilność podczas długich wypraw.

Kolekcja Columbia dostępna jest na www.columbia.com.

eprasa.pl ec0793cc5b

ODPOWIEDZIALNA UPRAWA
Ogródek wykonany został z drewna bukowego, pochodzącego z odnawialnej uprawy. Jest on także energooszczędny – lampa LED zużywa dwukrotnie mniej prądu niż standardowy router.

PRÊT À POUSSER MODULO 2

Znasz to uczucie zazdrości, gdy znajomi chwalą się swoimi domowymi ogródkami na Instagramie, ale ty wybitnie nie masz ręki do roślin i potrafisz ususzyć nawet kaktusa? Cóż, nie każdy może pochwalić się ogrodniczymi talentami, ale nie oznacza to, że musisz zapomnieć o zieleni w domu. Z pomocą przyjdzie ci ogródek Modulo 2, który samodzielnie zadba o twoje sadzonki. Zasada działania systemu jest banalnie prosta: wystarczy włożyć sadzonki, zamknięte w specjalnie zaprojektowanych kapsułkach, do doniczek, uzupełnić je wodą i sparować całość ze smartfonem za pomocą Bluetooth. Od tego momentu pielęgnacja twoich plonów będzie właściwie zautomatyzowana: doniczki samodzielnie podlewają młode rośliny, a wbudowana lampa LED dostarczy im światła w ilości niezbędnej do prawidłowego rozwoju; musisz dopilnować tylko regularnego uzupełniania wody. Do wyboru masz cztery efektowne sadzonki: bazylię, szczypiorek, marokańską miętę oraz pomidorki koktajlowe - w sam raz do lekkiej, wiosennej sałatki lub przyprawienia ulubionego dania.

900 PLN (4 doniczki), www.salonydenon.pl

eprasa.pl ec0793cc5b

AUTOPSJA

Recenzje, które pozwolą wam podjąć wyłącznie dobre decyzje

Prowadzący **Marcin Kubicki**

30 **IROBOT ROOMBA I3+**

34 **HTC DESIRE 21 PRO, TP-LINK ARCHER TX3000E I INNE**

58 **MOTORYZACJA**

68 **ROZRYWKA**

JAK TESTUJEMY?

Udany zakup to świadomy zakup, dlatego też spróbujemy zrobić wszystko, aby biorąc na warsztat najróżniejsze produkty, wyłowić z technologicznych odmętów prawdziwe perły.

Autopsja jest działem różniącym się nieco od standardowych działów z testami obecnymi w wielu branżowych magazynach technologicznych. Dlaczego? Ponieważ w obroty bierzemy w nim niemalże wyłącznie te produkty, na których nam najbardziej zależy i na które z czystym sumieniem bylibyśmy w stanie wydać swoje własne ciężko zarobione pieniądze.

Jeśli kiedykolwiek na łamach tych stron znajdziecie opis sprzętu lub oprogramowania ocenionego najniżej wobec przyjętych przez nas kategorii, to znaczy że w pełni zasłużył on na swój przykry los i pomimo pozornej atrakcyjności ostatecznie okazał się nie warty większej uwagi.

Przy przeprowadzaniu testów w tym dziale postanowiliśmy również nagradzać najlepiej oceniane produkty rozmaitymi wyróżnieniami, które mogą być dla was trochę lepszym wyznacznikiem tego, czy dany sprzęt zasługuje na wasze zainteresowanie z jakiegoś ściśle określonego względu.

WYRÓŻNIENIA

T3 DOSKONAŁY PRODUKT – To wyróżnienie trafia tylko do najlepszych produktów w swojej klasie.

T3 WYBÓR REDAKCJI – To wyróżnienie trafia do zwycięzców naszych testów porównawczych.

T3 ŚWIETNA CENA – Nagroda dla produktów, które dominują w danej kategorii niezależnie od ostatecznego werdyktu.

T3 ZNAKOMITY DESIGN – Dla urządzeń wyróżniających się dbałością o najmniejsze stylistyczne detale.

eprasa.pl ec0793cc5b

T3 ŚWIETNA CENA

3 000 PLN
www.irobot.pl

SPECYFIKACJA

System sprzątania AeroForce **Stacja dokująca** Clean Base **Dodatkowe funkcje** Dirt Detect, Imprint Link **Obsługa** aplikacja *iRobot Home*, Amazon Alexa, Asystent Google

BEZCENNA CZYSTOŚĆ

iRobot Roomba i3+

Technologia samodzielnego opróżniania pojemnika w niedrogim robocie - to lubimy!

Rewolucyjna technologia Clean Base po raz pierwszy pojawiła się w modelu Roomba i7+, zaprezentowanym prawie trzy lata temu. Trudno było się nią nie zachwycić – mogliśmy zapomnieć o sprzątaniu na kilka miesięcy, a konserwacja urządzenia zajmowała dosłownie minuty.

Teraz do sprzedaży trafia Roomba i3+, która oferuje nam wygodę bezobsługowego sprzątania w przyjaznej dla domowego budżetu cenie. Sprawdźmy, czy w parze z oszczędnością pieniędzy idzie także oszczędność czasu...

Model i3+ ma klasyczny, okrągły kształt i płaski profil. W najgrubszym miejscu urządzenie mierzy zaledwie 9,5 cm, co pozwala mu wjeżdżać pod większość mebli. Robot wykonany jest z solidnego i twardego plastiku.

eprasa.pl ec0793cc5b

Z CZYSTYM SUMIENIEM
Roomba i3+ została wyposażona w filtr AeroForce, który przechwytuje cząsteczki i alergeny o wielkości do 10 µm. Ponadto system Allergen Lock w stacji Clean Base szczelnie przechowuje owe zebrane cząsteczki są w worku. Dzięki temu robot ten nadaje się idealnie dla alergików.

Równie trwałe i odporne na zniszczenie są dwie gumowe szczotki główne i szczotka do sprzątania przy krawędziach. Gruntowne odkurzanie różnych typów podłóg możliwe jest natomiast dzięki ruchomej głowicy czyszczącej, ściśle przylegającej do podłogi. System trzech kółek (dwa koła są amortyzowane, a trzecie służy to utrzymania prawidłowej trakcji robota) dba o jego stabilność i umożliwia pokonywanie płaskich przeszkód terenowych. W mieszkaniu testowym model i3+ nie miał żadnego problemu ze wspinaczką na progi, czy wjeżdżaniem na dywany.

W dolnej części urządzenia znajduje się także wlot systemu Clean Base, szczelnie zamknięty w trakcie sprzątania. Górna ścianka to natomiast trzy przyciski czyszczenia, z których korzystałem dość rzadko – w praktyce najwygodniej mi było zarządzać urządzeniem w aplikacji *iRobot HOME*. Dookoła największego guzika CLEAN znajduje się podświetlany pierścień, którego kolor wskazuje aktualny status urządzenia. Przykładowo, gdy bateria się wyładowuje, mruga on na czerwono, a po całkowitym naładowaniu świeci na biało.

Połączenie doskonałe

Pierwsza konfiguracja Roomby i3+ przebiegła bez problemów. Na początek wybrałem odpowiednie miejsce na stację dokującą Clean Base. Do prawidłowego działania robot potrzebuje około 1,2 m wolnej przestrzeni z przodu i przynajmniej 0,5 m po bokach, więc na upartego możemy zamontować ją nawet w mniejszym pomieszczeniu. Na tym etapie trzeba również dopilnować, aby była ona zlokalizowana daleko od schodów. Kolejny krok to pobranie apki mobilnej i podłączenie robota do domowej sieci Wi-fi. Przez wszystkie etapy poprowadzi nas tutaj *iRobot HOME*. Sprzęt szybko rozpoznał sygnał i po chwili był gotów do pracy.

Mieszkanie, w którym testowałem Roombę i3+, jest stosunkowo długie i zróżnicowane pod względem rodzajów podłoża: w kuchni i łazience są kafelki, w przedpokoju i salonie – drewniany parkiet, a podłoga w sypialni wyłożona została wykładziną z dodatkowym dywanikiem. Robot nie miał problemu z usuwaniem zabrudzeń na żadnej z wymienionych powierzchni: na kuchennych kafelkach precyzyjnie zagarniał on okruszki i rozsypane przyprawy, a na wykładzinie bezlitośnie wyplątywał włosy i zwierzęcą sierść spomiędzy gęstych włókien.

Płaski profil Roomby i3+ pozwala jej wjechać nawet pod niskie meble.

Wirująca szczotka obrotowa docierała w newralgiczne punkty pomieszczeń, dokładnie zbierając cząsteczki o różnej masie i średnicy, chociaż zauważyłem, że w szczególnie ciasnych kątach warto od czasu do czasu wspomóc pracę robota ręcznym myciem.

Urządzenie sprząta pomieszczenia metodycznie, krok po kroku. Przez większość czasu porusza się ono po równoległych liniach, w czasie rzeczywistym rozpoznając i omijając przeszkody. System chroniący

eprasa.pl ec0793cc5b

PEŁNA WYGODA
Obsługa robota za pomocą aplikacji *iRobot HOME* jest przyjemnie intuicyjna, a jeśli nie chce nam się sięgać po smartfona, wystarczy poprosić o pomoc Alexę lub Asystenta Google.

sprzęt przed zablokowaniem jest godny pochwały – w trakcie testu ani razu nie zdarzyło się, żeby robot zaklinował się pod meblami lub na dywanie. Funkcja Dirt Detect zapewnia, że w przypadku wykrycia mocniejszego, lokalnego zanieczyszczenia, Roomba i3+ będzie odkurzała w danym miejscu, aż do momentu całkowitego usunięcia brudu.

W trakcie sprzątania robot tworzy mapę mieszkania, ale w przeciwieństwie do droższych modeli nie ma on w tej chwili funkcji zapamiętywania rozkładu pomieszczeń – funkcjonalność ta ma się jednak pojawić jeszcze w drugim kwartale roku, dzięki aktualizacji aplikacji mobilnej *iRobot HOME*. Niemniej jednak, nawet bez tego dodatku warto spojrzeć na wygenerowany plan – pokazuje on, w których punktach mieszkania urządzenie miało problemy z odkurzeniem całej przestrzeni, jak również wskazuje szczególnie zabrudzone punkty.

Po naładowaniu akumulatora, robot podejmie sprzątanie od tego miejsca, w którym poprzednio je zakończył.

Jedno ładowanie starczało średnio na 90 minut odkurzania. Gdy bateria zaczyna się wyładowywać, robot kieruje się w stronę stacji Clean Base, gdzie oprócz uzupełnienia akumulatorów czeka na niego także automatyczne opróżnianie pojemnika. Tutaj wszystko jest jasne – baza dokująca podłącza się do urządzenia, zasysa zgromadzony przez niego brud i zamyka go w szczelnym, papierowym worku AllergenLock.

Funkcję tę docenią przede wszystkim alergicy, którzy powinni do minimum ograniczać kontakt z roztoczami kurzu i zwierzęcą sierścią. Clean Base dokładnie usuwa zanieczyszczenia z pojemnika, pozostawiając go wolnym od kłębów kurzu i włosów. Worek może pomieścić nawet 30 razy więcej zanieczyszczeń niż zbiornik robota; częstotliwość jego wymiany zależy od wielkości mieszkania i tego, jak szybko się ono brudzi, ale standar-

WARTE UWAGI

PLATFORMA IROBOT GENIUS

Gdy po raz pierwszy tworzymy harmonogram pracy robota, bardzo często okazuje się, że nie do końca pasuje on do naszego stylu życia - ustawimy odkurzanie na niedzielę rano, ale w praktyce wychodzi, że najczęściej sprzątamy we wtorek wieczorem.

Dzięki platformie iRobot Genius, Roomba i3+ potrafi rozpoznawać takie sytuacje i samodzielnie zasugerować wprowadzenie odpowiednich zmian w tygodniowym kalendarzu. Robot rozpoznaje także okresy, w których konieczne jest wzmożone sprzątanie (na przykład miesiące mocnego pylenia roślin), i informuje nas o ich rozpoczęciu.

Jeśli podczas sprzątania lubimy wybrać się na spacer, wystarczy sparować Roombę i3+ z kompatybilnym termostatem lub inteligentnym zamkiem - gdy połączony sprzęt wykryje, że wyszliśmy z domu, da robotowi sygnał do rozpoczęcia sprzątania.

eprasa.pl ec0793cc5b

SIŁA SSĄCA
Pojemnik robota opróżniany jest za każdym razem, gdy urządzenie wjedzie do stacji Clean Base, ale możemy zlecić jego opróżnienie także w aplikacji.

dowo powinien on wystarczyć na kilka miesięcy.

Gdy zaczyna się on zapełniać, aplikacja *iRobot HOME* automatycznie przypomni nam o konieczności włożenia nowego worka. Proces ten okazał się w pełni higieniczny i bezpieczny – AllergenLock zabezpieczany jest specjalną zaślepką, która uniemożliwia wysypanie się zanieczyszczeń na podłogę.

Należy przy tym zauważyć, że automatyczne opróżnianie pojemnika w stacji Clean Base to głośna czynność. Nieprzyjemny dźwięk trwa zaledwie kilka sekund, ale jeśli rozlegnie się on akurat w momencie, gdy prowadzimy rozmowę telefoniczną, rozmówca na bank nie zrozumie, o czym właśnie mówiliśmy.

W zasięgu ręki

Aplikacja mobilna *iRobot HOME* jest dostępna w polskiej wersji językowej. To jeden z najlepiej zaprojektowanych programów do obsługi inteligentnych urządzeń – poszczególne ekrany są przejrzyste i dobrze przetłumaczone, a intuicyjny interfejs ułatwia obsługę osobom, które nie znają się na smart home.

Najczęściej korzystałem z funkcji tworzenia harmonogramu pracy. Pozwala ona zaplanować start sprzątania na konkretną datę i godzinę, na przykład wtedy, gdy wszyscy domownicy zakończą już codzienne obowiązki. Jeśli chcemy, możemy odkurzać nawet kilka razy dziennie. Co najlepsze, Roomba i3+ analizuje przyzwyczajenia użytkowników i potrafi sugerować zmianę harmonogramu w taki sposób, by jak najlepiej pasował on do ich stylu życia (o tym przeczytasz więcej w ramce).

Aplikacja umożliwia także przeglądanie raportów sprzątania, zamawianie akcesoriów i części zamiennych, w tym worków AllergenLock, oraz korzystanie z technologii Imprint Link. Ta ostatnia pozwala nam sparować Roombę z robotem mopującym Braava jet m6. W praktyce działa to bezbłędnie: gdy i3+ zakończył odkurzanie, drugi sprzęt natychmiast wyruszył na mycie kafelków w kuchni i łazience. Dużym plusem okazało się także wsparcie dla Alexy i Asystenta Google. Wystarczyła jedna komenda wydana głośnikowi Echo Dot, a urządzenie natychmiast rozpoczęło cykl sprzątania.

iRobot Roomba i3+ ma szansę stać się sprzedażowym hitem. Funkcja automatycznego opróżniania pojemnika z zanieczyszczeń może na początku wydawać się zbędnym bajerem, ale przyznam, że po kilku tygodniach trudno mi wyobrazić sobie powrót do czasów, gdy musiałem robić to ręcznie. Na dodatek robot okazał się łatwy w obsłudze i precyzyjny w usuwaniu brudu – w tego typu urządzeniu naprawdę nie potrzeba nic więcej do szczęścia.

90 minut na jednym ładowaniu wystarczy, by wysprzątać średnie mieszkanie.

T3

WERDYKT

Plusy Dokładne, metodyczne i gruntowne sprzątanie. Możliwość odkurzania pod niskimi meblami i wzdłuż krawędzi pomieszczeń. Prosta konfiguracja i intuicyjna obsługa. Nie trzeba martwić się o regularne czyszczenie pojemnika.
Minusy Głośne zasysanie brudu przez stację dokującą. Robot nie zapamiętuje rozkładu pomieszczeń (choć wkrótce ma się to zmienić).
Podsumowując Roomba i3+ jest niedroga, ale dzięki automatycznemu opróżnianiu pojemnika potrafi ona oszczędzić nam sporo czasu.

OCENA 88/100

eprasa.pl ec0793cc5b

FLAGOWE DYLEMATY

Xiaomi Mi 11

Czy flagowiec chińskiego producenta może pokonać licznych konkurentów?

SPECYFIKACJA
Procesor Snapdragon 888
Ekran 6,8 cala AMOLED 3200x1440 px, 120 Hz
RAM 8 GB
Pamięć wewnętrzna 128/256 GB
Bateria 4 600 mAh
Aparat tylny 108 Mp szerokokątny + 13 Mp ultraszeroki + 5 Mp makro
Aparat przedni 20 Mp
System operacyjny Android 11
Wymiary 164,3 x 74,6 x 78,6 mm
Waga 196 g

Od 3 500 PLN
www.mi.com/pl

Xiaomi było obecne w świadomości nadwiślańskich konsumentów jeszcze zanim marka na dobre weszła na polski rynek, o czym świadczą niezliczone memy z nosaczem sundajskim w roli głównej. Firma zdobyła popularność jako „pogromca flagowców", ale nie sposób pozbyć się wrażenia, że wraz ze wzrostem popularności zaczęła powielać te same wzorce, od których dawniej chciała się odciąć. Dobrym przykładem będzie tutaj nowiutki Mi 11: mocny, ale drogi i niedopracowany.

Jedną z najmocniejszych stron smartfona okazał się ekran: 6,81-calowy panel AMOLED o odświeżaniu 120 Hz i rozdzielczości 1440p. W połączeniu z jasnością maksymalną rzędu 1 500 nitów daje to fantastyczny efekt płynności i ostrości. Wyświetlacz wspiera HDR10+, co przyda się podczas oglądania filmów, a w jego dolnej części umieszczony został czytnik linii papilarnych.

Ten ostatni, jak to w smartfonach Xiaomi, działa nierówno; sensor bardzo często nie rejestruje dotyku palca lub ma problemy z jego rozpoznaniem, a gdy już wykryje dotknięcie, reakcja zajmuje mu dłuższą chwilę. Mi 11 trafił do sprzedaży w kilku wersjach kolorystycznych. Obudowa chroniona jest wytrzymałym szkłem Gorilla Glass Victus, ale niestety nie otrzymała ona certyfikacji IP.

Z tyłu znajdziemy dużą, wystającą wysepkę aparatu z trzema obiektywami: „oczkiem" głównym 108 Mp, obiektywem ultraszerokim 13 Mp i kamerką makro 5 Mp. Matryca matrycy nierówna: o ile zdjęcia wykonane największym aparatem wyglądają ostro i kolorowo, o tyle dwa pozostałe obiektywy mocno odstają od tego, do czego przyzwyczaiły nas flagowce konkurencyjnych producentów. W szczególności widać to w trybie nocnym, nienaturalnie podbijającym kontrasty sceny.

Podobne wrażenia wywołała w nas przednia kamerka, która mocno wygładza i rozmywa rysy twarzy. Nieco lepiej wypadają klipy wideo, gdzie do dyspozycji otrzymujemy możliwość nagrywania w rozdzielczości 8K.

Wewnątrz Mi 11 prym wiedzie procesor Snapdragon 888, któremu towarzyszy 8 GB pamięci RAM i 128 lub 256 GB pamięci wewnętrznej. Telefon działa na Androidzie 11 z nakładką producenta MIUI 12, jak zawsze po brzegi wypełnioną niepotrzebnym oprogramowaniem i pełnymi natrętnych reklam grami.

Zawiódł nas także czas pracy na jednym ładowaniu. Chociaż telefon otrzymał całkiem duży akumulator (4 600 mAh), intensywne korzystanie z urządzenia powoduje jego całkowite wyładowanie się w niecałe 8 godzin; podczas dwugodzinnego testu strumieniowania wideo bateria rozładowała się w 36%.

Mi 11 to dowód na to, że Xiaomi jeszcze nie odkryło, w jaki sposób robić flagowce. Smartfon robi wrażenie, jakby miał ambicje zostać zarówno pogromcą Apple, Samsunga i Sony, ale powiela błędy konkurentów i dorzuca do nich sporo własnych niedociągnięć. Liczyliśmy na więcej.

T3

WERDYKT

Plusy Jasny, ostry wyświetlacz. Mocny procesor. Zdjęcia z aparatu głównego wyglądają nieźle...
Minusy ...ale inne obiektywy nie dają rady. Bardzo krótki czas pracy na jednym ładowaniu. System operacyjny zapchany bloatwarem.
Podsumowując Mi 11 udowadnia, że sama mocna specyfikacja nie wystarczy, by stworzyć dobrego flagowca.

OCENA 57/100

eprasa.pl ec0793cc5b

POGROMCA MIKROBÓW

Moshi Deep Purple UV Sanitizer

Idealny gadżet na dalekie od ideału czasy.

SPECYFIKACJA
Źródło światła diody LED UV-C
Długość fal UV 260-280 nm
Łączność USB-C
Wymiary (złożony) 210 x 190 x 20 mm
Wymiary (po rozłożeniu) 210 x 130 x 65 mm
Waga 510 g

760 PLN
www.moshi.com

W ciągu ostatnich miesięcy staliśmy się bardziej świadomi mikrobiologicznych zagrożeń, jakie czyhają na nas każdego dnia. Publiczne toalety, klamki w drzwiach wejściowych, środki transportu miejskiego – we wszystkich tych punktach zachowujemy szczególną ostrożność, zapominając o tym, że jedna z najbardziej zanieczyszczonych powierzchni – ekran smartfona – znajduje się w zasięgu naszych palców przez większą część dnia. Z pomocą przychodzi nam Deep Purple od Moshi, przenośny odkażacz UV.

Na pierwszy rzut oka sprzęt wygląda jak luksusowe etui na tablet: płaskie, pokryte przyjemną w dotyku skórą urządzenie ma wymiary kartki A4 i specjalny uchwyt na kabel USB-C. Aby przygotować je do pracy, wystarczy otworzyć klapkę i podnieść boczne ścianki, a mocne magnesy przytrzymają całą konstrukcję w miejscu. Zajmuje to zaledwie kilka sekund, co zachęca do regularnego korzystania ze sterylizatora.

Na dodatek Deep Purple jest przyjemnie lekki: zamiast wbudowanego akumulatora wykorzystuje on zasilanie z sieci lub powerbanka USB-C. Zauważyliśmy, że przy wkładaniu przewodu otaczająca go skóra lekko się marszczy, co budzi obawy o jej wytrzymałość po kilku miesiącach lub latach regularnego użytkowania sprzętu; w trakcie testu nie sprawiło to żadnych problemów.

Urządzenie wykorzystuje diody LED, emitujące światło UV-C – producent zapewnia, że nie zużyją się one przez ponad 10 lat. Umieszczone są one w bazie LumiClear, wykonanej z transparentnego plastiku. Wewnętrzne ścianki Deep Purple pokryte są metalowymi płytkami, które odbijają promieniowanie, jednocześnie czyszcząc smartfona ze wszystkich stron. Chociaż pudełko pomieści kilka gadżetów, najlepiej odkażać maksymalnie jedno urządzenie naraz – kilka nakładających się na siebie sprzętów może utrudniać dostęp promieniowania do każdego punktu, zmniejszając tym samym efektywność całego procesu.

Pełna dezynfekcja sprzętu elektronicznego (i nie tylko) trwa zaledwie cztery minuty, podczas których nie musimy ani razu przerywać cyklu i przekładać urządzeń na druga stronę. Aby go rozpocząć, wystarczy zamknąć wieczko; umieszczona z przodu dioda LED podświetla się wtedy na fioletowo. Gdy odkażanie się zakończy, wskaźnik gaśnie, a my możemy bezpiecznie otworzyć Deep Purple.

O skuteczności procesu informuje nas wskaźnik – umieszczony wewnątrz urządzenia prostokąt pokryty farbą reagującą na promieniowanie UV, na którym po zakończeniu sterylizacji pojawia się logo producenta. Na dodatek urządzenie otrzymało czujnik otwarcia pokrywy; kiedy wykryje on dostęp światła zewnętrznego, natychmiast przerwie naświetlanie gadżetu.

Moshi Deep Purple to drogie urządzenie, ale w obecnych czasach warto jest zainwestować w produkty, które zwiększą nasze codzienne bezpieczeństwo – w końcu wirusy, bakterie i inne drobnoustroje są zawsze dookoła nas.

T3

WERDYKT

Plusy Kompaktowe, eleganckie wykończenie. Przenośna konstrukcja. Prosta obsługa. Szybkie, bezpieczne odkażanie gadżetów.
Minusy Cena. Najlepiej odkażać tylko jeden sprzęt jednocześnie.
Podsumowując Kontakt z chorobotwórczymi drobnoustrojami jest nieunikniony, dlatego warto dopilnować, żeby ograniczyć go do minimum. Deep Purple nam w tym pomoże.

OCENA 83/100

eprasa.pl ec0793cc5b

GRACZ POZA DOMEM

Razer Anzu

Testujemy muzykalne okulary przeciwsłoneczne nie tylko dla zapalonych gamerów.

SPECYFIKACJA
Soczewki czarne, z polaryzacją + przezroczyste, z redukcją światła niebieskiego
Przetworniki 16 mm
Mikrofony wielokierunkowe
Łączność Bluetooth 5.1
Bateria ok. 5 godzin
Waga 43-48 g

960 PLN
www.razer.com

Razer przez długi czas cieszył się renomą marki wyłącznie dla graczy, ale teraz chce zerwać z tą łatką – w ich ofercie coraz częściej pojawiają się „cywilne" akcesoria i modne produkty lifestyle'owe. Jednym z nich są okulary Anzu, łączące funkcjonalność słuchawek dousznych i okularów przeciwsłonecznych, które przez ostatni tydzień gościły na mojej twarzy.

Razer znany jest z wyrazistego, nawet krzykliwego designu, ale w tym modelu nie widać gamingowych inspiracji. Czarne oprawki (dostępne w wersji z okrągłymi i prostokątnymi szkłami) zostały ozdobione dyskretnym logiem producenta, a ich pogrubione zauszniki nie sprawiają wrażenia ciężkich i niewygodnych.

Anzu to lekka, wytrzymała i dobrze wyważona konstrukcja: podczas noszenia stabilnie trzymały się one na moim nosie, a „wyloty" przetworników znajdowały się w bliskiej odległości od moich uszu. Okulary spełniają normę IPX4, co chroni je przed zapoceniem i lekkim deszczem, ale trzeba pilnować, żeby przez przypadek nie urządzić im kąpieli.

Miłym dodatkiem okazały się soczewki przeciwsłoneczne, które mogłem samodzielnie zamontować w oprawkach. Szkła są polaryzowane i wyposażone w filtry UVA/UVB; te domyślne, przezroczyste, otrzymały natomiast filtr błękitnego światła. O ile z funkcji okularów przeciwsłonecznych skorzystają wszyscy, o tyle do pracy wykorzystają je tylko osoby, które nie potrzebują szkieł korekcyjnych. Co prawda Razer podjął w tym zakresie współpracę z producentem soczewek Lensabl, ale firma ta działa jedynie na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady, więc polski okularnik raczej z tego nie skorzysta.

Jak większość tego typu urządzeń, Anzu oferują charakterystyczne, otwarte brzmienie. Sprzęt gra rytmicznie, zachowuje dobry balans pomiędzy tonami i potrafi ładnie podkreślić wokale, ale trudno oczekiwać po okularach głębi basu znanej z dousznych lub nausznych słuchawek. Muzyka wplata się w odgłosy otoczenia, co szczególnie przydawało się podczas korzystania ze słuchawek na treningu poza domem. Chociaż dźwięk nie trafia bezpośrednio do kanału słuchowego, nie zaobserwowałem, żeby odtwarzanie muzyki przeszkadzało komukolwiek w moim otoczeniu.

Dość przeciętnie sprawdziły się natomiast wbudowane mikrofony. Co prawda przekazują one głos bez zniekształceń, ale wraz z nim zbierają mnóstwo odgłosów otoczenia, przez co momentami miałem problemy ze swobodnym prowadzeniem rozmów telefonicznych.

W aplikacji mobilnej *Razer Anzu* dostępnych jest kilka wariantów equalizera, które pomogły mi dopasować brzmienie do mojego gustu. Pozwala ona także zmienić obłożenie gestów sterowania (i dobrze, ponieważ domyślne ustawienia są niezbyt intuicyjne) oraz sprawdzić poziom naładowania okularów. Jedno pełne uzupełnienie akumulatora starczało mi na prawie 5 godzin, co stanowi niezły wynik i potwierdza, że mamy do czynienia z produktem wysokiej klasy. Razer po raz kolejny pozytywnie mnie zaskoczył.

T3

WERDYKT

Plusy Uniwersalny, każualowy design. Dwa komplety szkieł w zestawie. Sympatyczny, naturalny dźwięk. Aplikacja mobilna rozszerza funkcjonalność okularów.
Minusy Brak możliwości zamówienia szkieł korekcyjnych. Domyślne sterowanie jest niezbyt wygodne.
Podsumowując Jedne z najciekawszych „grających okularów", jakie dostępne są obecnie na rynku.

OCENA 84/100

eprasa.pl ec0793cc5b

GORĄCE PUDEŁKO

Minisforum EliteMini UM700

Czy w tak malutkiej obudowie można zmieścić funkcjonalnego peceta?

SPECYFIKACJA
Procesor AMD Ryzen 7 3750H
Karta graficzna Radeon RX Vega 10
RAM 8/16 GB
Pamięć wewnętrzna 256/512 GB SSD
Łączność 2x Ethernet, 4x USB-A, USB-C, HDMI 2.0, DisplayPort, minijack, wejście mikrofonu, Bluetooth 5.1, Wi-fi 6
Wymiary 128 x 127 x 46 mm
Waga 0,5 kg

Od 2 210 PLN
www.store.minisforum.com

Ogólnoświatowe przejście na pracę zdalną ożywiło rynek komputerów. Stacjonarne pecety przestały być domeną graczy i grafików komputerowych, trafiając do coraz większej liczby domowych biur. Na rynku częściej pojawiają się rozwiązania skierowane do pracowników biurowych; jednym z nich jest ten pecet od Minisforum, przeznaczony dla osób, które dysponują skrajnie ograniczoną przestrzenią.

Nazwanie EliteMini UM700 „komputerem stacjonarnym" wydaje się nieco nietrafione – urządzenie ma niecałe 13 cm długości i szerokości, a w trakcie testów niejednokrotnie zdarzało mi się transportować je w kieszeni. Srebrne pudełko osadzone jest na czarnej, wentylowanej bazie, która ma rozpraszać ciepło generowane podczas pracy, ale warto pamiętać, że z uwagi na małe wymiary obudowy, podzespoły i tak będą mocno się nagrzewały.

Z przodu oprócz włącznika znalazły się dwa porty USB-A (3.1 oraz 3.2) i pojedynczy USB-C, jak również złącze słuchawkowe. Urządzenie otrzymało także wbudowany mikrofon, jednak nie polecam korzystania z niego do wideokonferencji: kompletnie nie filtruje on dźwięków otoczenia, przez co mój głos docierał do rozmówcy mocno zniekształcony. Reszta złącz umieszczona została w tylnej części obudowy: to dwa kolejne porty USB-A (dostęp do nich jest zresztą koszmarnie niewygodny), dwa złącza Ethernetu oraz pełnowymiarowe HDMI i DisplayPort.

Górna płytka komputera jest zdejmowana, co pozwala dostać się do wnętrza urządzenia. W teorii możemy zatem wymienić niektóre komponenty, na przykład RAM lub pamięć wewnętrzną, chociaż z uwagi na małe rozmiary urządzenia jest to zadanie trudne i wymagające precyzji.

Wewnątrz recenzenckiego egzemplarza EliteMini UM700 znalazł się czterordzeniowy, ośmiowątkowy procesor AMD Ryzen 7 3750H o taktowaniu 2,3 GHz, 16 GB pamięci RAM i dysk SSD o pojemności 256 GB. Urządzenie otrzymało także zintegrowaną kartę graficzną, Radeon RX Vega 10.

Układ ten przeznaczony jest przede wszystkim do pracy biurowej i mało intensywnej pracy w programach graficznych – niby dało się na niej edytować zdjęcia w *Photoshopie*, ale włączenie jakiegokolwiek „zasobożernego" programu, wykorzystującego GPU, na przykład *Adobe Premiere Pro*, kończyło się spowolnieniem komputera i mocnym nagrzaniem podzespołów. Podobnie wyglądały próby odpalenia gier na EliteMini UM700; poza kilkuletnimi tytułami pokroju *Dooma*, mało które okazały się grywalne.

Miniaturowy pecet do pracy biurowej nie jest złym pomysłem, a dla niektórych osób może okazać się strzałem w dziesiątkę. Niestety, większość użytkowników nie znajdzie tu nic dla siebie – za tę samą cenę możemy samodzielnie złożyć odrobinę większy, ale wciąż kompaktowy komputer z bogatszym wyborem portów, dedykowaną grafiką i lepszym chłodzeniem.

T3

WERDYKT

Plusy Kompaktowa, przenośna konstrukcja. Mocny procesor. Możliwość wymiany komponentów.
Minusy Jedynie zintegrowana karta graficzna. Urządzenie jest skłonne do przegrzewania się. Wysoka cena w stosunku do możliwości.
Podsumowując EliteMini UM700 to fajny pomysł, ale jego realizacja pozostawia wiele do życzenia.

OCENA 63/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SYRENI ŚPIEW

AKG Y400

Czy te niedrogie słuchawki nauszne przeniosą nas w świat muzycznych uniesień?

SPECYFIKACJA
Konstrukcja zamknięta
Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
Łączność Bluetooth 5.0 z AAC i multipoint
Czas pracy na baterii do 20 godzin
Waga 170 g

350 PLN
www.pl.akg.com

Jakość i dostępność komponentów audio skoczyła do przodu tak bardzo, że aby cieszyć się soczystym dźwiękiem wysokiej jakości, nie trzeba już wydawać tysięcy złotych. Owszem, audiofilskie kolumny i słuchawki zawsze będą miały przewagę nad niedrogimi konstrukcjami, ale jak udowadniają AKG Y400, te tańsze również nie mają się czego wstydzić.

Designersko Y400 nie odbiegają od standardów tej półki; ot, elastyczny pałąk z tworzywa i niewielkie muszle z miękkimi, piankowymi poduszkami. Słuchawki stabilnie przylegają do głowy i wydają się wytrzymałe, chociaż podczas długiego korzystania z nich zaczęło nam przeszkadzać ubogie wyścielanie pałąka.

Ze względu na kompaktowe wymiary słuchawek muszle nie zasłaniają całkowicie małżowin, co sprawia, że do uszu przedostaje się trochę dźwięków otoczenia. Jeśli chcemy lepiej usłyszeć, co dzieje się dookoła, możemy skorzystać z funkcji Ambient Aware i TalkThru.

Sterowanie Y400 jest proste i intuicyjne. Urządzenie nie ma integracji z apką mobilną, dlatego wszystkie kontrolki umieszczone są na obudowie. Dużo ich nie ma: poza wspomnianym już przyciskiem, obsługującym przezroczystość dźwięku (służy on także do przywołania asystenta głosowego), do dyspozycji mamy wstrzymanie/wznowienie utworu oraz kontrolę głośności.

Słuchawki otrzymały także system automatycznej pauzy: gdy wykryją, że zdjęliśmy je z głowy, samodzielnie przerwą odtwarzanie. Przez większość czasu funkcja ta działa bez zarzutu, ale czasami potrafi interpretować różne ruchy głową jako próbę zdjęcia Y400, pauzując tym samym muzykę w najmniej spodziewanym momencie.

Do ładowania służy port USB-C (hurra!), a w razie wyczerpania się baterii sprzęt może pracować także w trybie pasywnym. Akumulator Y400 starcza na około 20 godzin słuchania muzyki; w tym przedziale cenowym wcale nie jest to najgorszy wynik. Do tego urządzenie może być sparowane z dwoma źródłami dźwięku jednocześnie.

Najbardziej zaskoczyła nas charakterystyka dźwiękowa Y400. Propozycja AKG skupia się przede wszystkim na neutralności, co rzadko bywa spotykane w niedrogich słuchawkach Bluetooth; przeważnie decydują się one na lekką koloryzację dźwięków. Tutaj niskie tony są wyraźnie odwzorowane, mocne, ale klarowne; nie rozmywają one reszty miksu ani jej nie przytłaczają. Z drugiej strony mamy soprany, jasne i barwne, pozbawione szorstkości i ostrości.

Y400 dobrze radzą sobie z reprodukcją detali, prezentują wokale z naturalnością i mają na tyle otwartą scenę akustyczną, by nie wywoływała ona wrażenia klaustrofobii. Do pełni szczęścia brakuje tylko wsparcia dla aptX, ale nawet bez niego słuchawki od AKG to ciekawa propozycja dla osób dysponujących niewielkim budżetem.

T3

WERDYKT

Plusy Lekka, wygodna konstrukcja. Zbalansowane, neutralne brzmienie. Intuicyjne sterowanie.
Minusy Brak wsparcia dla aptX. Automatyczna pauza nie zawsze włącza się wtedy, kiedy powinna. Płytkie wypełnienie pałąka.
Podsumowując Największą zaletą AKG Y400 jest ich kusząco niska cena - chociaż słuchawki nie ustrzegły się wad, w tym przedziale cenowym jesteśmy w stanie wiele im wybaczyć.

OCENA 71/100

eprasa.pl ec0793cc5b

POWIEW ŚWIEŻOŚCI

Stadler Form Oskar Big

Testujemy nawilżacz powietrza, przeznaczony do naprawdę dużych pomieszczeń.

SPECYFIKACJA
System filtracji ewaporacyjny
Wielkość pomieszczenia do 100 m²
Dodatkowe funkcje tryb nocny, przypomnienie o konieczności zmiany filtra, dozownik zapachów
Wymiary 470 x 290 x 200 mm
Waga 4,7 kg

1 200 PLN
www.stadler-form.pl

Niejednokrotnie wspominaliśmy na naszych łamach, jak ważne jest zachowanie optymalnego mikroklimatu wewnątrz mieszkań. Właśnie wychodzimy z okresu grzewczego, ale w wielu domach problemy z nadmierną suchością powietrza zauważalne są także latem. W ich rozwiązaniu może pomóc nawilżacz powietrza, na przykład Oskar Big od Stadler Form – czy zapewni nam on komfort pracy i relaksu?

Mamy tu do czynienia ze sprzętem, przeznaczonym do pomieszczeń o powierzchni do 100 m²; nadaje się on zatem do przestronnych loftów i nawet największych salonów. Oskar Big jest bardziej designerski od większości nawilżaczy na rynku: dzięki wyraźnie zarysowanej, osobnej podstawie i minimalistycznym liniom można postawić go w widocznym miejscu, bez obaw o zepsucie aranżacji wnętrza.

Wewnątrz obudowy kryje się 6-litrowy zbiornik na wodę z układem filtracji V4 i opcjonalnym dozownikiem zapachów. Na początku obawiałem się, że będzie on generował dużo hałasu podczas pracy, ale na szczęście bezpodstawnie – po włączeniu specjalnego trybu nocnego, ewaporacyjny system zwilżania powietrza działa tak cicho, że niemal niezauważalnie.

Oskar Big umożliwia wybór szybkości nawilżania i żądanej wilgotności w pomieszczeniu za pomocą panelu sterowania. Do przycisków trzeba się przyzwyczaić, są one bowiem ukryte. O statusie nawilżacza informowały mnie błękitne diody LED, umieszczone na górnej ściance; w ustawieniach domyślnych są one rażąco jasne, więc z ulgą przyjąłem możliwość ich całkowitego wygaszenia.

Wyłączyć nie da się natomiast przypomnienia o konieczności uzupełnienia wody w zbiorniku. Na szczęście proces ten jest zadziwiająco prosty – w ściance nawilżacza ukryty został otwór do napełniania, który otwiera się po jego delikatnym naciśnięciu. Co istotne, wodę możemy dolewać także w trakcie pracy sprzętu.

W mieszkaniu testowym Oskar Big stanął w salonie z aneksem kuchennym o powierzchni 55 m². Mimo tego, że ustawiłem go z dala od centralnego punktu pomieszczenia, nawilżacz równomiernie rozprowadził wilgotne powietrze po całym pokoju. Przy pierwszym uruchomieniu ustawiłem żądany poziom nawilżenia na 45%; po kilku godzinach pracy urządzenia pomiar wilgotności powietrza za pomocą zewnętrznego sprzętu wykazał wartość 43%, co okazało się o tyle imponujące, że przed włączeniem nawilżacza poziom ten nie przekraczał 35%.

Warto przy tym zaznaczyć, że konserwacja Oskar Big jest równie prosta, co jego obsługa. Co około dwa miesiące konieczna będzie wymiana filtra na nowy, co dzięki prostej budowie urządzenia zajmuje zaledwie kilka minut.

Nawilżacz od Stadler Form zrobił na mnie pozytywne wrażenie. Jest on designerski i praktyczny, a jeśli ciągle narzekasz na suchość w gardle lub nosie i masz skłonność do alergii, po jego włączeniu poczujesz niemal natychmiastową różnicę.

T3

WERDYKT

Plusy Skutecznie, jednolicie rozprowadza wilgoć w pomieszczeniu. Wysoka kultura pracy. Atrakcyjne wzornictwo.
Minusy Przyciski sterowania są ukryte w taki sposób, że trudno je czasami dostrzec.
Podsumowując Najlepszy przyjaciel alergika, którego warto zaprosić do domu także poza sezonem grzewczym.

OCENA 83/100

eprasa.pl ec0793cc5b

T3 ŚWIETNA CENA

POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Creative Sound Blaster JAM V2

Popularne słuchawki w odświeżonym, bogatym wydaniu.

SPECYFIKACJA
Konstrukcja zamknięta
Przetwornik 32 mm
Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
Łączność Bluetooth 5.0 z aptX, aptX HD, aptX LL,SBC, multipoint
Akumulator 200 mAh
Waga 84 g

170 PLN
www.mediaexpert.pl

Pierwsza generacja Sound Blaster JAM dorobiła się w niektórych kręgach wręcz kultowego statusu, i nic w tym dziwnego – były to pierwsze budżetowe słuchawki Bluetooth, które oferowały jakość dźwięku porównywalną z droższymi konstrukcjami. Od momentu ich premiery minęło już kilka dobrych lat, dlatego Creative postanowiło odświeżyć ten lubiany model. Sprawdźmy, czy nowe dorównuje staremu, czy może nawet je przewyższa.

Design Sound Blaster JAM V2 nie zmienił się znacząco w porównaniu do poprzednika. Wciąż mamy do czynienia z ultralekkimi, elastycznymi słuchawkami z pałąkiem o regulowanej długości oraz kilkoma przyciskami. Stosunkowo niewielkie muszle zostały pokryte miękkimi, piankowymi poduszkami (w zestawie otrzymujemy zresztą ich dodatkową parę); słuchawki tłumią pasywnie większość odgłosów tła, ale nie potrafią zatrzymać niektórych szczególnie uciążliwych dźwięków, na przykład pracującej wiertarki. Ultralekka konstrukcja to natomiast plus podczas spacerów, wykonywania domowych obowiązków czy nawet ćwiczeń – słuchawki stabilnie trzymają się głowy.

Trzeba przyznać, że specyfikacja Sound Blaster JAM V2 jest imponująca. W tym przedziale cenowym rzadko kiedy otrzymujemy wsparcie dla aptX w wersji HD, mikrofony z funkcją odsiewania odgłosów otoczenia czy możliwość połączenia z dwoma urządzeniami. To ostatnie działa zresztą bez zarzutu: łączność Bluetooth 5.0 zadbała o to, żeby słuchawki nie przerywały połączenia ani z urządzeniem mobilnym, ani z laptopem. Muzyka grała po oddaleniu się na kilkanaście metrów od źródła dźwięku lub wyjściu do pomieszczenia obok.

Propozycja Creative charakteryzuje się pełnym, sympatycznym brzmieniem, o mocno zaznaczonych tonach wysokich i niskich, kolorowej średnicy, odpowiedniej dynamice. Aby zwiększyć poziom basów, wystarczy wcisnąć przycisk dedykowanego trybu Bass Boost, acz należy mieć na uwadze, że bardzo mocno ociepla on barwę dźwięku.

Gdy korzystamy ze słuchawek na pececie i w trybie przewodowym, możemy zmienić ustawienia equalizera w aplikacji Creative; szkoda, że jest ona dostępna jedynie w formie desktopowej. Apka pozwala także na skonfigurowanie funkcji SmartComms Kit, przeznaczonej przede wszystkim do poprawy jakości rozmów online. Nawet bez niej słuchawki bardzo dobrze radzą sobie w roli zestawu komunikacyjnego – mikrofony wyłapują głos użytkownika spośród dźwięków otoczenia i bez zakłóceń przekazują dalej.

W trakcie testów jedno ładowanie JAM V2 starczało na ponad 20 godzin ciągłego słuchania, a zatem przynajmniej dwa dni pracy. W razie rozładowania akumulatora sprzęt może pracować także w trybie przewodowym, co świadczy o klasie tego niedrogiego, funkcjonalnego sprzętu.

T3

WERDYKT

Plusy Mnóstwo funkcji. Lekka, kompaktowa konstrukcja. Długi czas pracy na baterii. Ciepły, miły dźwięk.
Minusy Problemy z pasywnym tłumieniem niektórych odgłosów. Equalizer działa tylko na komputerze i przy połączeniu przewodowym.
Podsumowując Sound Blaster JAM V2 to godny następca znanych i lubianych słuchawek sprzed kilku lat.

OCENA 79/100

eprasa.pl ec0793cc5b

HULAJ DUSZA

Frugal Cyber

Przejażdżka na elektrycznej hulajnodze dla miejskich nomadów.

SPECYFIKACJA
Prędkość maksymalna 25 km/s
Zasięg 32 km
Koła pompowane, 10 cali
Wyposażenie przedni i tylny hamulec, oświetlenie, ekran LCD z blokadą, dzwonek, kierunkowskazy
Waga 18 kg

2 190 PLN
www.frugal.pl

Hulajnogi elektryczne były niegdyś ulubieńcami użytkowników środków transportu publicznego, którzy wykorzystywali je do pokonywania „ostatniego kilometra" z przystanku do drzwi biura, ale od kilku lat jeżdżą na nich wszyscy. W tej prężnie rozwijającej się branży działa również od 2011 roku polska marka Frugal, na której hulajnodze Cyber miałem okazję niedawno pojeździć.

Pierwszy kontakt z urządzeniem oceniam pozytywnie. Sprzęt jest solidny, osadzony na dużych, pompowanych kołach (w mieście to właściwie niezbędny dodatek). Do gustu od razu przypadło mi szerokie, gumowane oparcie dla stóp, umożliwiające natychmiastowe złapanie równowagi, i kierownica o dużym zakresie regulowania wysokości.

Na hulajnodze mogą jeździć użytkownicy o wzroście do 1,95 m i ważący maksymalnie 100 kg, dzięki czemu powinna być ona odpowiednia dla większości osób dorosłych. Ponadto rama Cyber jest odporna na zamoczenie w stopniu IPX6, nie musiałem zatem obawiać się o jej los, gdy podczas przejażdżki złapał mnie deszcz.

Pozytywnie zaskoczył mnie także komfort jazdy. W praktyce rzadko kiedy udawało mi się rozwinąć prędkość maksymalną (ach, te miejskie ulice...), ale nawet przy wolniejszej jeździe nie wyczułem żadnych problemów z dynamiką jazdy. Elektryczny silnik o maksymalnej mocy 500 W działa cicho i płynnie, a przednie i tylne hamulce tarczowe umożliwiają szybkie, ale bezpieczne dla użytkownika zatrzymywanie. O moją wygodę na płytach chodnikowych, kostce i krawężnikach zadbały dobrze amortyzowane, sprężyste opony. Sprzęt jest stabilny i zwrotny, co ułatwia manewrowanie na zatłoczonych ulicach.

Maksymalny zasięg, jaki udało mi się wycisnąć z hulajnogi w mieście, to 27 km; częste zatrzymywanie się na światłach i ruszanie naturalnie powoduje szybsze rozładowanie się baterii. Uzupełnienie akumulatora „do pełna" to natomiast kwestia 6-7 godzin.

Na kierownicy Frugal Cyber umieszczony został niewielki wyświetlacz LED. Pełni on kilka funkcji: oprócz pokazywania aktualnego statusu urządzenia i poziomu baterii, służy on także do odblokowywania hulajnogi. Aby uruchomić silnik i poluzować koła, konieczne jest uprzednie wpisanie trzycyfrowego PIN-u - przydatne, jeśli musimy na chwilę pozostawić urządzenie bez nadzoru.

Hulajnoga otrzymała także wbudowane przednie kierunkowskazy, lampy LED i dość oldskulowy, rowerowy dzwonek. Pewne zastrzeżenia miałem natomiast co do systemu składania Cyber - zabezpieczający go haczyk kilka razy rozpiął się w trakcie przenoszenia sprzętu. Nie zakończyło się to uszkodzeniem żadnego komponentu, ale było irytujące.

Mimo tego miło wspominam chwile spędzone za kierownicą hulajnogi od Frugal. Pojazd jest praktyczny, stabilny i zwinny, co w miejskiej dżungli przecież liczy się najbardziej...

T3

WERDYKT

Plusy Stabilna, wytrzymała konstrukcja. Przyjemna, bezpieczna jazda. Nowatorski sposób blokady antykradzieżowej. Długi zasięg.
Minusy System składania czasami otwiera się w transporcie. Dość ciężka rama.
Podsumowując Frugal Cyber to wygodna, miejska hulajnoga dla osób, które chcą odrobinę poszaleć, ale w bezpieczny i kontrolowany sposób.

OCENA 86/100

eprasa.pl ec0793cc5b

PRĘDKOŚĆ MYŚLI

TP-Link TX401

Testujemy kartę sieciową, która wyprzedza swoje czasy.

SPECYFIKACJA
Maksymalna prędkość sieci 10 Gb/s
Kompatybilność wsteczna tak
Łączność PCI Express 3.0, RJ45
Wymagany system operacyjny Windows 7/8/8.1/10, Windows Server 2019/2016/2012 R2, Linux
Wymiary 120,8 x 98,2 x 21,5 mm

420 PLN
www.tp-link.com.pl

Złożenie gamingowego komputera to trudniejsza sztuka, niż może się wydawać. Nawet potężne konfiguracje, wyposażone w karty GeForce RTX 30XX i procesory najnowszej generacji, na nic zdadzą się podczas rozgrywek online, gdy towarzyszy im słabe połączenie internetowe. TP-Link TX401 została stworzona po to, aby na dobre wyeliminować ten problem, i to na długie lata.

Na pierwszy rzut oka sprzęt nie wyróżnia się niczym specjalnym – ot, standardowa wewnętrzna karta sieciowa. Czerwona obudowa ze złączem PCIe i wejściem Ethernet fajnie prezentuje się w gamingowych komputerach, ale wbrew pozorom nie jest ona przeznaczona jedynie dla graczy – w warunkach domowych z walorów TX401 skorzystają także miłośnicy streamingu filmów, a dzięki wsparciu dla systemu operacyjnego Windows Server można wykorzystać ją także do obsługi infrastruktury technicznej.

Na metalowym „śledziu" o standardowej długości (w zestawie otrzymamy także taki miniaturowy, przeznaczony do małych obudów) umieszczone zostały zielone diody, wskazujące na to, w jakim trybie pracuje TX401. Jest zresztą co wskazywać, ponieważ karta obsługuje połączenia o prędkości sięgającej 10 Gb/s – tak mocne łącza domowe są obecnie niedostępne, ale sprzęt jest kompatybilny także z niższymi standardami, w tym gigabitowym Ethernetem. Gdy operatorzy zaczną oferować multi-gigabitowe sieci domowe, możemy być pewni, że TX401 będzie gotowy na ich obsłużenie.

Instalacja podzespołu nie powinna sprawić problemów osobom przynajmniej odrobinę obeznanym w kwestiach technicznych. Po włożeniu karty do wolnego slotu PCIe na płycie głównej i dokręceniu wszystkich śrubek, podłączyliśmy ją do routera za pomocą dołączonego do zestawu kabla. Przewód należy do kategorii 6A, co oznacza, że jest kompatybilny z transmisją danych 10 Gb/s.

Po włączeniu komputera, TX401 wymaga zainstalowania dodatkowego oprogramowania. O ile sam proces nie wymaga specjalnych umiejętności, sterowniki znajdują się na płycie CD – w sprzedaży znajdują się „wieże" pozbawione napędów, więc niektórzy użytkownicy mogą mieć problem z ich odpaleniem. Na szczęście można je pobrać także ze strony internetowej producenta.

Po podłączeniu przewodu do routera uzyskane prędkości sieciowe były imponujące, zbliżone do górnej granicy przepustowości sieci. Połączenie było stabilne i gładkie, nawet w sytuacjach, gdy równolegle pobieraliśmy kilka plików, graliśmy online, a w tle strumieniowaliśmy film na HBO GO. Możliwości karty sieciowej najłatwiej docenić po połączeniu peceta z dyskiem NAS, gdzie rzeczywiście da się osiągnąć prędkości rzędu 10 Gb/s.

W skrócie: TP-Link TX401 to karta sieciowa dla wymagających użytkowników, która zapewni im najszybszą łączność na długie lata.

T3

WERDYKT

Plusy Superszybkie, stabilne połączenie z internetem lub dyskiem NAS. Wszechstronna kompatybilność.
Minusy Średnio trafiony pomysł ze sterownikami na płycie. Zupełni początkujący mogą mieć problemy z instalacją.
Podsumowując Z TX401 twój komputer będzie gotowy na wszystkie sieciowe rewolucje, które mogą na niego czekać w przyszłości.

OCENA 78/100

eprasa.pl ec0793cc5b

DŹWIĘK JAK NA DŁONI

Astell&Kern PEE51 USB-C Dual DAC

Kompaktowy sposób na natychmiastową poprawę dźwięku w laptopie.

SPECYFIKACJA
DAC 2x Cirrus Logic CS43198
Impedancja wyjściowa 2 Om
Łączność wejście USB-C dla Windows 10, Android, macOS; wyjście 3,5 mm
Waga 25 g

650 PLN
www.mp3store.pl

Zauważyłem, że od pewnego czasu zdarza mi się słuchać muzyki przede wszystkim z komputera – ach, uroki pracy zdalnej. Streaming towarzyszy mi właściwie od rana do wieczora, w pracy i po jej zakończeniu, a gdy akurat nie korzystam z laptopa, odtwarzam muzykę na smartfonie. Właśnie dlatego tak bardzo zaciekawił mnie kompaktowy DAC ze wzmacniaczem od A&K.

Idea przyświecająca PEE51 Dual DAC jest prosta – z jednej strony znajduje się złącze USB-C, za pomocą którego podłączymy sprzęt do komputera lub smartfona, a z drugiej – wyjście 3,5 mm do wpięcia słuchawek. Urządzenie pełni zatem podwójną rolę przejściówki oraz mobilnego DAC-a i wzmacniacza słuchawkowego, poprawiającego jakość dźwięku. Nieźle, jak na gadżet, który mieści się w dłoni: PEE51 Dual DAC jest lekki i smukły, a przy tym wykonany z dbałością o szczegóły. Obudowa ze stopu cynkowego robi wrażenie wytrzymałej, a na dodatek dba o rozpraszanie ciepła; podczas pracy sprzęt potrafi się bowiem dość mocno nagrzać.

Na plus trzeba zaliczyć konstrukcję wbudowanego kabla USB-C. Ekranowany, czterożyłowy przewód okazał się giętki i funkcjonalny pod względem czystości przesyłanego sygnału. Pewne zastrzeżenia miałem natomiast do samego złącza USB-C, które jest dość krótkie, co utrudnia podłączenie sprzętu do smartfona znajdującego się w grubym etui.

PEE51 Dual DAC działa na zasadzie plug-n-play; do słuchania muzyki nie są potrzebne żadne dodatkowe sterowniki. Gdy podłączyłem go do swojego laptopa i sparowałem z dousznymi monitorami, natychmiast zauważyłem różnicę – dźwięk brzmiał pełniej i dynamiczniej. W utworach z nowej płyty Evanescence konwerter wzorowo oddał mocną sekcję rytmiczną, rockowe riffy i elektroniczne wstawki przewijające się w wielu kawałkach. Gdy przełączyłem się na jazz, urządzenie od razu znalazło odpowiedni balans pomiędzy uderzeniami tonów wysokich a basami i średnicą, tworząc przyjemny dla ucha, harmonijny koktajl.

Wyjątkowe wrażenia dźwiękowe są zasługą konstrukcji urządzenia, w szczególności podwójnego DAC-a Cirrus Logic CS43198 z obsługą dźwięku 384 Hz 32-bit. Przetworniki zostały połączone ze wzmacniaczem analogowym, dzięki któremu do PEE51 Dual DAC podłączymy nawet ciężkie do napędzenia słuchawki o dużej impedancji, których normalnie nie moglibyśmy sparować ze smartfonem.

Należy pamiętać o jednej istotnej kwestii – jeśli korzystamy z headsetu z wbudowanym mikrofonem, po podłączeniu go do konwertera mikrofon nie będzie działał. To jednak niewielki problem, który nie przekreśla potencjału Astell&Kern PEE51 Dual DAC. Dla melomanów, którzy słuchają muzyki na smartfonach lub pecetach i dysponują odpowiednim budżetem, to właściwie pozycja obowiązkowa.

WERDYKT

Plusy Elegancki i kompaktowy. Natychmiastowa, zauważalna poprawa brzmienia. Może służyć jako przejściówka 3,5 mm do USB-C.
Minusy Po podłączeniu headsetu nie da się korzystać z mikrofonu. Drobne problemy z podłączeniem USB-C do niektórych smartfonów.
Podsumowując PEE51 Dual DAC oferuje wzorowe brzmienie w niewielkiej, atrakcyjnej formie.

OCENA 79/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Konstrukcja zamknięta **Przetworniki** 40 mm **Pasmo przenoszenia** 20 Hz - 22 kHz **Łączność** Bluetooth 5.1 aptX Adaptive, AAC, SBC, Xbox Wireless, USB-C, minijack **Czas pracy na baterii** do 15 godzin **Waga** 250 g

2 300 PLN
www.salonydenon.pl

GAMINGOWY ELEGANT

Bang&Olufsen Beoplay Portal

Testujemy pierwsze słuchawki od B&O, stworzone z myślą o graczach.

Pierwsza prezentacja Beoplay Portal spotkała się ze sporą konsternacją. Firma B&O określiła swój headset mianem „dodatku do Xboxa Series X/S", ale gracze szybko zauważyli, że jego cena jest zbliżona do ceny konsoli, a w przypadku Series S nawet ją przewyższa. Sprawdźmy, czym Portal wyróżnia się na tle zwykłych gamingowych słuchawek i czy inwestowanie w tak kosztowny sprzęt do gier ma sens.

Już pierwszy kontakt udowadnia, że to produkt premium. Z opakowania wyjąłem perfekcyjnie wykończoną, minimalistyczną konstrukcję z aluminium, miękkiej pianki i delikatnej jagnięcej skóry, stabilną, ale przy tym niezwykle lekką. Wzornictwo Beoplay Portal nawiązuje do kultowego już modelu H9 - muszle zwieńczone są dużymi, gładkimi panelami dotykowymi z anodyzowanego aluminium.

Co ciekawe, słuchawki nie otrzymały typowego dla headsetów ramienia z mikrofonem; zamiast nich wykorzystują układ kierunkowych mikrofonów umieszczonych wewnątrz muszli, które wygłuszają odgłosy tła. Rozwiązanie to sprawdza się zadziwiająco dobrze; podczas wideokonferencji i w trakcie gry moi rozmówcy nie mieli problemu ze zrozumieniem tego, co mówiłem.

Lekka rama i przyjemne w dotyku materiały sprawiają, że długie sesje

eprasa.pl ec0793cc5b

z grą lub muzyką nie wywołują dyskomfortu. Szczególnie przypadła mi do gustu konstrukcja pałąka – wypełnienie o zmiennej grubości pozwala równomiernie rozłożyć ciężar słuchawek. Poduszki są grube, miękkie, dobrze otaczające uszy; obrotowa konstrukcja umożliwia dopasowanie ich ułożenia do kształtu głowy. Na plus zasługuje także sterowanie dotykowe – podwójne dotknięcie aluminiowych paneli wstrzymuje lub wznawia odtwarzanie, a podczas wideokonferencji włącza lub wycisza mikrofon.

Pracą Beoplay Portal zarządzałem także za pośrednictwem aplikacji *Bang & Olufsen*. Możliwości konfiguracji słuchawek okazały się wręcz nieograniczone: oprócz kilku ustawień equalizera możemy także ustawić poziom redukcji hałasu, transparentność dźwięku i głośność czatu głosowego w grze. Apka działa bez zarzutów: jest prosta, estetyczna i pozwala na szybkie uruchomienie trybu gamingowego, dostosowującego pracę słuchawek typowo do gier.

Odgłosy bitwy

Beoplay Portal może pracować w dwóch trybach: Xbox Wireless oraz Bluetooth, które przełączamy w aplikacji. Konsola Microsoftu obsługuje autorskie rozwiązanie, umożliwiające sparowanie kompatybilnych słuchawek za pomocą łączności 2,4 GHz bez dodatkowego adaptera; pecetowcy i osoby korzystające z urządzeń mobilnych mogą zamiast tego skorzystać z Bluetooth 5.1 lub połączenia przewodowego.

W praktyce sposób połączenia nie wpływał na jakość dźwięku: słuchawki grały głęboko i słodko zarówno „po kablu", jak i bezprzewodowo. Warto natomiast zauważyć, że wsparcie dla Dolby Atmos dostępne jest jedynie w trybie Xbox Wireless lub USB-C; ten pierwszy powoduje także szybsze rozładowywanie się headsetu.

Podczas grania w *Outriders* na Xboksie Series X, słuchawki doskonale radziły sobie z separacją poszczególnych odgłosów i umiejscowieniem ich wokół mojej głowy; efekty dźwiękowe i okrzyki postaci soczyście rozbrzmiewały w przestrzeni. W grach z elementem rywalizacji, na przykład ostatnim Call of Duty, dawało to zresztą wybitnie realistyczny efekt; wielokrotnie zdarzyło się, że udało mi się usłyszeć wroga jeszcze zanim ten pojawił się w moim polu widzenia. Genialnie brzmiało także *Tony Hawk's Pro Skater 1+2* – Beoplay Portal tchnął życie w przebojową ścieżkę dźwiękową gry i odgłosy wydawane przez mojego skatera.

Nie samymi grami człowiek żyje. B&O to przede wszystkim producenci sprzętu dla melomanów, dlatego po słuchawkach oczekiwałem wyjątkowego brzmienia. Nie zawiodłem się: domyślny profil dźwiękowy jest przyjemnie neutralny i wyważony, z energetyzującymi basami, klarownymi tonami wysokimi i wesołą, rytmiczną średnicą. Sprzęt z wyczuciem odwzorowuje wokale, dzięki czemu brzmią one naturalnie, wyraziście. Chociaż słuchawki brzmią dobrze „z pudełka", polecam pobawić się equalizerem w aplikacji; do osiągnięcia dźwiękowej perfekcji wystarczy zaledwie kilka ruchów.

Ciekawym dodatkiem jest funkcja przekazywania głosu użytkownika bezpośrednio do jego uszu, dzięki czemu może on kontrolować swoją głośność. Podziękują ci za nią koledzy z drużyny.

Headset otrzymał ponadto system ANC o kilku poziomach intensywności, szczególnie dobrze radzący sobie z tłumieniem odgłosów ruchu drogowego, wiercenia i innych hałasów tła przeszkadzających nam w pracy lub podczas gry.

Na jednym ładowaniu słuchawki Beoplay Portal potrafią pracować prawie 24 godziny; w trybie Xbox Wireless i przy włączonym ANC czas ten skraca się o połowę. To niezły wynik, zapewniający nam niezapomniane udźwiękowienie gier, filmów i innych czynności przez długie godziny. Ach, jak miło zatopić się w takim brzmieniu...

T3

WERDYKT

Plusy Ergonomiczna, stylowa konstrukcja. Wygodna obsługa w apce i za pomocą dotyku. Precyzyjne, naturalne brzmienie z możliwością dopasowania do własnych preferencji. Bardzo dobry ANC.

Minusy Na PS5 nie ma możliwości skorzystać z Dolby Atmos. Cena.

Podsumowując Portal kosztują tyle, co niejedna konsola, ale za tę wygórowaną cenę otrzymujemy naprawdę imponujący produkt.

OCENA 84/100

eprasa.pl ec0793cc5b

Od 4 000 PLN
www.samsung.com/pl

SPECYFIKACJA

Wymiary 43, 50, 55, 65, 75 cali **Ekran** 3840x2160 px Dual LED **System operacyjny** Tizen HDR HDR10+, HLG **Łączność** 4x HDMI, 2x USB, Ethernet, wyjście cyfrowe optyczne, Bluetooth 4.2, Wi-fi 5 **Wymiary (wersja 55 cali)** 1237,9 x 708,8 x 24,9 mm **Waga (wersja 55 cali)** 16,6 kg

T3 DOSKONAŁY PRODUKT

SZTUKA WYBORU

Samsung The Frame (2021)

„Artystyczny" telewizor powraca w smuklejszym, wysmakowanym wydaniu.

The Frame wywołał swego czasu spore poruszenie na rynku. Gdy w 2017 roku do sprzedaży trafiła jego pierwsza generacja, telewizory, które wtapiały się w tło i dopasowywały do wystroju pomieszczenia, były prawdziwą rzadkością. Teraz, cztery lata później, nietypowe formy i kształty ekranów stały się powszechniejsze, w czym dużą rolę odegrał Samsung. Czy najnowsza odsłona The Frame ma szansę zaistnieć na tle mocno odmienionej konkurencji?

Wersja z 2021 roku dostępna jest w pięciu wariantach, z przekątnymi 43, 50, 55, 65 i 75 cali, czyli podobnie jak ta zeszłoroczna. Najmniejszy, 32-calowy model dostępny jest jedynie w wersji 1080p. Do testów otrzymałem wersję 55 cali.

Najnowsza generacja The Frame jest smuklejsza i zgrabniejsza od poprzednika – po zawieszeniu na ścianie telewizor wygląda zupełnie jak ogromna ramka na zdjęcia, perfekcyjnie przylegając do powierzchni. Wrażenie to potęguje charakterystyczne obramowanie; w zestawie otrzymamy czarne ramki, ale Samsung oferuje także akcesoria w bieli, różnych odcieniach drewna i ceglastej czerwieni. Są one dostępne w dwóch stylach, co pozwala dopasować wygląd telewizora do stylu naszego wnętrza,

eprasa.pl ec0793cc5b

uzyskując harmonijny efekt. Jeśli nie chcemy wieszać The Frame na ścianie, możemy natomiast skorzystać z podstawki o regulowanym rozstawie i wysokości; wygodne, gdy chcemy zmieścić pod nią soundbar.

Porty umieszczone zostały w osobnym module One Connect, połączonym z telewizorem za pomocą Jednego Prawie Niewidocznego Przewodu. Ich wybór jest naprawdę niezły – do dyspozycji otrzymamy cztery porty HDMI, w tym jeden z eARC i jeden pracujący w standardzie 2.1, dwa złącza USB, pojedyncze cyfrowe wyjście optyczne, port Ethernet oraz gniazdo anteny. Całości dopełniają Bluetooth 4.2 i Wi-fi 5, pozwalające bezprzewodowo strumieniować zawartość na telewizor.

Liczy się wnętrze

Po włączeniu The Frame 2021 powitał mnie system operacyjny Samsung Tizen. To obecnie jeden z najlepszych interfejsów smart TV na rynku – płynny, intuicyjny, kompatybilny ze wszystkimi najważniejszymi aplikacjami.

Prawdziwą gwiazdą jest tutaj Tryb Sztuka, który wyświetla wybrane obrazy, gdy telewizor znajduje się w stanie czuwania. Standardowo do dyspozycji otrzymujemy dzieła dostępne w sklepie Art Store lub własne zdjęcia. Te ostatnie możemy ozdobić specjalnym, wirtualnym passe-partout lub artystycznym filtrem. W ten sposób telewizor bezbłędnie dopasowuje się do gustu właściciela: jeśli jesteśmy zapalonymi podróżnikami, możemy wyeksponować na nim fotki z ostatniej wyprawy, zaś miłośnicy konkretnych trendów artystycznych ozdobią swój salon profesjonalnymi pracami światowej sławy artystów. Zamiast bezużytecznej, czarnej przestrzeni otrzymamy funkcjonalny element wystroju pomieszczenia, a barwny i kolorowy panel wydobędzie całe piękno z wyświetlanych obrazów.

Tryb Sztuka połączony jest z czujnikami ruchu; włączają one ekran, gdy ktoś wchodzi do pomieszczenia, i wyłączają po jego opuszczeniu. W ten sposób telewizor oszczędza energię.

Najważniejszą kwestią jest jednak jakość obrazu. The Frame otrzymał panel o rozdzielczości 4K z technologią Dual LED, któremu towarzyszy procesor AI Quantum 4K oraz dodatkowe tryby obróbki dźwięku i obrazu. Wśród tych ostatnich wyróżnia się Funkcja Adaptacji Obrazu, czyli system automatycznego dopasowywania kontrastu do warunków świetlnych dookoła telewizora. Dużo dobrego mogę powiedzieć także na temat funkcji skalowania zawartości do 4K – algorytmy wypełniają luki z precyzją i wyczuciem, dzięki czemu w ogóle nie widać, że mamy do czynienia z upscalingiem.

Ekran okazał się ostry, barwny i nasycony. Domyślnie telewizor wyświetla kolory odrobinę chłodno, ale po szybkiej kalibracji zachwyciło mnie ich bogactwo i wierność. Atramentowe, głębokie czernie wyraźnie odcinają się od jasnych fragmentów scen, niezakłócone efektem poświaty. Na dodatek panel bardzo dobrze radził sobie z wyświetlaniem szybkich, dynamicznych ruchów, na przykład w scenach akcji lub transmisjach sportowych.

W The Frame nie zabrakło jeszcze jednej ekscytującej nowości - zasilanego energią świetlną pilota SolarCell.

Na koniec warto wspomnieć także o możliwościach dźwiękowych The Frame. Bez dodatkowych głośników telewizor radzi sobie nadspodziewanie dobrze. Technologia Dźwięku Podążającego za Obiektem Lite dodaje efektom przestrzenności i głębi, chociaż do uzyskania najlepszych wrażeń konieczne będzie podłączenie przynajmniej soundbara.

Stworzenie tak dobrego telewizora jak Samsung The Frame to – wybaczcie suchara – prawdziwa sztuka. To idealna propozycja dla osób, które cenią oryginalne wzornictwo, piękny obraz i płynną obsługę.

T3

WERDYKT

Plusy Fantastyczne możliwości reprodukcji obrazu. Przejrzysty, intuicyjny system operacyjny. Rozbudowane funkcje lifestyle'owe. Unikatowy, nowoczesny design.
Minusy Domyślna kalibracja kolorów jest lekko ochłodzona. Najlepsze brzmienie uzyskamy z soundbarem.
Podsumowując Najnowsza edycja The Frame ma w sobie dużo dobrego dla każdego: estetów, kinomanów czy graczy.

OCENA 94/100

eprasa.pl ec0793cc5b

1 300 PLN

SPECYFIKACJA

Przetworniki 1x niskotonowy 120 mm, 2x wysokotonowe 25 mm **Pasmo przenoszenia** 50 Hz - 20 kHz **Znamionowa moc wyjściowa** 50 W **Bateria** do 8 godzin **Łączność** Bluetooth 4.2 **Wymiary** 302,5 x 268 x 159,5 mm **Waga** 3,3 kg

GALAKTYCZNY SZYK

Harman Kardon Onyx Studio 7

Znany i lubiany głośnik w niesamowitym, futurystycznym wydaniu.

Sprzęt audio dąży do minimalizmu formy. Jeśli przyjrzymy się najnowszym premierom, szybko zauważymy, że większość high-endowych głośników, słuchawek i kolumn preferuje funkcjonalne wzornictwo w stylu skandynawskim – ostre, geometryczne formy zostają ocieplone organicznymi wstawkami z drewna i tkaniny, tworząc idealne uzupełnienie nowoczesnych, designerskich wnętrz. Onyx Studio 7 od Harman Kardon mocno wyróżnia się na tym tle, stawiając na ekstrawagancję i rzucającą się w oczy oryginalność. Sprawdźmy, czy w parze z unikatowym designem idzie również wspaniałe brzmienie.

Seria Onyx Studio od zawsze imponowała nietuzinkowym wzornictwem. Poprzednia generacja odrobinę przypominała luksusowy kettlebell, ale tym razem projektanci postawili na pozaziemskie inspiracje. Głośnik wygląda trochę jak statek kosmiczny, a trochę jak planeta otoczona srebrnym pierścieniem, przez co trudno przejść obok niego obojętnie. Aluminiowy okrąg nie pełni zresztą jedynie funkcji dekoracyjnej – służy on do wygodnego transportu głośnika.

Mimo ekstrawaganckiego designu, urządzenie jest przyjemnie ciężkie i stabilne, a do tego przepięk-

eprasa.pl ec0793cc5b

nie wykończone. Na szczycie pokrytej miękką tkaniną kopuły zlokalizowane zostały przyciski dotykowe, idealnie wkomponowane w tło. Do dyspozycji otrzymujemy włącznik, przycisk parowania Bluetooth, zatrzymywanie i wznawianie odtwarzania oraz kontrolę poziomu głośności. Urządzenie nie ma natywnej obsługi asystentów głosowych, ale nie jest ona tu aż tak bardzo istotna. Przez większość czasu i tak będziemy odtwarzać muzykę z urządzeń mobilnych, gdzie Asystent Google i Siri są dostępni na jedną komendę.

W tylnej części głośnika kryje się niewielki komplet złącz: port AUX do podłączania źródeł dźwięku, wejście mocy i USB-C służące do aktualizacji sprzętowych; trochę szkoda, że tego ostatniego nie możemy wykorzystać także do ładowania baterii. Na osłodę dostajemy możliwość sparowania dwóch egzemplarzy głośnika tak, by grały one w układzie stereo w technologii Wireless Dual Sound.

Uderzenie mocy

Pierwsze włączenie Onyx Studio 7 było jak orzeźwiający prysznic – rany, ale to dynamicznie brzmi! Wewnątrz kosmicznej obudowy kryje się układ trzech przetworników, grających w konfiguracji stereo, w skład którego wchodzą pojedynczy woofer i dwa tweetery. Ich profil dźwiękowy eksponuje przede wszystkim niskie tony, które rozbrzmiewają dookoła słuchacza, otaczając go sugestywną, wręcz drgającą od muzyki przestrzenią. Basy są mocne i wyraziste, ale na szczęście Harman Kardon udało się uniknąć efektu przygłuszenia reszty miksu – na ich tle „wypływa" ładna, głęboka średnica i wyraziste tony wysokie. Ta charakterystyka towarzyszy utworom zarówno przy cichym odtwarzaniu muzyki, jak i podczas rozkręcenia sprzętu na przysłowiowy pełen regulator.

Nie oznacza to jednak, że głośnik sprawdza się tylko w hip-hopie i elektronice. Przykładowo, Onyx Studio 7 wzorowo radzi sobie z reprodukcją wokali. W singlach z najnowszej płyty Rag'n'Bone Man zachowywał on charakterystyczny, ciepły ton głosu muzyka, jednocześnie wydobywając na światło dzienne dynamikę instrumentarium. Ciekawie brzmiały na nim także utwory należące do cięższych, bardziej szorstkich gatunków, na przykład black metalu lub industrialnego rocka – miały one wyrazistą fakturę, ale jednocześnie nie sprawiały wrażenia sztucznie ocieplonych i spłyconych. Scena dźwiękowa jest szeroka, realistyczna. W nagraniach live Onyx Studio 7 bardzo dobrze oddawał kierunkowość poszczególnych dźwięków, od wokali prowadzących po entuzjastyczne krzyki tłumów.

Nieprzyjemnym zaskoczeniem był natomiast fakt, że głośnik otrzymał wsparcie dla Bluetootha zaledwie w wersji 4.2. Na szczęście stabilność połączenia ze smartfonem stała na wysokim poziomie: urządzenie nie przerwało odtwarzania, gdy na chwilę wyszliśmy z telefonem do pokoju obok, a ponadto potrafiło płynnie przełączać się pomiędzy dźwiękiem z dwóch podłączonych do niego smartfonów.

Onyx Studio 7 ma także wbudowany akumulator, który wystarczył nam na prawie 7 godzin bezprzewodowego słuchania przy dość dużej głośności. Baterię uzupełnimy do pełna w ciągu 5 godzin.

Najnowsza generacja ekstrawaganckiego głośnika od Harman Kardon wygląda kosmicznie i natychmiast przykuwa wzrok. Miłośnicy odważnego wzornictwa i mocnych, basowych uderzeń nie będą mogli się oprzeć jego urokowi.

To jeden z najbardziej efektownych głośników Bluetooth, jakie możesz postawić w swoim salonie.

T3

WERDYKT

Plusy Odważne, nietuzinkowe wzornictwo. Mocne, wyraziste brzmienie z basami w roli głównej. Głośność odtwarzania nie wpływa na jakość dźwięku.
Minusy Bluetooth tylko w wersji 4.2. Brak możliwości ładowania baterii przez port USB-C.
Podsumowując Onyx Studio 7 łączy oryginalny design z fantastycznymi możliwościami dźwiękowymi.

OCENA 81/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Przetworniki 2x tweeter, 2x średniozakresowy, 2x woofer, 2x pasywny radiator **Standardy dźwięku** Dolby Audio **Łączność** HDMI eARC, wejście optyczne, USB-A, wyjście subwoofera, Ethernet, Bluetooth 5.0, Wi-fi, BluOS **Wymiary** 1073 x 141 x 70 mm **Waga** 6,8 kg

4 500 PLN
www.tophifi.pl

KINO WYSOKICH LOTÓW

Bluesound Pulse Soundbar+

Soundbar, który obiecuje audiofilską jakość dźwięku. Czy dotrzyma tej obietnicy?

Soundbar soundbarowi nierówny, a to, który sprzęt powinniśmy wybrać, zależy przede wszystkim od naszych potrzeb. Wielu użytkownikom wystarczy krótka, niedroga „belka" bez subwoofera czy funkcji Wi-fi, ale im większe mamy wymagania, tym trudniejszy wybór. Multiroom, wsparcie dla różnorakich formatów dźwiękowych, możliwość podłączenia akcesoriów – wszystkie te funkcje okazują się istotne, jeśli chcemy korzystać z urządzenia nie tylko podczas oglądania filmów. Jednym z takich wszechstronnych sprzętów jest nowiutki Pulse Soundbar+.

Mamy tu do czynienia z długim i stabilnym urządzeniem, najlepiej pasującym do telewizorów o przekątnej powyżej 60 cali. Soundbar jest smukły i elegancki, o wyraźnie spłaszczonym profilu, który szczególnie atrakcyjnie wygląda, gdy powiesimy sprzęt pod ekranem.

Na środku umieszczony został dotykowy panel sterowania, ale jego pracą możemy kierować również z poziomu aplikacji mobilnej *BluOS Controller*. Pozwala ona także skonfigurować wszystkie opcje łączności bezprzewodowej: Pulse Soundbar+ może być włączany do systemu multiroom opartego

eprasa.pl ec0793cc5b

o urządzenia kompatybilne z BluOS, parowany z wybranymi standardami automatyki smart home oraz obsługiwany za pomocą Alexy lub Asystenta Google.

Wśród połączeń fizycznych do dyspozycji otrzymujemy pojedyncze złącze HDMI eARC, port USB-A, wejście optyczne, minijacka, Ethernet i wyjście subwoofera; to ostatnie jest zresztą niepotrzebne, jeśli sparujemy soundbara z głośnikiem niskotonowym, działającym w systemie BluOS. Sprzęt obsługuje także Bluetooth 5.0 z aptX HD, co pozwala podłączyć do niego słuchawki.

Pełna immersja

Na początku przetestowaliśmy Pulse Soundbar+ jako samodzielne urządzenie – w końcu nie wszyscy użytkownicy będą zainteresowani stworzeniem systemu surround lub instalacji multiroom.

Soundbar charakteryzuje się zbalansowanym, szczegółowym dźwiękiem o dużej naturalności i swobodzie. W serialowym *Wiedźminie* z miksem Dolby Atmos urządzenie nie miało problemów z oddaniem poszczególnych warstw udźwiękowienia. Ścieżka muzyczna płynnie przeplatała się z precyzyjnie zlokalizowanymi w przestrzeni odgłosami, zaś wypowiadane przez aktorów kwestie dochodziły z tej strony, z której powinny, jednocześnie pozostając na pierwszym planie. Podobne wrażenie zrobił na nas *Irlandczyk* Martina Scorsese. Wielu kluczowym scenom filmu towarzyszą odgłosy strzelania, a na Pulse Soundbar+ każdy strzał brzmiał realistycznie, nawet bez podłączonego subwoofera.

Soundbar dobrze radzi sobie także z interpretacją treści pozbawionych miksu Dolby Atmos, na przykład *Lidze Sprawiedliwości Zacka Snydera*; efektownym scenom potyczek towarzyszył żywy dźwięk z tętniącym życiem soundtrackiem i wyrazistymi efektami specjalnymi.

Najnowszy soundbar od Bluesound może pracować także w otoczeniu innych urządzeń BluOS: bezprzewodowy subwoofer Pulse Sub+ pogłębi reprodukcję niskich tonów, a głośniki Pulse Flex 2i przejmą rolę tylnych kanałów. W tym układzie niepotrzebne będą jakiekolwiek przewody, wszystkie urządzenia działają bowiem w tym samym systemie operacyjnym.

Analogicznie, Pulse Soundbar+ może stać się również częścią instalacji multiroom. Do jej obsługi wykorzystamy wspomnianą już aplikację mobilną. *BluOS Controller* to funkcjonalny program, za pomocą którego sparujemy soundbara z kontami w serwisach streamingowych. Apka nie ustrzegła się kilku drobnych błędów: w trakcie testów zdarzało się jej zawiesić, a dość skomplikowanemu interfejsowi przydałoby się lekkie odświeżenie.

Do samej jakości odtwarzanej muzyki nie można się przyczepić. Pulse Soundbar+ ma neutralny, przyjemnie zbalansowany profil dźwiękowy. Podczas odtwarzania muzyki naszą uwagę zwróciły przede wszystkim naturalne wokale: mocne i żywe, ale bez zbędnej koloryzacji. Najlepiej brzmią oczywiście pliki zapisane w bezstratnych formatach i dobrej jakości – urządzenie obsługuje nawet utwory MQA – ale „empetrójki" też od biedy da się odtworzyć, chociaż nie wywołają one powszechnego zachwytu.

Pulse Soundbar+ otrzymał natywne wsparcie dla Apple AirPlay 2, co ułatwi odtwarzanie muzyki z urządzeń Apple.

Wbrew pozorom, Pulse Soundbar+ nie jest jedynie urządzeniem dla użytkowników mocno zakorzenionych w systemie BluOS. Owszem, obecność kompatybilnych akcesoriów zwiększy funkcjonalność sprzętu, ale soundbar równie dobrze może być jedynym składnikiem domowego systemu audio, w obydwu przypadkach rozpieszczając nasze uszy słodkim, realistycznym dźwiękiem.

T3

WERDYKT

Plusy Naturalne, przestrzenne brzmienie nie tylko z Dolby Atmos. Bluetooth z aptX HD. Wsparcie dla systemu multiroom BluOS. Elegancki, uniwersalny design.
Minusy Problemy z działaniem aplikacji mobilnej. Mało intuicyjny interfejs.
Podsumowując Pulse Soundbar+ to dość drogi sprzęt, ale w niektórych domach spokojnie zastąpi on kino domowe.

OCENA 84/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Procesor Snapdragon 690 5G **Ekran** 6,7 cala LCD 2400x1080 px, HDR10 90 Hz **RAM** 8 GB **Pamięć wewnętrzna** 128 GB **Bateria** 5 000 mAh **Aparat główny** 48 Mp szerokokątny + 8 Mp ultraszeroki + 2 Mp makro + 5 Mp czujnik głębi **Aparat przedni** 16 Mp **System operacyjny** Android 10 **Wymiary** 167,1 x 78,1 x 9,4 mm **Waga** 205 g

1 999 PLN
www.htc.com/pl

UKRYTE PRAGNIENIA

HTC Desire 21 pro 5G

Testujemy mocno dopakowane urządzenie ze średniej półki.

Producenci smartfonów nareszcie zaczęli doceniać potencjał, jaki drzemie w urządzeniach ze średniej półki. Coraz więcej użytkowników szuka telefonów o bogatej funkcjonalności i atrakcyjnym designie, wydajniejszych od tych najprostszych modeli, ale tańszych niż flagowce. Z roku na rok „średniaki" otrzymują lepsze aparaty, piękniejsze ekrany i mocniejsze podzespoły.

Na tak dynamiczny rynek wchodzi HTC Desire 21 pro 5G – czy ma szansę na nim zarządzić?

Na pierwszy rzut oka smartfon wyróżnia się wyglądem, prezentując się znacznie lepiej niż standardowy sprzęt ze średniej półki. Obudowa jest przyjemnie gładka, a złote akcenty dookoła wysepki aparatu i na włączniku dodają mu elegancji. Desire 21 pro 5G to stosunkowo duży sprzęt – jego ekran ma przekątną aż 6,7 cala i lekko wydłużone proporcje 20:9, dzięki którym trzymanie go w jednej dłoni okazało się wygodne i stabilne.

Sam wyświetlacz został wykonany w technologii IPS LCD, co w 2021 roku stanowi rzadkość. Przyznam, że dzięki wysokiej jasności i dobrym kontrastom (panel obsługuje HDR10) nie odczułem braku OLED-a; dla miłośników nasyconych kolorów przeznaczone są zresztą specjalne

eprasa.pl ec0793cc5b

tryby wyostrzania barw. Miłą niespodzianką okazało się odświeżanie 90 Hz i próbkowanie dotyku 120 Hz, dzięki którym scrollowanie było płynne i gładkie.

Włącznik Desire 21 pro 5G pełni jednocześnie rolę czytnika linii papilarnych; działa on szybko i nie ma problemów z odczytem odcisku palca nawet w deszczu lub po treningu. Alternatywą dla niego jest system rozpoznawania twarzy, chociaż akurat z niego korzystałem dość rzadko; po prostu sprzęt miał problemy ze zidentyfikowaniem mnie w pandemicznych czasach noszenia maseczek. Telefon otrzymał także port USB-C do ładowania i podłączania akcesoriów, nie znajdziemy w nim natomiast minijacka.

Zbilansowany skład

Sercem Desire 21 pro 5G został ośmiordzeniowy procesor Snapdragon 690 z obsługą łączności 5G, któremu towarzyszy 8 GB RAM-u i 128 GB pamięci wewnętrznej. Nieźle, jak na urządzenie za dwa tysiące złotych – na telefonie da się płynnie i swobodnie grać w najróżniejsze tytuły, w tym te o koszmarnie długich czasach ładowania na większości średniaków, na przykład *Genshin Impact* czy *Fate/Grand Order*. Poziomy wczytywały się szybko i w trakcie zabawy animacje były płynniejsze, niż się spodziewałem. Również multitasking działał sprawnie; przełączanie się pomiędzy kilkoma aplikacjami nie powodowało znaczących przestojów w korzystaniu ze smartfona.

Urządzenie działa na Androidzie 10. HTC oddało nam do dyspozycji czysty, intuicyjny system – to jedna z moich ulubionych zalet gadżetów HTC w porównaniu z konkurencją, często dodającą do swoich urządzeń mnóstwo bloatware'u. Całości dopełnia pojemny akumulator 5 000 mAh. Mimo odświeżania 90 Hz i jasnego panelu IPS, jedno ładowanie spokojnie starczało mi na cały dzień średnio intensywnej pracy, zaś uzupełnienie baterii do pełna to kwestia niecałej godziny.

Z tyłu telefonu znajduje się poczwórny układ fotograficzny. Aparat główny to 48-megapikselowy obiektyw szerokokątny z trybem nocnym oraz sztuczną inteligencją dobierającą parametry zdjęcia do tego, co ono przedstawia. Osoby lepiej obeznane z tajnikami smartfonowej fotografii docenią natomiast tryb profesjonalny, dający możliwość manualnej regulacji ustawień zdjęcia. Fotki wykonane aparatem głównym są szczegółowe, barwne i ostre, z naturalnymi kontrastami i pozbawione szumów.

Drobne zakłócenia zauważyłem natomiast na zdjęciach z obiektywu ultraszerokiego, w szczególności tych zrobionych w kiepskim oświetleniu, nie były one jednak na tyle poważne, by zepsuć efekt końcowy. „Oczko" to ma również tendencję do nadmiernego rozjaśniania i ochładzania kolorystyki scen, ale to akurat można ręcznie wyregulować. Aparat makro dobrze radzi sobie z uwiecznianiem detali: są one barwne, wyraziste, pozbawione zniekształceń. Miłym zaskoczeniem okazała się natomiast kamerka do selfie, która robi ostre i naturalnie wyglądające portrety nawet w nieidealnym świetle.

Eleganckie, granatowo-złote wykończenie przywodzi na myśl znacznie droższe urządzenia.

HTC Desire 21 pro 5G imponuje pod względem specyfikacji – za dwa tysiące złotych otrzymujemy tu duży ekran z odświeżaniem 90 Hz, wydajny procesor i bardzo dobry aparat fotograficzny. To sprzęt w swojej klasie szczególnie godny polecenia z jedynie kilkoma uchybieniami związanymi z jego budżetowością. Jeśli szukasz praktycznego, rozsądnie wycenionego i bardzo dobrze zoptymalizowanego smartfona, może okazać się on idealnym towarzyszem dla ciebie.

T3

WERDYKT

Plusy Wydajny procesor i dużo pamięci RAM. Jasny, kontrastowy ekran o wysokim odświeżaniu. Długi czas pracy na jednym ładowaniu. Poczwórny aparat.

Minusy Obiektyw ultraszeroki ma drobne problemy w słabym świetle. Android 10 zamiast 11.

Podsumowując Desire 21 pro 5G pokazuje, że HTC nie powiedziało jeszcze ostatniego słowa na rynku mobilnym.

OCENA 88/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Procesor Intel 11. generacji Tiger Lake i5/i7 **Karta graficzna** Intel Iris Xe **RAM** 8/16 GB **Ekran** LCD 17 cali 2560x1600 px **Pamięć wewnętrzna** 512 GB SSD **System operacyjny** Windows 10 Home **Łączność** 2x USB 3.2, 2x USB-C z Thunderbolt 4, minijack, Wi-fi 6, Bluetooth 5.1, Ethernet **Wymiary** 380,2 x 260,1 x 17,8 mm **Waga** 1,35 kg

Od 6 300 PLN
www.lg.com/pl

LEKKI ŻAL

LG Gram 17

Czy ultralekki komputer może być dobrym narzędziem do zadań wymagających dużej mocy obliczeniowej?

Linia Gram 17 projektowana jest z myślą o pracy w terenie – mimo sporych ekranów, wywodzące się z niej urządzenia mają lekką, smukłą konstrukcję. Niewielka waga poprzednich generacji okazywała się zarówno błogosławieństwem, jak i klątwą: w ultraprzenośnym laptopie nie da się w końcu zamontować mocnej karty graficznej, a zbyt duży akumulator niepotrzebnie obciąża urządzenie. LG obiecuje, że tegoroczna edycja eliminuje najpoważniejsze problemy, które w zeszłych latach spędzały sen z powiek użytkowników. Sprawdźmy, czy producent dotrzymał słowa.

Pierwszą rzeczą, na którą zwróciłem uwagę po rozpakowaniu komputera, była jego waga. Sprzęt ma zaledwie 1,35 kg, co ułatwia jego przenoszenie w jednej dłoni. Gram 17 został wykonany z magnezowego stopu, wykorzystywanego do konstrukcji wojskowych samolotów i okazał się tak smukły, że patrząc z góry, zdawał się mieć grubość kartki papieru. Mimo „ukrytego" zawiasu, bez problemu mogłem otworzyć go jedną ręką. Design jednak nie powala. Jak na tak wysoką cenę urządzenia mogło być zdecydowanie lepiej.

Ekran laptopa otoczony jest wąskimi, delikatnymi ramkami.

eprasa.pl ec0793cc5b

To potężny, 17-calowy panel IPS o rozdzielczości 2560x1600 px i formacie 16:10. Dodatkowe miejsce przydaje się głównie w zastosowaniach biurowych; ułatwia ono tworzenie wielostronicowych dokumentów tekstowych i rozbudowanych arkuszy kalkulacyjnych. Coś za coś: podczas oglądania filmów cały czas straszyły mnie czarne paski wzdłuż górnej i dolnej krawędzi ekranu.

Matrycy nie da się ani ustawić w trybie tabletu, ani sterować nią dotykowo. Przyznam, że odrobinę mnie to zdziwiło, ponieważ ekran ma błyszczące wykończenie. Na szczęście wyświetlacz jest jasny i kolorowy, co umożliwia pracę w mocnym świetle, mimo przeszkadzających w skupieniu odblasków.

Pod ekranem umieszczona została pełnowymiarowa klawiatura z podświetlanymi klawiszami. Przyciski są ciche, precyzyjne i przyjemne w dotyku. Nie rozumiem jednak, dlaczego LG zdecydowało się na zamontowanie touchpada w takim miejscu, żeby podczas pisania użytkownik non stop zawadzał o niego nadgarstkiem. To niby drobiazg, ale w trakcie pisania niniejszej recenzji naprawdę mnie zmęczył.

Moc w kieszeni

Dla wielu z nas laptopy stały się podstawowymi narzędziami pracy, nic więc dziwnego, że szukamy urządzeń o jak najlepszej specyfikacji. Na tym polu Gram 17 może zaoferować naprawdę dużo: w testowym egzemplarzu znalazł się procesor Intel Core i7 Tiger Lake 11. generacji, prawdziwy hit na rynku ultraprzenośnych komputerów. Taktowaniu 2,8 GHz (lub 4,7 GHz w trybie Turbo) towarzyszyło 16 GB pamięci RAM i technologia chłodzenia podzespołów LG Up-Down Air. Dzięki kierowaniu strumieni gorącego powietrza w przeciwległe strony, urządzenie potrafi rozpraszać ciepło dwa razy wydajniej od poprzedniej generacji.

W praktyce rozwiązanie to najlepiej sprawdza się podczas pracy w programach biurowych, strumieniowaniu filmów oraz edycji zdjęć; bardziej wymagające czynności natychmiast powodują nagrzewanie się komputera. Z uwagi na brak dedykowanej karty graficznej możemy zapomnieć o graniu w jakiekolwiek nowe tytuły (chyba, że zdecydujemy się na streaming z innego urządzenia), a zadania wymagające mocy obliczeniowej GPU będą bardzo trudne do wykonania.

LG chwali się, że akumulator o pojemności 80 Wh daje możliwość 19,5-godzinnej pracy na jednym ładowaniu. Niestety u mnie przy niezbyt intensywnej, ale zróżnicowanej eksploatacji (pisanie, edycja zdjęć w *Photoshopie*, streaming muzyki do słuchawek Bluetooth), laptop działał na baterii niewiele ponad połowę tego.

Poniżej akceptowalnego progu wypada kamerka internetowa. W dzisiejszych czasach, gdy tak mocno wykorzystujemy do komunikacji zoomopodobne aplikacje, „oczko" 720p generujące mętny obraz z szumami należy uznać za mało śmieszny żart producenta.

Na koniec pozostaje także kwestia łączności. Gram 17 otrzymał dość ubogi zestaw portów: minijack, LAN, dwa USB 3.2 oraz dwa USB-C to naprawdę niewiele, w szczególności, że jeden z tych ostatnich pełni także funkcję portu ładowania. Na szczęście bateria może być uzupełniana także poprzez kompatybilny dok USB-C, więc jeśli chcemy podłączyć do niego dużo akcesoriów, warto zaopatrzyć się w tego typu gadżet. W kwestiach bezprzewodowych do dyspozycji otrzymujemy Wi-fi 6 i Bluetooth 5.1.

LG Gram 17 spodoba się przede wszystkim osobom szukającym luksusowo wydajnej „maszynki do *Excela*" - laptop doskonale nadaje się do pracy biurowej, ale użytkownicy marzący o naprawdę mocnym sprzęcie nie mają tu czego szukać.

Klawisze są duże i precyzyjne, a na dodatek działają bardzo cicho.

T3

WERDYKT

Plusy Lekka, elegancka konstrukcja. Długi czas pracy na baterii. Wydajny w zastosowaniach biurowych. Duży i kontrastowy wyświetlacz...
Minusy ...z niepotrzebnie błyszczącą powłoką. Niewiele portów. Nieprzemyślane umiejscowienie touchpada. Sprzęt potrafi mocno się nagrzać. Przeciętne głośniki i jeszcze gorsza kamerka.
Podsumowując Mimo dużego ekranu i mocnej specyfikacji, LG Gram 17 okazał się zaledwie „średniakiem" w swojej klasie cenowej.

OCENA 62/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Procesor Exynos 2100 **Ekran** 6,7 cala AMOLED 2400x1080 px, HDR10+ 120 Hz **RAM** 8 GB **Pamięć wewnętrzna** 128/256 GB **Bateria** 4 800 mAh **Aparat główny** 12 Mp szerokokątny + 12 Mp ultraszeroki + 64 Mp teleobiektyw **Aparat przedni** 10 MP **System operacyjny** Android 10 **Wymiary** 161,5 x 75,6 x 7,8 mm **Waga** 200 g

Od 4 800 PLN
www.samsung.com/pl

POD BIAŁĄ FLAGĄ

Samsung Galaxy S21 Plus

Czy „średnia" wersja flagowca Samsunga okaże się lepszym wyborem od tej najwyższej?

Coroczne premiery nowych odsłon flagowców na dobre wpisały się do technologicznego kalendarza. Regularne wypuszczanie superdrogich telefonów wiąże się jednak z pewnym problemem dla producentów – nie wystarczy ich zaprezentować, ale jeszcze trzeba je odpowiednio sprzedać. Do tego nie wystarczy jedynie najnowsza wersja procesora, większa bateria i dodatkowy aparat – nie, dobry flagowiec powinien mieć w sobie coś wyjątkowego, co wyróżni go na tle konkurencji. Po kilkunastu dniach spędzonych w towarzystwie Galaxy S21 Plus mam wrażenie, że smartfonowi od Samsunga brakuje właśnie tego czegoś.

W tegorocznej linii Galaxy S model ten plasuje się pomiędzy ogromnym, wypełnionym mnóstwem funkcji i drogim S21 Ultra, a podstawowym S21. Urządzenie zostało wykonane z dbałością o szczegóły: matowe szkło pokrywające tył jest miłe w dotyku, a w rogu znajduje się charakterystyczna wy-

eprasa.pl ec0793cc5b

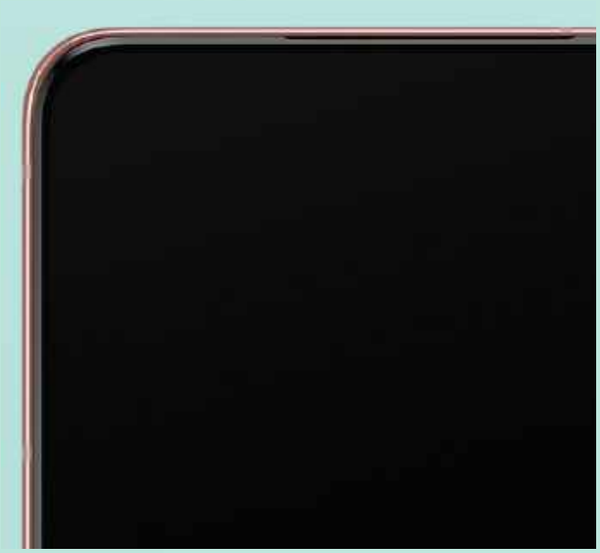

sepka z aparatami, płynnie wtapiająca się w krawędź smartfona.

6,7-calowy ekran AMOLED ma rozdzielczość FHD+, czyli niższą od tego obecnego w modelu S20. Z jednej strony trochę szkoda dodatkowych pikseli - różnicę dobrze widać po przybliżeniu wyświetlacza do oczu - ale dzięki temu Samsung mógł obniżyć cenę telefonu. Poza tym ekran okazał się fantastyczny: maksymalna jasność rzędu 1 300 nitów poprawia jego czytelność, a wsparcie dla HDR10+ pozwala uzyskać wyjątkowo soczyste kolory i wyraziste kontrasty podczas oglądania filmów.

Producent nie zapomniał także o odświeżaniu 120 Hz, dzięki któremu granie i scrollowanie to płynna przyjemność. W niewielkim, centralnym wycięciu umieszczona została kamerka do selfie o rozdzielczości 10 Mp.

Chłodnym okiem

Układ fotograficzny Samsunga Galaxy S21 Plus nie różni się od tego zastosowanego w zeszłorocznej edycji flagowca - do dyspozycji otrzymujemy obiektyw szerokokątny 12 Mp, 12-megapikselowy aparat ultraszeroki i teleobiektyw 64 Mp. Warto zaznaczyć, że „hybrydowy" zoom jest cyfrowy, nie optyczny jak to było w przypadku S21 Ultra. Niezmienione pozostały algorytmy obróbki obrazu: po raz kolejny urządzenie serwuje nam kolorowe (momentami nawet tak kolorowe, że aż nienaturalne), kontrastowe fotki pełne ostrych, ładnie odwzorowanych detali.

Do wyboru mamy kilkanaście dedykowanych trybów, w tym Jedzenie, Profesjonalny i Jedno Ujęcie, który wykonuje to samo zdjęcie za pomocą wszystkich aparatów jednocześnie, pozwalając nam później wybrać ulubioną fotkę. Tryb nocny rozświetla scenę z niezłym wyczuciem i, w przeciwieństwie do wielu innych rozwiązań, naświetla się w mgnieniu oka.

Samsung Galaxy S21 Plus otrzymał procesor Exynos 2100, szybki, ale pod wieloma względami słabszy od Snapdragona 888, 8 GB RAM-u i 128 lub 256 GB pamięci wewnętrznej. System One UI dalej staje się coraz lepszy, ale jak na telefon za prawie 5 000 PLN nadal jest w nim za dużo reklam i bloatware'u. Niestety, w tej generacji zabrakło możliwości rozszerzania miejsca na telefonie za pomocą kart microSD. To na pozór drobiazg, ale osoby robiące dużo zdjęć i filmów szybko odczują różnicę. Na dodatek urządzenie nieprzyjemnie nagrzewa się podczas długich sesji grania lub strumieniowania filmów.

Akumulator Galaxy S21 Plus ma pojemność 4 800 mAh. W praktyce wystarczało mi to na trochę poniżej jednej doby umiarkowanie intensywnej pracy; gdy w ciągu dnia zdarzyło mi się częściej odpalać tytuły mobilne, wieczorem telefon sygnalizował konieczność doładowania baterii. Dwie godziny odtwarzania filmów przy pełnej jasności ekranu spowodowały wyczerpanie się 12% akumulatora, co przekłada się na około 17 godzin korzystania z urządzenia.

Smartfon jest kompatybilny z szybkim ładowaniem 25 W, ale istnieje pewien problem - w pudełku znajdziemy jedynie przewód USB-C, a nie kompatybilną ładowarkę. W tej generacji Samsung, biorąc przykład z Apple, zrezygnował z tego jakże przydatnego dodatku. Jeśli nie dysponujemy wystarczająco mocną ładowarką, do szybkiego uzupełniania baterii konieczny będzie dodatkowy wydatek. Na szczęście sprzęt może być także ładowany bezprzewodowo.

Bogaty wybór trybów fotograficznych to jedna z najważniejszych zalet smartfona.

Samsung Galaxy S21 Plus wygląda jak próba stworzenia high-endowego telefonu w przystępnej (a przynajmniej bardziej przystępnej) cenie. Smartfon jest tańszy od swojego poprzednika, ale wymagało to pewnego cięcia kosztów. W efekcie otrzymaliśmy niezbyt odkrywcze urządzenie o ciekawym designie, niezłym aparacie i do bólu poprawnej specyfikacji, tak bardzo podobne do dziesiątek innych telefonów obecnych na rynku.

T3

WERDYKT

Plusy Bardzo dobry aparat fotograficzny. Szybka i wydajna praca. Kolorowy, płynny ekran.
Minusy Brak slotu microSD. W zestawie nie ma ładowarki. Przy intensywnej pracy telefon mocno się nagrzewa. Brak prawdziwego teleobiektywu. Dużo bloatware'u.
Podsumowując „Środkowy" przedstawiciel linii Galaxy S21 wywołuje dość średni zachwyt. Telefon nie jest zły, ale nie wyróżnia się także niczym specjalnym na tle konkurencji.

OCENA 68/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 183 km/h
0-100 km/h 10,8 sekundy
Silnik 1.6 E-Tech + elektryk
Łączna moc układu 160 KM
Moment obrotowy 144 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta) 1,6 l/100 km

HYBRYDOWE KOMBINACJE

Renault Megane Grandtour RS Line

Testujemy największą spośród nowiutkich hybryd od Renault.

Cena modelu testowego
167 150 PLN

Renault dość późno zdecydowało się na wejście na rynek aut hybrydowych. W ofercie Francuzów znajduje się lubiany „elektryk" Zoe, ale napędów typu HEV i PHEV można w niej było ze świecą szukać. Dopiero niedawno Renault zdecydowało się na częściową elektryfikację trzech popularnych aut: Captura, Clio i Megane Grandtour. Mieliśmy okazję spędzić kilka dni za kierownicą tego ostatniego.

Dla przypomnienia – Grandtour to Megane w wersji kombi, z wydłużonym tyłem i płasko opadającą linią dachu. Z zewnątrz hybryda do złudzenia przypomina wersję spalinową; gdyby nie specjalny emblemat z tyłu i dodatkowa klapka maskująca gniazdo ładowania, byłyby one właściwie nie do rozróżnienia. Zeszłoroczny facelifting wyostrzył linie pojazdu, wydłużył przednie i tylne reflektory oraz lekko zmienił rysunek zderzaków, dzięki czemu auto prezentuje się dostojnie i elegancko. Tę szlachetność podkreślają 18-calowe felgi o unikatowym wzorze.

Wnętrze Megane Grandtour E-Tech zdominowane było przez ciemne barwy i wysokiej jakości materiały; w testowej wersji R.S. Line zostało ono przełamane czerwonymi akcentami. Kabina samochodu jest przestronna, ergonomiczna i jasna. Mimo tego, że przy okazji faceliftingu projektanci nie zdecydowali się na odświeżenie jej projektu, nie wygląda ona staroświecko.

Mała rewolucja zaszła natomiast w systemie multimedialnym: w testowanym samochodzie miał on wyświetlacz o przekątnej 9,3 cala i był sterowany wyłącznie za pomocą interfejsu dotykowego. Ekran okazał się jasny, przejrzysty i responsywny, chociaż system operacyjny z rzadka się przycinał. Zmiany widoczne były także na miejscu kierowcy: ekran komputera pokładowego powiększył się i wyostrzył, a deskę rozdzielczą wieńczył wyświetlacz head-up.

W egzemplarzu testowym fotele pokrywała skórzana, przyjemna w dotyku tapicerka. Z przodu siedzi się wygodnie: oparcia i siedzenia mają duży zakres regulacji, są dobrze wyprofilowane i sprężyste. Na tylnej kanapie znajdziemy dużo miejsca na kolana, chociaż stosunkowo niskie

eprasa.pl ec0793cc5b

fotele utrudniają wsunięcie pod nie stóp. Niewątpliwym plusem okazały się nawiewy i gniazda USB w drugim rzędzie, jak również nietypowe umieszczenie opcjonalnego okna dachowego. Znajduje się ono nad pasażerami siedzącymi z przodu, co pozwala uzyskać większą jasność kabiny bez ograniczania cennego z tyłu miejsca pod sufitem. Sprytnie.

Megane Grandtour E-Tech to hybryda, co oznacza, że musimy liczyć się z ograniczeniem przestrzeni bagażowej w stosunku do wersji spalinowej. Do dyspozycji mamy 389 litrów, niski próg załadunkowy, kilka haczyków na siatki i gniazdo 12 V. Bezpośrednio pod podłogą znalazły się niewielkie przegródki na kable do ładowania, a resztę miejsca zajmują akumulatory.

Najważniejszą zmianą w poliftingowej gamie modelu było uzupełnienie jej o silnik hybrydowy typu plug-in. Zastosowana w Grandtour E-Tech jednostka składa się z 1,6-litrowego napędu benzynowego o mocy 91 KM oraz towarzyszącego mu napędu elektrycznego 66 KM. Przekłada się to na 160 KM mocy całego układu, co w trybie hybrydowym daje przyjemnego „kopa" podczas ruszania z miejsca i przyspieszania. Drobnym minusem okazała się natomiast praca skrzyni biegów MMT: konstrukcja ta jakby na siłę spowalnia czas reakcji samochodu. By wyeliminować ten problem, przełączyliśmy się w tryb sportowy.

Grandtour E-Tech potrafi pokonać ok. 34 km w trybie całkowicie bezemisyjnym – to niezbyt długi zasięg, ale wielu osobom wystarczy na dojazd do pracy lub sklepu. Jednostka jest oszczędna także w trybie hybrydowym, w którym udało nam się uzyskać spalanie rzędu 3,5 l/100 km w trasie i 5,2 l/100 km w mieście.

Ceny Megane Grandtour w wersji PHEV rozpoczynają się od 131 900 PLN. To wysoka cena jak na segment C; na dodatek prawie na pewno zapłacimy więcej, ponieważ pakiety dodatkowego wyposażenia zostały naprawdę wysoko wycenione. Jeśli dysponujemy przynajmniej 150 tysiącami złotych, hybrydowy kombiak od Renault jest jednak propozycją godną rozważenia.

NA LEWO
W kabinie znajdzie się wystarczająco dużo miejsca dla kierowcy i czterech dorosłych pasażerów.

NA PRAWO
Wersja R.S. Line poprawia aerodynamikę zderzaków, dzięki czemu Megane Grandtour wygląda bardziej drapieżnie.

PONIŻEJ
W pakietach dodatkowych znajdziemy m. in. kamerę cofania, wyświetlacz typu head-up i całe mnóstwo asystentów kierowcy.

T3

WERDYKT

Plusy Napęd hybrydowy jest plastyczny i oszczędny. Jasne, komfortowe wnętrze. Odświeżona stylistyka.
Minus Skrzynia biegów potrafi szarpnąć w niektórych ustawieniach. Stosunkowo mały bagażnik. Drogie pakiety wyposażenia.
Podsumowując Megane Grandtour E-Tech zalicza się do udanych eksperymentów Renault - kombi segmentu C i napędy hybrydowe plug-in to jednak dobre połączenie...

OCENA 82/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 180 km/h **0-100 km/h** 9,9 sekundy **Silnik** 1.6 E-Tech + dwa elektryczne **Moc** 140 KM **Moment obrotowy** 144 Nm **Średnie zużycie paliwa (wg producenta)** 5,1 l/100 km

OSZCZĘDNY MIESZCZUCH

Renault Clio E-Tech

Czy ta francuska hybryda ma szansę zawojować ulice polskich miast?

Cena modelu testowego 101 800 PLN

Chociaż słowo „hybryda" najczęściej kojarzy nam się z konstrukcjami typu plug-in, doładowywanymi z gniazdka, duży procent rynku stanowią układy, które nie wymagają zewnętrznego źródła zasilania. Tego typu auta nie potrafią jeździć w trybie elektrycznym na długich odcinkach, ale zastosowanie baterii i dodatkowego napędu i tak ma sporo zalet. Popularne Renault Clio wydaje się idealnym kandydatem do zastosowania „samoobsługowej" hybrydy, sprawdźmy zatem, jak się tym jeździ.

Hybrydowy układ to najmocniejsza, a przy tym zdecydowanie najciekawsza jednostka w gamie modelu. 1,6-litrowy silnik benzynowy uzupełniony został przez dwa napędy elektryczne, co daje łączną moc 140 KM i maksymalny moment obrotowy 144 Nm. Clio to niewielki, lekki samochód, więc osiągi te w zupełności wystarczają do zwinnej, elastycznej jazdy. Autko błyskawicznie rusza i rozpoczyna przyspieszanie; chociaż maksymalna prędkość to zaledwie 180 km/h, nie ma ono problemu z płynnym osiąganiem 130-140 km/h.

Na szczególną uwagę zasługuje tutaj automatyczna skrzynia biegów, oparta o przekładnię kłową. Konstrukcja ta znana jest z aut sportowych, ale bardzo sprawnie radzi sobie także w miejskiej hybrydzie, w szczególności w trybie odzyskiwania energii. Clio E-Tech otrzymało wzorowy system rekuperacji, pozwalający na wydajne doładowywanie akumulatora. Dzięki niemu samochód spalał zaledwie 4,8 l/100 km w cyklu mieszanym, a w trasie potrafiłem zejść nawet poniżej 4 l „na setkę"!

Testowany samochód należał do średniej wersji wyposażenia Intens, ale sporo systemów bezpieczeństwa znajduje się już w podstawie wersji E-Tech, w tym asystent kontroli pasa ruchu, funkcja rozpoznawania znaków drogowych i system wspomagania nagłego hamowania. Pozostałe dodatki, na przykład kamera cofania, dostępne są w osobnych pakietach. Dopłacimy także za LED-owe reflektory tylne, nawigację z mapą Europy oraz podgrzewane fotele i kierownicę.

eprasa.pl ec0793cc5b

Koszty pakietów uzależnione są od ich zawartości, ale pod względem stosunku ceny do jakości wypadają one lepiej niż np. te w gamie testowanego w tym samym numerze Megane Grandtour E-Tech.

Podobnie jak pozostałe hybrydy od Renault, Clio E-Tech na pierwszy rzut oka nie różni się od swoich spalinowych odpowiedników. To nieduże, eleganckie autko o zwartej, proporcjonalnej bryle i opływowych kształtach. Wewnątrz jest atrakcyjnie i nowocześnie, chociaż nie do końca praktycznie – jasne panele na desce rozdzielczej, drzwiach i kolumnie centralnej łatwo się brudzą. Samo wykończenie stało na wysokim poziomie; Renault zadbało o jakość i spasowanie materiałów. Deskę rozdzielczą zdobi naprawdę duży ekran systemu infotainment, wyglądający niemal śmiesznie w tak kompaktowym aucie.

Z przodu nie mogłem narzekać na wygodę: zarówno fotel, jak i kolumna kierownicy były regulowane w wielu płaszczyznach, oparcie stabilnie podpierało moje plecy, a wszystkie wskaźniki miałem w zasięgu ręki. W drugim rzędzie... cóż, jak to w segmencie B – na upartego da się wsiąść i przejechać kilkanaście kilometrów, ale miejsca na nogi jest naprawdę mało. Gdy za wysokim kierowcą lub pasażerem usiądzie osoba dorosła, będzie zmuszona obejmować fotel kolanami.

Podobnie przedstawia się sytuacja w bagażniku, gdzie do dyspozycji mamy zaledwie 299 l. To o prawie 100 l mniej niż w wersji z napędem spalinowym; dodatkowa przestrzeń zajęta została przez akumulatory. Na dodatek próg załadunkowy jest dość wysoki, co może utrudniać pakowanie do środka ciężkich walizek.

Niewątpliwą zaletą Clio E-Tech jest cena. Najtańszy wariant Zen kosztuje zaledwie 88 400 PLN (i już w podstawie jest bogato wyposażony), co plasuje nowiutkie autko Renault w absolutnej czołówce segmentu B obok tańszej, ale odrobinę słabszej Toyoty Yaris, i droższego, acz lepiej wyposażonego Hyundaia Kony. Jeśli szukasz bezpiecznej, zgrabnej hybrydy, ale dysponujesz średnim budżetem, może warto zdecydować się na tego uroczego Francuza?

NA LEWO
Kolorowe, nowoczesne wykończenie wnętrza można dodatkowo personalizować.

NA PRAWO
Skrzynie kłowe znane są z głośnej pracy, ale ta zastosowana w Clio E-Tech okazała się nadzwyczaj kulturalna.

PONIŻEJ
Clio E-Tech ma stosunkowo mały zbiornik paliwa (39 l), ale dzięki rekuperacji większość drogi możemy pokonać w trybie niskoemisyjnym.

T3

WERDYKT

Plusy Płynna praca silnika i skrzyni biegów. Wydajna rekuperacja energii. Unikatowe, ładnie wykończone wnętrze. Cena.
Minus Mało miejsca z tyłu i w bagażniku.
Podsumowując Mimo swojego na wskroś miejskiego charakteru, hybrydowe Clio okazało się miłym towarzyszem także w trasie i na autostradzie.

OCENA 85/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 180 km/h **0-100 km/h** 7,9 sekundy **Silnik** 2.0 benzyna + elektryk **Łączna moc układu** 184 KM **Moment obrotowy** 190 Nm **Średnie zużycie paliwa (wg producenta)** 5,6 l/100 km

SIŁA CHARAKTERU

Toyota Corolla GR Sport

Testujemy hybrydową, usportowioną wersję kultowego kompaktu.

Cena modelu testowego 138 800 PLN

Toyota Corolla ma się całkiem nieźle jak na ponad pięćdziesięciolatkę – to wciąż jedno z bardziej rozpoznawalnych i chętnie wybieranych aut segmentu C. W dwunastej generacji pojawiło się mnóstwo wariantów i edycji specjalnych, począwszy od „terenowego" modelu TREK, a skończywszy na sportowej wersji GR Sport. Tę ostatnią mieliśmy przyjemność testować osobiście – sprawdźmy, czy praktyczny kompakt potrafi pokazać charakter godny hot hatcha.

Pod maską Corolli GR Sport znalazła się dość nietypowa jednostka: dwulitrowa benzyna sprzężona z dodatkowym napędem elektrycznym. Hybrydy spotykane są w takich samochodach dość rzadko; ta zastosowana w testowanym aucie pracowała zwinnie i wydajnie. Silnik elektryczny dodawał benzynie lekkiego „kopa", dzięki czemu auto chętnie nabierało prędkości i płynnie wykonywało manewry, chociaż wrażenia z jazdy były dalekie od sportowych.

Wpływa na to przede wszystkim bezstopniowa skrzynia biegów – nie spóźnia się ona i nie ślimaczy, acz jej praca jest zdecydowanie zbyt mało dynamiczna jak na standardy hot hatchów. Do tego dochodzi sprężyste zawieszenie, które świetnie wybiera nierówności. Jeśli marzy się nam nieco sztywniejsze auto, w opcji dostępny jest system aktywnej regulacji amortyzatorów, ale nie było go w aucie testowym.

Na plus należy zaliczyć bardzo niskie spalanie. W mieście oscylowało ono około 5,3 l/100 km, a w trasie zdarzało nam się zejść nawet poniżej „piątki", i to podczas jazdy mocno załadowanym samochodem.

Designersko, Corolla w wersji GR Sport i odmianie hatchback robi wrażenie. Chociaż kompakt Toyoty od lat uchodził za nudny i stateczny, w najnowszej generacji projektanci zmienili jego charakter, tutaj dodatkowo podkreślany przez wszechobecne, sportowe elementy: specjalny rysunek felg, duży grill, mocno zarysowane wydechy. Całość prezentuje się naprawdę efektownie, w szczególności w szarej wersji kolorystycznej ozdobionej czarnym dachem.

eprasa.pl ec0793cc5b

Wyścigowy trend kontynuowany jest we wnętrzu, gdzie dominuje czarna tapicerka z szarymi wstawkami ze skóry, czerwone przeszycia i mocno wyprofilowane fotele. Te ostatnie okazały się dobrze wyprofilowane i sprężyste. Duży plus to także wygodna obsługa multimediów – system Toyota Touch wygląda dość archaicznie, ale jest prosty w obsłudze i czytelny, a na dodatek obsługuje Android Auto i Apple CarPlay. Należy mieć jednak na uwadze, że górna krawędź wystającego ekranu przysłania nieznaczną część pola widzenia.

Corolla GR Sport wypada nieźle również pod względem wyposażenia. W podstawie testowanej wersji otrzymujemy komplet świateł LED, kamerę cofania z inteligentnym systemem parkowania, układ wczesnego reagowania przedkolizyjnego i asystenta utrzymania pasa ruchu, a w opcji Dynamic dochodzi do tego wyświetlacz head-up, monitor martwego pola i system ostrzegania o ruchu poprzecznym z tyłu pojazdu. Pakiety dodatkowe nie są bardzo drogie, co zachęca do spersonalizowania samochodu.

Wygoda podróży w drugim rzędzie siedzeń zależy od wzrostu pasażera. O ile dzieciaki będą zachwycone, o tyle wysokie osoby dorosłe mogą na co większych wybojach uderzać głowami w podsufitkę. Gdy fotele przednie są maksymalnie odsunięte w tył, problemem może być także wygodne ustawienie stóp i kolan.

Na koniec zajrzyjmy jeszcze do bagażnika. Kufer Corolli GR Sport to 313 litrów, czyli prawie 50 l mniej niż w przypadku auta z napędem spalinowym. Chociaż podłoga jest idealnie płaska, a przestrzeń ma proporcjonalny, ustawny kształt, zmieści się w nim stosunkowo mało bagaży – jeśli bardzo zależy nam na ładowności, warto zwrócić uwagę na Corollę w wersji kombi.

Ceny testowanego samochodu zaczynają się od 131 900 PLN, co jak na bogato wyposażoną, praktyczną hybrydę wcale nie jest wygórowaną kwotą. Chociaż hatchback od Toyoty nie może być uznany za hot hatcha, i tak zachęcamy do wejścia za kierownicę tego przyjemnego w prowadzeniu i oszczędnego auta dla małych rodzin.

NA LEWO
Pakiet Dynamic uzupełnia cyfrowe zegary o trójwymiarowe efekty - to przede wszystkim miły dodatek wizualny.

NA PRAWO
18-calowe felgi są dostępne w opcji i trzeba przyznać, że wyglądają naprawdę imponująco.

PONIŻEJ
Poza dwulitrową hybrydą, w gamie silnikowej tegorocznej Corolli hatchback znajduje się jeden silnik benzynowy 1.2 l/116 KM oraz hybryda 1.8 l o mocy 122 KM.

T3

WERDYKT

Plusy Unikatowa, przykuwająca wzrok stylistyka. Wygodna obsługa. Dynamiczny, oszczędny model jazdy...
Minus ...który okazał się daleki od tego wyścigowego. Mało miejsca w bagażniku i na tylnym siedzeniu.
Podsumowując Toyota Corolla GR Sport to samochód dla osób lubiących sportową stylistykę i praktyczny, miejski styl jazdy.

OCENA 86/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 260 km/h
0-100 km/h 5,7 sekundy
Silnik 1.8 TCE **Moc** 300 KM
Moment obrotowy
400 Nm **Średnie zużycie paliwa**
(wg producenta) 8,3 l/100 km

GORĄCE KRZESŁO

Renault Megane R.S.

Hatchback w usportowionej wersji i z luksusowym wyposażeniem.

Cena modelu testowego
192 750 PLN

Popularność „gorących hatchbacków" nie przemija – kierowcy lubią zwinne, szybkie autka, które nadają się do jazdy po torze i na miejskie drogi, producentów cieszą wyniki sprzedaży, a cykl się zamyka. Usportowieniu od lat poddawane są wszystkie popularne modele segmentu C, w tym Renault Megane, którego wersja R.S. przeszła w zeszłym roku poważny facelifting. Hot hatch powraca, uzbrojony w mocniejszy silnik, ładniejsze nadwozie i bardziej funkcjonalne wnętrze.

Na początek zajrzyjmy pod maskę, gdzie kryje się nowa jednostka: 1,8-litrowy silnik benzynowy o mocy 300 KM, dotychczas dostępny jedynie w wyższym wariancie Trophy. W egzemplarzu testowym był on połączony z automatyczną skrzynią o wyważonych, precyzyjnych przełożeniach: przy dynamicznej jeździe samochód staje się wręcz przedłużeniem kierowcy, ale i spokojne podróżowanie po mieście nie męczy.

Zawieszenie okazało się twardsze niż w standardowym kompakcie, ale wciąż nie do poziomu wywołującego dyskomfort w mieście; miłośnicy prawdziwie sportowych wrażeń powinni wybrać zatem wariant Trophy o bardziej wyścigowym charakterze. Megane R.S. otrzymał także układ czterech kół skrętnych 4Control, zapewniający bardzo dobrą przyczepność. 1,8-litrowa jednostka oczywiście pali swoje: gdy pozwoliłem sobie na odrobinę szaleństwa, na liczniku zobaczyłem ponad 10 l/100 km. Bardziej rozsądna jazda to 8,5-9 litrów „na setkę", czyli wciąż sporo – cóż, hot hatche już takie są.

Wygląd nadwozia Megane R.S. po faceliftingu nie uległ drastycznym zmianom, ale samochód na pewno stał się bardziej wyrazisty i drapieżny. Nowy rysunek świateł, efektownie szeroki grill i czarne obręcze kół robiły piorunujące wrażenie w połączeniu z intensywnie pomarańczowym kolorem nadwozia. Auto jest przysadziste, dynamiczne; wyraźnie zaznaczone wyloty powietrza po bokach i wyeksponowana na środku zderzaka rura wydechowa od razu wskazują, że to nie jest zwykły hatchback.

eprasa.pl ec0793cc5b

Wnętrze również nosi wyraźnie sportowe inspiracje. Od kubełkowych, zabudowanych foteli ze zintegrowanym zagłówkiem, po aluminiowe nakładki na pedały i wszechobecne czerwone przeszycia – wyścigowy duch obecny jest w prawie każdym elemencie wystroju kabiny. Należy także zwrócić uwagę na jakość materiałów wykończeniowych: są one przyjemne w dotyku i dobrze spasowane.

Kolumnę centralną wieńczy duży, czytelny ekran systemu infotainment Easy Link. Chociaż jego otoczenie koszmarnie zbiera odciski palców, do wygody obsługi nie można się przyczepić. W aucie testowym dodatkowo zainstalowany był układ telemetryczny R.S. Monitor, który pozwala na wyświetlanie kompleksowych informacji na temat stylu jazdy kierowcy na ekranie inforozrywki – bajer, chociaż poza torem raczej nieprzydatny.

Hot hatche często rezygnują z asystentów kierowcy na rzecz wrażenia całkowitej kontroli nad pojazdem. Elektronika w Megane R.S. należy do tych mało ingerujących w jazdę – mamy tutaj wspomaganie parkowania z kamerą cofania, system wykrywania pieszych i asystenta rozpoznającego znaki drogowe, ale na szczęście nie sprawiają one wrażenia nadmiernie opiekuńczych. Dla chętnych dostępny jest także wyświetlacz head-up.

W kwestii wygody wnętrze wersji R.S. nie różni się zanadto od podstawowego wariantu modelu. Sportowe fotele są szerokie i masywne, ale z tyłu wciąż znalazło się wystarczająco dużo przestrzeni dla dorosłych pasażerów. Niemiła niespodzianka czekała na mnie w bagażniku: tutaj do dyspozycji miałem zaledwie 294 litry, czyli naprawdę niewiele miejsca.

Z drugiej strony, Megane R.S. nie jest raczej samochodem dla osób, którym zależy na pakowności – ten hot hatch został stworzony do szybkiej, dynamicznej jazdy. Jeśli jesteś skłonny wydać na niego minimum 149 000 PLN (w sprzedaży jest także bogato wyposażona edycja Trophy, oczywiście w wyższej cenie), na twoim miejscu nie zastanawiałbym się długo – auto zapewni ci wiele godzin emocji za kółkiem.

NA LEWO
Dyfuzor i rura wydechowa wyglądają po prostu genialnie - drapieżnie, ale stylowo.

NA PRAWO
W opcjonalnym pakiecie wstawki z alcantary pojawiają się nie tylko na fotelach, ale także na kierownicy.

PONIŻEJ
Pod maską dużo koni, a w kufrze mało litrów... cóż, równowaga w przyrodzie została zachowana.

T3

WERDYKT

Plusy Dynamiczna, angażująca i pewna jazda. Niepowtarzalny styl na zewnątrz i wewnątrz. Dobrze wyważone systemy wspomagania.
Minus Bardzo mały bagażnik. Nie tak sportowy jak wariant Trophy.
Podsumowując Megane R.S. zalicza się do tych najmniej praktycznych, ale za to najbardziej szalonych hot hatchy - czy o takim właśnie aucie marzysz?

OCENA 89/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 260 km/h
0-100 km/h 4,4 sekundy **Silnik** 1.8 16 V Turbo **Moc** 292 KM
Moment obrotowy 320 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta) b.d.

FRANCUSKIE TRADYCJE

Alpine A110S

Obłędnie szybkie, perfekcyjnie zaprojektowane i porywające coupé.

Cena modelu testowego
297 400 PLN

Marka Alpine po raz pierwszy pojawiła się na rynku w 1955 roku i początkowo zajmowała się przeróbkami aut Renault – miały być one szybsze, zwinniejsze i bardziej drapieżne od komercyjnych wersji. Po kilku latach działalności zdobyła ona grono oddanych klientów i renomę, która pozwoliła stworzyć własne auta od podstaw. Jednym z nich był Alpine A110, chyba najbardziej utytułowany samochód wyścigowy lat 70. Niedawno miałem okazję usiąść za kierownicą jego współczesnej interpretacji.

Osiągi przyspieszyły bicie mojego serca jeszcze przed startem. 1,8-litrowa benzyna 292 KM sprawia, że Alpine A110S rozpędza się do setki w oszałamiające 4,4 sekundy. Auto jest lekkie, aerodynamiczne i nisko zawieszone, co w praktyce oznaczało wbicie w fotel na każdej prostej i sporo emocji podczas pokonywania ostrych zakrętów. Taki model jazdy natychmiast wciąga i zachęca do mocniejszego dociśnięcia gazu, ale podczas szaleństw na torze miałem ciągłe poczucie kontroli nad sytuacją.

Silnik został sparowany z 7-stopniową automatyczną skrzynią biegów, błyskawicznie pracującą konstrukcją o dużej precyzji i bardzo dobrym wypoziomowaniu. W samochodzie tej klasy nie mogło zabraknąć dokładnego układu kierowniczego i sztywnego zawieszenia, które skutecznie zniechęcało do rozpędzania się na nieidealnej nawierzchni – w trakcie szybkiej jazdy czułem każdą nierówność na asfalcie. Zadziwiająco rozsądne okazało się spalanie; jeszcze przed wejściem za kierownicę, spodziewałem się, że na ekranie pomiędzy zegarami zobaczę wartości zbliżone 10 l/100 km, ale ku mojemu zdumieniu udało mi się osiągnąć zaledwie 7,6 l. Imponujące.

Z zewnątrz Alpine A110S nie wymaga komentarza. Ten perfekcyjny mariaż nowoczesności z tradycją francuskich samochodów wyścigowych po prostu zapiera dech w piersiach, a jego spłaszczona, zwarta bryła wydaje się obiecywać dobrą zabawę za kółkiem. Wnętrze jest futurystyczne, stosunkowo pojemne (acz wchodzenie do tak nisko

eprasa.pl ec0793cc5b

zawieszonego samochodu wymaga pewnej ekwilibrystyki) i stylowe. Nie mogę przyczepić się do jakości materiałów wykończeniowych: mikrofibra, skóra i włókno węglowe robią kawał dobrej roboty.

Do dyspozycji otrzymujemy zaledwie dwa miejsca: dla kierowcy i pasażera, obydwa wyposażone w kubełkowe fotele ze stabilnym podparciem bocznym. Fotele są lekkie i sprężyste, chociaż podczas jazdy po wybojach przekazywały do mojego kręgosłupa każdą, nawet najmniejszą nierówność.

Wysoki tunel centralny został wyposażony w zestaw przycisków, służących do obsługi samochodu, a jego zwieńczenie stanowi ekran systemu infotainment. To jeden ze słabszych aspektów Alpine A110S: ekran jest niewielki, stosunkowo ciemny i wyposażony w skomplikowany interfejs. Przyjemnie korzystało mi się tylko z narzędzia telemetrycznego, który w czasie rzeczywistym prezentuje parametry pojazdu, oraz high-endowego systemu udźwiękowienia od Focal. Poza tym samochód, jak przystało na szanujące się auto sportowe, otrzymał stosunkowo mało elektroniki – w podstawie otrzymujemy wspomaganie parkowania przodem i tyłem, a w opcji kamerę cofania, i to właściwie tyle.

Patrząc na dynamiczną sylwetkę Alpine A110S nietrudno zgadnąć, że raczej nie zapakujemy do niego bagaży na wielotygodniowy wyjazd. Do dyspozycji mamy dwa minibagażniki o łącznej pojemności 196 l; ten z przodu nie pomieści nawet siatki z zakupami, a tylny ma tak niewielki otwór załadunkowy, że włożenie do niego ciężkich przedmiotów stanowi poważne wyzwanie.

Z drugiej strony, nikt chyba nie kupuje sportowych coupé z uwagi na ich wyjątkową praktyczność, w szczególności takich kosztujących prawie 300 tysięcy złotych. To auto stworzone z myślą o świetnej zabawie na torze; owszem, nadaje się ono do jazdy po mieście, ale wystarczy mocniej przycisnąć gaz, by poczuć zew prędkości. Jeśli marzysz o takich uczuciach za kółkiem, zakochasz się w Alpine A110S od pierwszego, rasowego pomruku silnika.

NA LEWO
Nisko zawieszona sylwetka francuskiego coupé została stworzona do płynnego pokonywania zakrętów.

NA PRAWO
Wnętrze A110S jest zadziwiająco przestrzenne, chociaż w podróż nie zabierzemy ze sobą wielu rzeczy.

PONIŻEJ
Do oryginalnego Alpine z 1963 roku nawiązują m.in. podwójne, charakterystyczne reflektory przednie.

T3

WERDYKT

Plusy Sportowy, ekscytujący model jazdy. Niepowtarzalne wzornictwo. Luksusowe wykończenie wnętrza.
Minus Bardzo mała ładowność. Niski komfort jazdy po wyboistych drogach.
Podsumowując Alpine A110S to wyjątkowy samochód, który czeka na wyjątkowo rozrywkowego kierowcę.

OCENA 89/100

eprasa.pl ec0793cc5b

BACKFLIP W NIEZNANE

Tony Hawk's Pro Skater 1+2

Remaster kultowych gier z legendarnym deskorolkowcem nareszcie na PS5!

PS5, PC, XSX, PS4, XONE, Switch

Remaster gamingowych klejnotów to niełatwe zadanie. Deweloperzy muszą znaleźć odpowiedni balans pomiędzy zachowaniem tego, co w oryginałach było najlepsze, a nowymi trendami i technologiami. *Tony Hawk's Pro Skater 1+2* to odświeżona wersja dwóch pierwszych gier sygnowanych przez legendę świata skateboardingu, która niedawno ukazała się także na next-genowe konsole. Czy tytuły z przełomu wieków bawią dzisiaj tak samo jak dwie dekady temu?

Na pierwszy rzut oka remaster nie różni się zbytnio od oryginału. Główną osią zabawy jest tryb Tours, który wrzuca nas na mapy znane z *THPS 1* i *2* – aby przejść do następnego poziomu, niezbędne będzie wykręcenie odpowiednio wysokiego wyniku, zniszczenie wskazanych obiektów lub poprawne wykonanie triku.

Do wyboru mamy 19 map; ich topografia pozostała bez zmian, chociaż niektóre lokacje zmieniły swój charakter (na przykład opuszczone centrum handlowe, jeszcze 20 lat temu tętniące życiem). Ich zakątki jak zawsze kryją mnóstwo dobrze znanych fanom serii smaczków: powracają ukryte krasnale ogrodowe, figura Tony'ego Hawka i etap w bazie Roswell, gdzie podczas jazdy przyjrzymy się z bliska kosmicie (on zresztą też dostanie możliwość poszalenia na deskorolce).

Gra nie zapomniała o odpowiednim postarzeniu zawodników: Tony Hawk, Steve Caballero czy Elissa Steamer nie wyglądają już tak młodo jak w pierwszych odsłonach cyklu, ale wciąż potrafią wykonywać niesamowite kombinacje. W grze możemy również stworzyć własnego „skejtera", dobierając jego parametry tak, by odpowiadały naszym preferencjom. Do odblokowania mamy także sporo ciuszków i akcesoriów, w które ubierzemy postać.

THPS 1+2 perfekcyjnie oddaje ducha gier sportowych z tamtych lat: lekkich, relaksujących, a jednocześnie dostarczających zastrzyku adrenaliny. To tytuł, przy którym można spędzić dwie minuty (tyle trwa najkrótsza sesja na desce) lub dwie godziny, w obydwu przypadkach doskonale się bawiąc. Skateboardowe wyczyny mają niewiele wspólnego

eprasa.pl ec0793cc5b

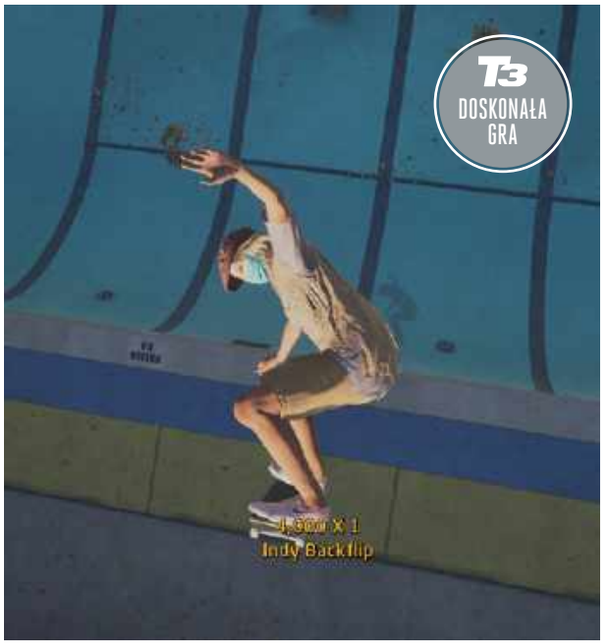

z realizmem: zawodnicy skaczą z barierki na barierkę, niczym parkourowcy przejeżdżają po ścianach, a nawet wprawiają w ruch helikopter, skacząc pomiędzy łopatami jego śmigła.

Kluczem do sukcesu jest zachowanie równowagi, reprezentowanej przez pomarańczowy pasek, wyświetlający się nad postacią; jeśli umieszczony na nim wskaźnik przechyli się zbyt mocno w jedną stronę, zaliczymy upadek. Im więcej trików wykonamy bez przewrócenia się na nos, tym wyższe kombo wykręcimy, co przełoży się na zdobyte punkty. Każda mapa ma wewnętrzny ranking, na którym możemy porównać swój wynik z tymi uzyskanymi przez najlepszych. Powraca także opcja budowania własnego skate parku, która prawie nie zmieniła się przez ostatnie dwadzieścia lat.

NA LEWO
Przed wyjściem w miejsca publiczne nie zapominaj o założeniu maseczki.

NA PRAWO
Potężne kombosy to gwarancja dobrego miejsca w rankingu i świetnej zabawy.

PONIŻEJ
Lata lecą i nawet sam Tony Hawk się starzeje...

Mocną stroną *THPS 1+2* jest soundtrack. Kawałki od takich gigantów jak Anthrax, Rage Against the Machine czy Dead Kennedys doskonale pasują do kaskaderskich wyczynów, a fani oryginalnych gier na pewno rozpoznają niejeden utwór. Grafika na PS5 wygląda po prostu olśniewająco – mapy są pełne szczegółów, klimatycznie oświetlone i precyzyjnie wymodelowane, a zawodnicy poruszają się z gracją i naturalnością. Gra może działać w 4K/60 kl./s lub 1080p/120 kl./s, w zależności od tego, czy preferujemy płynność czy wierność odwzorowania detali. Przyjemność z rozgrywki zwiększają błyskawiczne czasy ładowania map – dysk SSD robi kawał dobrej roboty.

Pad DualSense przyjemnie zwiększa realizm sterowania, chociaż akurat interfejs gry okazał się fatalny. Już na ekranie startowym wita nas kilkanaście różnych podmenu, każde przywoływane innym przyciskiem. Podobny bałagan panuje na ekranie tworzenia postaci, przechodzenia do rozgrywek online, wyboru mapy... Siermiężne sterowanie powraca przy okazji tworzenia własnego skate parku, gdzie poprawne rozmieszczenie wybranych obiektów graniczy z cudem.

Jeśli jednak jesteś w stanie wybaczyć grze te drobne niedociągnięcia, kupuj wersję na PS5 w ciemno – na drugi tak wciągający tytuł sportowy przyjdzie nam jeszcze długo czekać.

T3

WERDYKT

Plusy Szalona, efektowna rozgrywka pełna trików i znanych zawodników. Klimatyczna pod względem dźwięku i grafiki. Przyjemne, precyzyjne sterowanie trikami...
Minusy ...które szwankuje w wielu innych momentach. Koszmarnie skomplikowany interfejs.
Podsumowując Remaster dwóch pierwszych części THPS udowadnia, że arcade'owe gry sportowe starzeją się bardzo dobrze.

OCENA 92/100

eprasa.pl ec0793cc5b

BRATERSKA MIŁOŚĆ

Nier Replicant ver.1.22474487139...

Zagłębiamy się w remaster gry, w którą na pewno nie mieliście okazji zagrać.

PC, PS4, XONE

Genealogia Nier może przyprawić o zawrót głowy. Jej pierwsza część była kontynuacją serii Drakengard i została wydana w dwóch wersjach: do zachodnich graczy trafił *Nier Gestalt*, a w rodzimej Japonii ukazał się także *Nier Replicant*. Zostało to wymuszone przez amerykański oddział Square Enix, który zarzekał się, że gracze nie będą chcieli kupować tytułu z nastolatkiem w roli głównej – w *Gestalt* kierujemy starszym protagonistą. Teraz, ponad dekadę po premierze pierwszej części, na nasze komputery i konsole nareszcie trafia wersja *Replicant v1.22*, odświeżona i upiększona.

Gra osadzona jest w postapokaliptycznym świecie, przed tysiącem lat zniszczonym przez niewyjaśnioną katastrofę. Ludzkość została zdziesiątkowana, a jej niedobitki próbują przetrwać na ruinach cywilizacji – ich przetrwaniu zagraża jednak epidemia. Na tym tle poznajemy historię Niera i jego młodziutkiej siostry Yonah. Gdy dziewczynka zapada na groźną chorobę, jej brat podejmuje rozpaczliwą próbę znalezienia leku, która zaprowadzi go na trop tajemnic sprzed setek lat.

Fragmentaryczny sposób prowadzenia opowieści przywodzi na myśl inną grę z cyklu, *Nier: Automata*. Pojedyncze przejście tytułu nie daje odpowiedzi na wszystkie pytania, a z każdym zwrotem akcji prosta historia staje na głowie i zmusza gracza do zastanowienia się nad jej sensem na nowo. Klimat fabuły podkreśla zresztą sam świat, z jednej strony kolorowy i pełny elementów humorystycznych, a z drugiej podszyty ciągle wyczuwalnym niebezpieczeństwem. Remaster dodaje także kilka wątków fabularnych, których nie było w oryginale, a które pozwalają dokładniej poznać uniwersum gry, jak również jedno nowe zakończenie.

Pod względem mechaniki *Replicant* to RPG akcji z rozbudowanym elementem eksploracji. Nie mamy tu co prawda do czynienia z pełnoprawnym otwartym światem, ale mapy pełne są zakamarków do zwiedzenia i questów do odkrycia. Wykonywanie zadań urozmaicają nam poboczne aktywności, na przykład łowienie ryb oraz zbieranie

eprasa.pl ec0793cc5b

materiałów do poprawiania statystyk broni. Zdobycie tych ostatnich wymaga zresztą szczęścia, ponieważ wiele surowców „wypada" z pokonanych wrogów w sposób losowy – momentami gra zmusza nas do szukania przeciwników na dużym obszarze w nadziei, że za którymś podejściem w końcu się uda.

Nie było to jednak szczególnie nużące zadanie, bowiem walka w *Nier Replicant* wciąga od pierwszego ciosu. Do dyspozycji mamy bogaty katalog broni o różnych parametrach oraz szereg ciosów, które układają się w efektowne kombosy. Główny bohater wyprowadza efektowne ataki z ziemi i powietrza oraz wykorzystuje specjalne umiejętności, w tym takie pozwalające na uderzanie z dystansu. W praktyce system przypomina wspomnianą już *Automatę*; nie jest on może aż tak płynny i dopracowany jak ten z sequela, ale wciąż angażujący i oryginalny. Na pierwszy plan wysuwają się tutaj starcia z bossami i minibossami, które na długi czas zapadają w pamięć.

NA LEWO
Modele postaci zmieniły się tylko nieznacznie w stosunku do oryginału.

NA PRAWO
Grafika, chociaż ładna, naprawdę wygląda na swoich dziesięć lat...

PONIŻEJ
Świat gry wygląda mniej depresyjnie niż w *Automacie*, ale nie oznacza to, że nie ma on swoich mrocznych sekretów.

Ze stricte technicznego punktu widzenia remaster okazał się dość ubogi. Owszem, w *Replicant* zagramy w 60 kl./s (należy pamiętać, że na PS5/XSX gra dostępna jest jedynie w trybie wstecznej kompatybilności), ale podczas rozgrywki w oczy rzucają się niskiej jakości tekstury, rozpikselowane tła i źle przeskalowane twarze postaci. Rozdzielczość 4K dobitnie pokazuje wszystkie miejsca, w których deweloper nie zdecydował się na graficzne ulepszenia. Bez zmian pozostały animacje postaci, w walce charakteryzujące się z niezłą płynnością, ale w cutscenkach porażające drewnianymi ruchami.

Na plus należy natomiast zaliczyć kompletne odświeżenie udźwiękowienia, z profesjonalnie nagranymi kwestiami aktorów na czele. Towarzyszą one nastrojowemu, fantastycznie skomponowanemu soundtrackowi.

Nier Replicant v1.22 to naprawdę przepiękna historia, którą psuje jakość remastera – odświeżone gry nie powinny tak wyglądać na sprzęcie nowej generacji. Pod średnio atrakcyjną otoczką kryje się jednak wciągający, doskonale napisany i klimatyczny tytuł.

T3

WERDYKT

Plusy Fabuła i sposób jej prowadzenia. Unowocześniony system walki. Nastrojowy, pełen sekretów świat. Remaster poprawił udźwiękowienie i pozostawił piękny soundtrack...
Minusy ...ale niestety nie naprawił graficznych niedociągnięć oryginału. Farming materiałów bywa żmudny.
Podsumowując *Replicant v1.22* to najlepsza okazja na poznanie kultowego tytułu sprzed dekady.

OCENA 89/100

eprasa.pl ec0793cc5b

TEORIA CHAOSU

Outriders

Mieszanka co-opowej strzelaniny i dynamicznego RPG akcji - made in Poland!

PC, PS5, XSX, PS4, XONE, Stadia

Studio People Can Fly znane jest przede wszystkim z dwóch tytułów – *Painkillera*, do dziś wspominanego jako jedna z najbardziej oryginalnych strzelanek swoich czasów, oraz szalonego, przepełnionego akcją *Bulletstorm*. Najnowsza gra warszawskich deweloperów, *Outriders*, wyraźnie czerpie inspiracje z poprzednich dzieł studia i innych popularnych FPS-ów, jednocześnie idąc w nowym kierunku.

Tłem rozgrywki jest planeta Enoch, na którą przybyli koloniści z Ziemi. Nowy dom okazał się niezbyt przyjazny: na powierzchni znaleziona została anomalia, zakłócająca działanie systemów komunikacyjnych i wywołująca mordercze burze. Ci nieliczni, którzy przetrwali spotkanie z żywiołem, wychodzą z niego odmienieni i zaczynają przejawiać nadprzyrodzone moce. Jednym z nich jest główny bohater kampanii dla jednego gracza, jeden z kolonistów Enocha i świadek pierwszego przebudzenia anomalii. Po 30 latach od tego wydarzenia budzi się on z hibernacji w zupełnie innym świecie: zniszczonym i targanym wojną – zupełnie jak na Ziemi...

Sama kampania okazała się zresztą naprawdę długa jak na standardy współczesnych strzelanek: do jej przejścia potrzebowałem trochę ponad 15 godzin, a po jej zakończeniu czekały na mnie poważniejsze wyzwania ujęte w trybie Ekspedycji. Ciekawym mechanizmem są poziomy świata, czyli poziomy trudności, które odblokowujemy wraz ze zdobywaniem doświadczenia. Jest ich łącznie 15; na tych wysokich gra potrafi naprawdę mocno dać w kość, ale także zapewnia najlepsze nagrody. Osobom planującym zawojowanie najwyższego poziomu świata polecam grę w co-opie, także na różnych platformach – obecność drugiego gracza (lub nawet dwóch) często okazywała się kluczowa dla zrobienia postępów.

System rozwoju postaci jest rozbudowany, zbliżony do tytułów action RPG niż typowego FPS-a. Do wyboru mamy cztery klasy: miłośnicy gry w zwarciu mogą zagrać jako potężnie opancerzony Niszczyciel lub zwinny Manipulant, a osoby preferujące walkę z daleka – potężny Piromanta lub korzystający z różnego

eprasa.pl ec0793cc5b

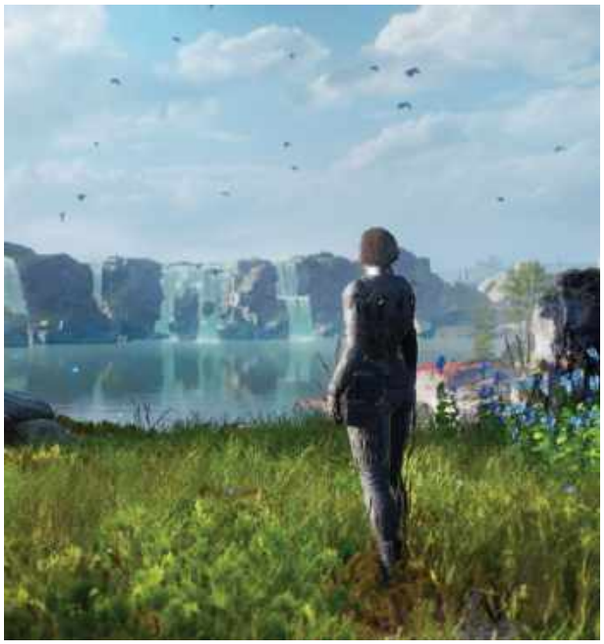

rodzaju gadżetów bojowych Technomanta. Styl gry możemy jeszcze dokładniej dopasować do swoich preferencji za pomocą rozbudowanych drzewek rozwoju bohatera, które z każdym poziomem dają nam dostęp do potężniejszych umiejętności.

Outriders to przede wszystkim fajna strzelanka. Co prawda pierwsza godzina rozgrywki polega na konwencjonalnym celowaniu zza zasłony i chowaniu przed wrogiem, jednak potem robi się naprawdę gorąco. Starcia są krwawe, chaotyczne i dynamiczne; pociski i moce strzelają na wszystkie strony, a nowi wrogowie pojawiają się w mgnieniu oka, by równie szybko zostać zmieceni z powierzchni Ziemi... pardon, Enocha. Prucie do przeciwników dostarcza dużo satysfakcji: bronie mają swoją wagę i odrzut, a ich niszczycielskie właściwości specjalne dodają smaczku rozgrywce. Nieużywane pukawki można rozbrajać na moduły, które posłużą do wzmocnienia posiadanych karabinów i pistoletów; w podobny sposób zmienimy także parametry pancerzy.

Na koniec warto powiedzieć kilka słów na temat rozgrywek online. Odpaliłem *Outriders* w pierwszym tygodniu po premierze, co na samym początku oznaczało wiecznie padające serwery – z uwagi na to, że gra wymaga ciągłego połączenia z siecią, uniemożliwiało to nawet zabawę dla jednego gracza. Na szczęście z czasem problemy te zmalały, a płynna gra przestała być zaledwie marzeniem.

Od strony estetycznej tytuł People Can Fly prezentuje się efektownie. Krajobrazy planety Enoch zostały pieczołowicie dopracowane, a mapy, choć liniowe, zachęcają do eksploracji i szukania sekretów. Fantastycznie prezentują się także efekty specjalne towarzyszące eksplozjom, atakom specjalnym i wyładowaniom elektrycznym. Jedynym minusem, jaki rzucił mi się w oczy (a właściwie w uszy) był nierówny polski dubbing – niektóre głosy brzmiały skrajnie nienaturalnie.

Outriders miejscami przypomina *Destiny 2*, czasami zerkając także w stronę bardziej taktycznej rozgrywki z *The Division*, ale nie jest ona klonem żadnego z tych tytułów – to rozkosznie brutalna strzelanka z pewnym problemem tożsamości, która najlepiej smakuje w towarzystwie co-opowych znajomych. Problemem będzie jednak namówienie ich do odejścia od popularnych „oryginałów".

NA LEWO
Planeta Enoch wygląda jak raj w kosmosie - przynajmniej na początku...

NA PRAWO
W klimat gry wprowadzą nas efektowne przerywniki filmowe.

PONIŻEJ
Walka z bossami to niełatwe wyzwanie, ale przy odpowiednim stylu gry padają oni jak muchy...

T3

WERDYKT

Plusy Satysfakcjonujący system walki i rozwoju postaci. Możliwość gry ze znajomymi. Zróżnicowany poziom trudności.
Minusy Gra tylko w trybie online - bez połączenia z siecią nie zagramy. Powolne zawiązanie akcji. Mało zapadająca w pamięć.
Podsumowując *Outriders* to przyjemna, chociaż absolutnie nieoryginalna wariacja na temat gatunku „looter shooter".

OCENA 60/100

eprasa.pl ec0793cc5b

T3 DOSKONAŁA GRA

ZBRODNIA W RYTMIE DISCO

Disco Elysium: The Final Cut

Jeden z najoryginalniejszych „erpegów" właśnie doczekał się rozszerzonej wersji.

PC, macOS, PS5, XSX, Switch, PS4, XONE

Gdy myślimy o komputerowych grach RPG, przed oczami stają nam tytuły osadzone w kolorowych światach, wypełnionych setkami potworów, ewentualnie takich przenoszących nas na niezbadane planety. Wydane w 2019 roku *Disco Elysium* odchodziło od tego schematu, ale mimo tego niemal z marszu weszło do kanonu najlepszych „erpegów" ostatnich lat. Teraz gra została wydana w wersji *The Final Cut*, dodającej nowe zadania i poprawiającej oprawę audiowizualną, trafiając zarazem na konsole.

Zawiązanie fabuły pozostało bez zmian – główny bohater budzi się na podłodze zrujnowanego pokoju hotelowego, nie pamiętając nawet swojego imienia. Szybko okazuje się, że jest on oficerem policji, który przybył do portowych slumsów, by rozwikłać zagadkę tajemniczego morderstwa. Przed funkcjonariuszem staje niełatwe zadanie: musi on znaleźć zabójcę, jednocześnie starając się poskładać skrawki wspomnień z przeszłości i dowiedzieć się, kim był dawniej. Towarzyszą mu w tym nie tylko inni oficerowie policji, ale także fragmenty jego umysłu: głosy w głowie, bez przerwy komentujące rzeczywistość, spierające się ze sobą i starające się przyciągnąć uwagę detektywa.

Świat *Disco Elysium* nie należy do ogromnych – większość akcji rozgrywa się w biednej dzielnicy fikcyjnego miasta Revachol i leżącej obok wiosce rybackiej. Mapa, chociaż niezbyt rozległa, kryje w sobie sporo sekretów i zachęca do eksploracji. Prawie każdy zakątek wypełniony został postaciami niezależnymi, z którymi możemy porozmawiać; wiele z nich ma dla nas także poboczne zadania, których w *The Final Cut* znajdziemy jeszcze więcej. *Disco Elysium* nagradza ich wykonywanie dodatkowymi punktami doświadczenia i opcjami dialogowymi, ale jeśli przeoczymy rozwiązanie jednego z nich, nic strasznego – porażka często prowadzi do zupełnie nowych możliwości.

Jak na RPG przystało, w grze obecny jest element rozwoju umiejętności bohatera. Zamiast klasycznego „drzewka" otrzymujemy tu system oparty na czterech głównych wskaźnikach (intelekt, psychika, budowa, zdolności motoryczne) i wspomnia-

eprasa.pl ec0793cc5b

nych już fragmentach umysłu. W trakcie śledztwa niejednokrotnie wykorzystamy umiejętności bohatera w rozmowie ze świadkami lub analizie dowodów; wysoki poziom konkretnego współczynnika ułatwi przejście testu i pozyskanie niezbędnych informacji.

Również tutaj nie trzeba bać się porażki: do większości opcji można podchodzić wielokrotnie; odblokowują się one po podwyższeniu odpowiadającej umiejętności. Niestety, istnieje przy tym ryzyko utknięcia na dobre: gdy wszystkie dostępne testy zostaną tymczasowo zamknięte (do czego wystarczy zwykły niefart), nie mamy możliwości zdobycia doświadczenia niezbędnego do ich odblokowania. Na szczęście takie sytuacje zdarzają się niezwykle rzadko.

W *Disco Elysium* nie znajdziemy żadnego systemu walki. Sytuacji, w których może dojść do fizycznej przemocy, jest zaledwie kilka, a wyniki potyczki rozwiązywane są za pomocą rzutu kośćmi. Zamiast tego tytuł oferuje nam tysiące linijek genialnie napisanych dialogów, tekstów i opisów. To gra dla osób, które lubią czytać (lub słuchać audiobooków – w wersji *The Final Cut* niemal wszystkie linie zostały udźwiękowione), ale miłośnicy szybkiej akcji mogą być zawiedzeni.

Niepowtarzalny okazał się również klimat rozgrywki: portowa dzielnica jest brudna i na wpół zrujnowana, a przy tym niezwykle oniryczna, niemal senna. Deweloperzy włożyli dużo pracy w to, żeby prawie każdy NPC, jakiego spotkamy, miał swoją historię i charakter; wiele najciekawszych momentów gry to wynik porozmawiania z postaciami, które mogliśmy łatwo pominąć.

Klimat tytułu podkreśla styl graficzny, łączący impresjonizm, surrealizm i kubizm. Przerysowane, dosłowne portrety, niepokojące formy i wszechobecne oznaki rozkładu zostały skontrastowane z minimalistycznym, niemal ckliwym soundtrackiem British Sea Power, który też otrzymuje specjalną rekomendację. Szkoda tylko, że w grze nie znajdziemy polskich napisów, o które fani prosili od samej premiery.

Wszystko to sprawia, że *Disco Elysium* pozostaje w pamięci jeszcze na długi czas po obejrzeniu napisów końcowych. Chociaż gra nie jest pozbawiona drobnych bugów, warto zapoznać się z *The Final Cut*, chociażby po to, by zobaczyć, że komputerowe gry RPG to nie tylko sztampowe fantasy i sci-fi.

NA LEWO
Boombox na ramię i płyniemy w nieznane!

NA PRAWO
Im więcej punktów przypiszemy do danego głosu w głowie bohatera, tym częściej będzie on wyrażał swoją opinię.

PONIŻEJ
W grze odwiedzimy wiele oryginalnych, zapierających dech w piersiach miejsc.

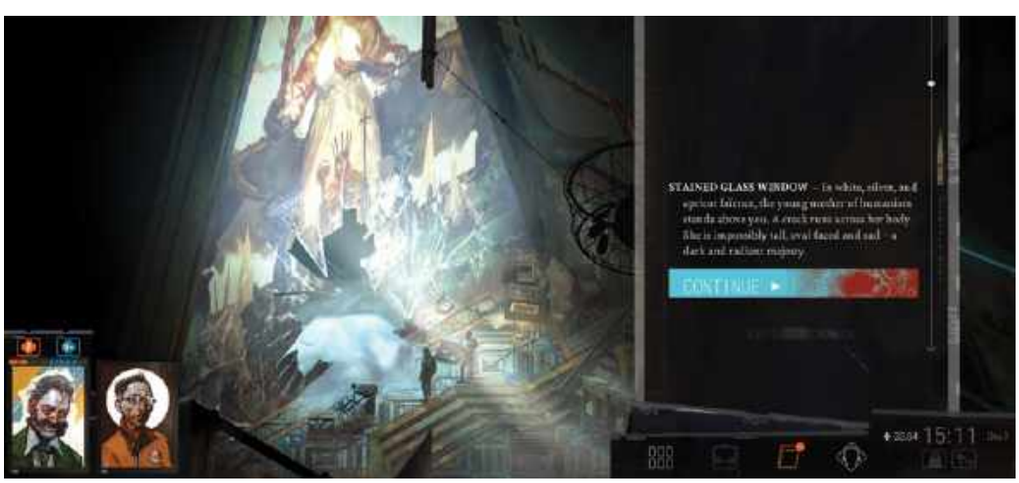

T3

WERDYKT

Plusy Gra jest wspaniale napisana. Oryginalne zadania i bohaterowie niezależni. Wybory mają wpływ na fabułę. Niepowtarzalny klimat.
Minusy Miejscami można się zaciąć.
Podsumowując *Disco Elysium* nie jest typową grą RPG, jednak osoby, które zdecydują się na wycieczkę do Revachol, na pewno nie będą zawiedzione.

OCENA 99/100

eprasa.pl ec0793cc5b

SZALONE LATA 80.

Narita Boy

Z miłości do dawnych klasyków.

PC, macOS, Linux, PS4, XONE, Switch

Nostalgia za latami 80. stała się motorem napędowym niejednego projektu. Od rebootów kultowych filmów jak *Tron*, po mniejsze, parodystyczne projekty typu *Kung Fury*, tęsknota za erą syntezatorów i lamp katodowych widoczna jest na każdym kroku. Dotknęła ona także hiszpańskiego Studia Koba, które niedawno wypuściło na rynek zręcznościową platformówkę *Narita Boy*.

Akcja gry dzieje się w Cyfrowym Królestwie – programie komputerowym, który zostaje zaatakowany przez zbuntowane fragmenty kodu. Ocalić je może tylko Narita Boy, zwyczajny nastolatek przeniesiony do wirtualnego świata i uzbrojony w mistyczny Techno-Miecz. Wraz z tajemnicami Cyfrowego Królestwa rozwikła on także sekret zniknięcia jego twórcy.

W tego typu grze nie fabuła jest jednak najważniejsza, a rozgrywka. Narita Boy łączy elementy tytułów platformowych ze zręcznościowymi starciami i eksploracją rodem z metroidvanii. Gracz porusza się po dużych mapach, szukając punktów kontrolnych i odblokowując dostęp do kolejnych poziomów. Chociaż niektóre manewry są niełatwe, gra nie chce zbyt surowo karać nas za błędy – gęsto rozmieszczone punkty autozapisu i pasek życia gwarantują, że w razie pomyłki nie stracimy wielu postępów. Tytuł bardzo często zmusza nas do wracania po własnych śladach; to najsłabsze segmenty rozgrywki, które nużą i irytują.

Gra otrzymała ponadto dopracowany system walki. W arsenale Narita Boya znajdą się nie tylko ciosy Techno-Mieczem, ale także ataki dystansowe, ciosy specjalne oraz odzyskiwanie zdrowia. Starcia bywają chaotyczne; gdy na ekranie znikąd materializuje się kilku wrogów, a każdy z nich atakuje nas w inny sposób, bardzo trudno jest uniknąć ich ciosów. Bardzo dobrze wspominamy natomiast starcia z bossami – każdy z nich ma inny pomysł na wykończenie głównego bohatera i odmienny zestaw zabójczych umiejętności.

Oprawa audiowizualna całymi garściami czerpie z estetyki lat 80. Genialny soundtrack, oparty na perkusyjnych beatach i syntezatorach, przygrywa nam podczas starć i zwiedzania abstrakcyjnych, wypełnionych pikselowymi obiektami lokacji. Gdyby nie fakt, że platformy i przeszkody czasami zlewają się z otoczeniem, nie byłoby się do czego przyczepić. Te niedociągnięcia wynagradza nam jednak klimat rozgrywki, doskonale przywodzący na myśl najbardziej szaloną dekadę ubiegłego wieku.

T3

WERDYKT

Plusy Kolorowa, nastrojowa oprawa graficzna. Przebojowy soundtrack. Ciekawe starcia z bossami.
Minusy Nużący backtracking. Starcia bywają chaotyczne.
Podsumowując *Narita Boy* to udana, chociaż niepozbawiona problemów laurka dla kina, muzyki i gier lat 80.

OCENA 75/100

eprasa.pl ec0793cc5b

W GÓRACH SZALEŃSTWA

Arkham Horror: Mother's Embrace

Czy da się połączyć angażującą przygodówkę z mrożącym krew w żyłach horrorem?

PC, PS4, XONE, Switch

Mówi się, że gry komputerowe osadzone w realiach mitologii Cthulhu są obciążone klątwą. Tytuły nawiązujące do twórczości „samotnika z Providence" nie potrafią uchwycić ulotnego wrażenia niesamowitości, którym przesiąknięte są opowiadania o Wielkich Przedwiecznych. Niestety, adaptacji planszówek z serii Arkham Horror również nie udało się przełamać tego uroku.

Fabuła rozpoczyna się jak w dobrym gotyckim horrorze – od krwawej zbrodni. Uznana profesor astronomii pada ofiarą rytualnego mordu. Szybko okazuje się, że jej ostatnie badania wcale nie dotyczyły ruchów sfer niebieskich, a jedyną osobą, która może rozwikłać tajemnicę jej śmierci, jest kierowany przez nas specjalista do spraw paranormalnych wydarzeń.

Brzmi jak gotowy przepis na grę przygodową, i przez większość czasu to takie oblicze *Arkham Horror* będziemy poznawać. Każdy etap zaprowadzi nas do oddzielnej lokacji, którą będziemy mogli dokładnie przeszukać pod kątem wskazówek.

W trakcie rozgrywki pokierujemy drużyną maksymalnie czterech detektywów; każdy z nich ma zestaw umiejętności, przydatnych podczas rozwiązywania zagadek. Warto uważnie dobierać postaci, ponieważ każda pomyłka skutkuje ruchem umieszczonego w prawym górnym rogu zegara. Gdy wskazówka zatoczy pełne koło, na drużynę spadnie klątwa utrudniająca rozgrywkę.

Eksploracja byłaby nawet interesująca, gdyby nie nieprecyzyjne sterowanie i ślimaczące się tempo, w jakim bohaterowie poruszają się po lokacjach – w praktyce jest ona tylko nużąca.

Drugim ważnym elementem rozgrywki jest turowa walka, nieco przypominająca starcia z serii XCOM. Po raz kolejny zmagamy się tu z czasem: po każdej zakończonej turze zegar przesuwa się do przodu, a my jesteśmy coraz bliżej kolejnej klątwy. Zarządzanie zasobami to zresztą jeden z najmocniejszych aspektów gry – pocisków mamy niewiele, bronie i magiczne księgi zużywają się, a mentalna odporność bohaterów bardzo szybko się łamie. Niestety rozgrywka jest zbyt prosta i krótka, by mogli ją brać na poważnie fani gatunku.

Bura należy się natomiast *Arkham Horror* za oprawę wizualną. Rozmyte, rozpikselowane tła i modele postaci jak sprzed piętnastu lat to jedno, ale prawdziwym problemem jest tutaj nieczytelny i całkowicie nieintuicyjny interfejs. Szkoda – dobrze zrealizowana przygodówka osadzona w świecie *Zewu Cthulhu* na pewno byłaby hitem, ale tytuł studia Luckyhammers okazał się zaledwie przeciętny.

T3

WERDYKT

Plusy Ciekawa fabuła oparta o mitologię Cthulhu. Niektóre mechanizmy potrafią zaangażować.
Minusy Wolne tempo rozgrywki. Irytujące sterowanie. Słabo zaprojektowany interfejs.
Podsumowując *Arkham Horror: Mother's Embrace* raczej nie usatysfakcjonuje Wielkich Przedwiecznych.

OCENA 48/100

eprasa.pl ec0793cc5b

NIEPOKÓJ I NOSTALGIA

Rag'n'Bone Man, *Life by Misadventure*

Brytyjski muzyk powraca z czternastoma nowymi utworami.

23 kwietnia 2021

Mało który album tak mocno zakręcił rynkiem muzycznym jak druga płyta Rag'n'Bone Man. Brytyjczyk Rory Graham, do tej pory znany jedynie w niszowych kręgach londyńskiej sceny muzycznej, z dnia na dzień stał się ogólnoświatowym zjawiskiem. *Human* pokryło się złotem i platyną na całym świecie, a słuchacze zakochali się w unikatowej mieszance popu, soulu, bluesa i lekko rapowych klimatów.

Od tego momentu minęły cztery lata, w trakcie których muzyk ciężko pracował nad materiałem na kolejny krążek. *Life by Misadventure* to płyta pełna dobrze znanych inspiracji i zupełnie nowych emocji związanych z nagrywaniem jej w Nashville, uwodząca chwytliwymi melodiami i niebanalną warstwą tekstową. Nietypowy okazał się sam proces nagrywania albumu – Rag'n'Bone Man opowiada, że poszczególne utwory były traktowane nie jak wersje studyjne, ale występy na żywo. Miało to uwidocznić ludzkie oblicze piosenek i zbliżyć wykonawcę do słuchacza.

Sądząc po entuzjastycznym przyjęciu pierwszego singla, *All You Ever Wanted*, efekt ten został osiągnięty w stu procentach. Galopująca gitara, energetyczny perkusyjny beat i ciepły, melodyjny głos Grahama wprowadzają nas w rozkołysany klimat tętniących życiem ulic Londynu. Inspiracją do napisania tego kawałka były miejsca, po których ślad dawno zaginął – Rag'n'Bone Man z nostalgią wspomina w nim widoki z dzieciństwa, teraz zastąpione nowymi, sterylnymi krajobrazami miasta.

Fall In Love Again to natomiast piękna, soulowa ballada opowiadająca o strachu przed zakochiwaniem się i potencjalnym zawodem miłosnym. Utwór opiera się przede wszystkim na fantastycznych liniach wokalnych, które dowodzą, że Rag'n'Bone Man zasłużył na swoje miejsce w panteonie najlepszych muzyków nowoczesnej odmiany soulu.

DO PRZESŁUCHANIA
All You Ever Wanted, Fall In Love Again

eprasa.pl ec0793cc5b

ZŁE CZASY NADESZŁY

The Offspring, *Let the Bad Times Roll*

Czy punk rock to sport dla młodych?

Oczekiwania zrobiły krzywdę niejednemu dziełu. W przypadku The Offspring fani znieśli prawie dekadę bez kolejnego krążka skate punkowej legendy. Łatwo im jednak pewnie nie było, bo przecież już ostatnie lata to wywiady o tym, że materiał jest gotowy, ale sprawy komplikują kwestie wydawnicze, a ostatnio COVID-19. Sceptyczni w tym momencie już domyślali się, że możemy czekać na „złe czasy" – nie tylko te tytułowe.

Let the Bad Times Roll, dziesiąte wydawnictwo Kalifornijczyków, to jedna z najkrótszych płyt The Offspring, trwająca 33 minuty. Pomimo takiej zwięzłości 12 utworów to nieprawdopodobny bałagan. Legendarny producent Bob Rock (znany ze współpracy m.in. z Metallicą przy „czarnym albumie", Bon Jovi czy Mötley Crüe) traktowany jest już od dawna jako nieoficjalny członek zespołu. Trudno to zrozumieć, słysząc dezorganizację w ramach tej, bądź co bądź, prostej do ogarnięcia płyty. Niektóre kawałki charakteryzuje karykaturalnie wygładzona produkcja, czego przykładem jest singlowy utwór tytułowy. Inne z kolei brzmią mętnie, niczym radykalnie skompresowany do jakości 128 kbps plik MP3, co najbardziej słyszalne jest w *Army of One*. Są też jednak zaskakująco dobre – nie tylko pod względem miksu, ale też po prostu jako typowe, punk rockowe kawałki – fani na playlistę zapewne dodadzą *The Opioid Diaries* i *Hassan Chop*.

Problemu z tuzinem utworów nie można jednak zrzucić tylko na Boba Rocka. Lista utworów, które powinny bowiem znaleźć się na krążku, można szybko zredukować, gdy zważymy na to, że jest wśród nich minutowy cover klasycznego *In the Hall of the Mountain King* czy równie krótka forma czegoś na kształt kody do tytułowego utworu, zamykającej album. Rozczarowuje też potraktowanie przez zespół jako regularnego utworu fortepianowej reinterpretacji ich hitu sprzed lat, *Gone Away*. Ta przez agresywne zastosowanie autotune'a boleśnie obnaża formę wokalu Dextera Hollanda. Mało? No to dodajmy, że w samym środku tego meksyku pojawił się singel *Coming For You*... wydany pierwotnie sześć lat temu.

Muzycznie to, co bardziej solidne, to po prostu przewidywalne The Offspring na autopilocie. Nie brzmi to na pewno jak zespół, który daje z siebie wszystko, bardziej taki dowodzony przez dwóch zmęczonych jegomości grubo po 50-ce... i może właśnie tutaj tkwi clou problemu. Potwierdzeniem tego są teksty – pozbawione ciekawych inspiracji, wymuszone i raczej mało szczere. Apatyczne podejście grupy na całości albumu sprawia, że jest on bardzo plastikowy, nawet wtedy, kiedy próbują temu zaprzeczać same dźwięki na nim zawarte.

DO PRZESŁUCHANIA
The Opioid Diaries, Hassan Chop

Dziesiąte wydawnictwo The Offspring jest i tak lepsze niż ostatnie nieudolne płyty Green Day i Blink-182, ale nie poprawia to sytuacji zespołu, który brzmi dzisiaj nie tylko jak wypalony z kreatywności, ale i z wyczerpanymi bateriami. Panowie na tym etapie kariery mogli zrobić wszystko, choćby nagrać z sukcesem jazz-lounge'owy krążek w stylu Richarda Cheese'a, na co dowodem jest zawarta na albumie piosenka *We Never Have Sex Anymore*, o jajcarskim, ale ciekawym brzmieniu. Ba, mogli wydać *Let the Bad Times Roll*, mówiąc że to prezent dla fanów, zestaw niedosmażonych kawałków z ostatnich lat, którymi w dobie pandemii postanowili podzielić się w swej chaotycznej formie. Zagrali jednak na pewniaka. Mając w dłoniach parę trójek, obstawiali, jak by co najmniej mieli fulla.

OCENA 56/100

eprasa.pl ec0793cc5b

ACCIO PRZYGODA!

Harry Potter. Różdżki. Kolekcja

Poznaj tajemnice jednego z najbardziej rozpoznawalnych symboli z serii książek i filmów o młodym czarodzieju.

Media Rodzina, 2019
80 PLN

W świecie Harry'ego Pottera różdżki były czymś więcej niż zwykłymi gadżetami do uprawiania magii. Każda z nich była unikatowa i świadomie wybierała swojego czarodzieja, stanowiąc odzwierciedlenie jego osobowości, natury oraz potencjału. Przed rekwizytorami pracującymi nad filmowymi adaptacjami siedmioksięgu stało niełatwe zadanie przeniesienia tej koncepcji na wielki ekran. Kolekcjonerski album *Harry Potter. Różdżki. Kolekcja* autorstwa Monique Peterson prezentuje efekty ich ciężkiej, wieloletniej pracy.

Odkryjemy w nim sekrety różdżek, przygotowanych dla głównych i drugoplanowych bohaterów, od Harry'ego Pottera i jego przyjaciół, aż po mrocznego Lorda Voldemorta (jego charakterystyczna, kościana różdżka jest zresztą jednym z najlepszych rekwizytów stworzonych na potrzeby filmu). Każda z nich opatrzona została szeregiem fotografii, szkiców koncepcyjnych i ujęć filmowych, na których widzimy gadżet w akcji.

Poszczególnym różdżkom towarzyszą także opisy, anegdoty, wywiady z ich twórcami oraz komentarze aktorów, które dają wgląd w proces projektowania rekwizytów do kasowej, hollywoodzkiej produkcji. Okazuje się, że opracowanie projektu to dopiero pierwszy etap całego zadania, a od szkicu koncepcyjnego do gotowego rekwizytu wiedzie daleka droga, uwzględniająca choreografię, kostiumy, rozmowy z aktorami i wiele innych czynników.

Na 154 stronach książki *Harry Potter. Różdżki. Kolekcja* czeka na nas nieprzebrane morze ciekawostek, smaczków i sekretów z planu filmowego. Album został przepięknie wydany, dzięki czemu stanowi idealny prezent dla każdego Potteromaniaka.

Książka po raz pierwszy ukazała się na rynku amerykańskim, ale wydawnictwo Media Rodzina przygotowało jej profesjonalne polskie tłumaczenie.

eprasa.pl ec0793cc5b

WITAMY W GILEAD

Opowieść podręcznej (sezon 4)

Czwarty sezon zabierze nas na barykady dystopijnej rewolucji.

HBO GO

29 kwietnia

Serialowa adaptacja kultowej powieści Margaret Atwood odbiła się szerokim echem zarówno w sieci, jak i w środowiskach krytyków filmowych. Niesamowity klimat, fascynujące kreacje aktorów i do bólu dosłowny, przerażający świat zapadły w pamięć widzów na całym świecie. Po pierwszym sezonie scenarzystom zabrakło książkowego materiału, co zmusiło ich do samodzielnego ułożenia dalszych losów charyzmatycznej bohaterki. Na szczęście sztuka ta udała im się nieco lepiej niż w przypadku wielu innych produkcji, w których zima mogłaby nigdy nie nadejść, a każdy rozdział filmowej *Opowieści podręcznej* został przyjęty z entuzjazmem.

Czwarty sezon po raz kolejny zabiera nas do Gilead – zarządzanego przez religijnych fundamentalistów kraju powstałego na ruinach Stanów Zjednoczonych. Społeczeństwo podzielone zostało na kasty, a rolą kobiet jest usługiwanie mężczyznom w taki sposób, w jaki zmusi je do tego państwo. Główną bohaterką serialu jest June (grana przez Elisabeth Moss), tytułowa podręczna, niegdyś należąca do wpływowego komandora armii Gilead (w tej roli Joseph Fiennes) i nosząca imię Freda. Na początku uwięziona w trybach bezdusznej maszyny, wraz z rozwojem fabuły nabrała ona odwagi do walki o wolność – nie tylko swoją, ale także innych kobiet. Jeśli wierzyć zwiastunom, w czwartym sezonie stanie ona na czele prawdziwej rewolucji...

Na kolejne odcinki musieliśmy długo czekać – trzeci sezon skończył się w zagadkowy sposób, a z uwagi na szalejącą pandemię premiera kolejnej serii była coraz bardziej odwlekana. Atmosferę oczekiwania podkręcali aktorzy i producenci. Obsada powstrzymała się od zdradzenia fabularnych szczegółów, ale zgodnie twierdziła, że fani pokochają czwarty sezon.

Łącznie do obejrzenia będzie 10 odcinków, ale wiadomo, że to nie koniec historii – twórcy zapowiadają, że w przyszłych sezonach odwołają się także do książkowej kontynuacji *Opowieści podręcznej* zatytułowanej *Testamenty*.

CO OBEJRZEĆ?

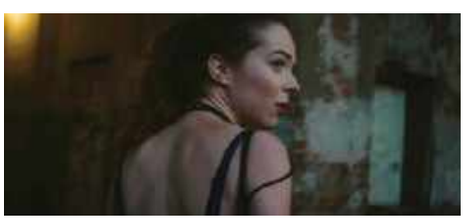

LETNIE POPOŁUDNIE

HBO GO | Ulotna historia o wzajemnych pretensjach, braku akceptacji i problemach rodzinnych przedstawiona w oryginalnej formie. 25-te urodziny Laury miały być radosnym momentem dla całej rodziny, ale w tle pobrzmiewają echa konfliktu pomiędzy dziewczyną i jej matką.

INTERIOR

HBO GO | Polska produkcja opowiadająca o losach dwóch nieznajomych - Maćka, którego całe życie ogranicza się do pracy, oraz walczącej z ciągłymi problemami rodzinnymi Marty. Produkcja stanowi trafny komentarz, opisujący absurdy otaczającej nas rzeczywistości.

OSLO

HBO GO | Osią fabularną filmu są tajne negocjacje, na bazie których zawarte zostały pierwsze ustalenia pokojowe pomiędzy Izraelem a Palestyną. Scenariusz powstał na podstawie sztuki J. T. Rogersa, a jednym z producentów wykonawczych obrazu został Steven Spielberg.

eprasa.pl ec0793cc5b

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

PIONIERSKIE OSIĄGNIĘCIE
Euclid to wyjątkowy model w historii Audeze – po raz pierwszy firma zaprezentowała nam słuchawki douszne o konstrukcji zamkniętej.

AUDEZE EUCLID

Mimo coraz większej popularności rozwiązań true wireless oraz dużych zestawów słuchawkowych z ANC, klasyczne słuchawki douszne nie tracą na znaczeniu. Najlepiej pasują one do momentów, w których marzymy o samotnym, intymnym zanurzeniu się na chwilę w ulubionej muzyce. Euclid to model stworzony z myślą o takich chwilach: dzięki autorskim przetwornikom planarnym o średnicy 18 mm uraczy nas on bogatym, kunsztownie odwzorowanym i dynamicznym brzmieniem. Zastosowanie ultracienkiej membrany Uniforce i magnesów Fluxor zapewni doskonałą kontrolę nad reprodukcją każdego detalu i brak zakłóceń. Słuchawki Euclid to także małe dzieło sztuki: ich wykonane z toczonego aluminium obudowy są lekkie i ergonomiczne, dzięki czemu nawet długie sesje z muzyką będą komfortowe. Pleciony kabel delikatnie układa się za małżowinami, gwarantując stabilność i wygodę. O odpowiednie dopasowanie do anatomii ucha zadbają natomiast wymienne końcówki, w tym miękkie pianki Comply i silikonowe wkładki SpinFit.

6 000 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl ec0793cc5b

WSZYSCY ZA JEDNEGO

Laptop i tablet w formie jednego, eleganckiego urządzenia to coś więcej niż tylko praktyczny sprzęt do pracy. Poznaj lifestyle'owe, luksusowe komputery 2-w-1 na twoją kieszeń.

Tekst: Marcin Kubicki Zdjęcia: Neil Godwin

DUCHY PRZYSZŁOŚCI

HP SPECTRE X360 14

Najnowszy model w serii HP Spectre x360 został zainspirowany szlachetnymi kamieniami. Ozdobiona ostrymi liniami obudowa, precyzyjna klawiatura i wspaniale brzmiące głośniki od Bang & Olufsen to dopiero początek: certyfikacja Intel Evo gwarantuje, że to jedno z najpotężniejszych urządzeń zaliczających się do wagi piórkowej. Całości dopełnia dotykowy ekran i wytrzymałe zawiasy.

Od 7 550 PLN, www8.hp.com/pl

OCENA 69/100

pl ec0793cc5b

GAMINGOWE EMOCJE

ASUS ROG FLOW X13 GV301

Laptopy do gier rzadko kiedy przyjmują formę urządzeń 2-w-1, więc ten ultralekki komputer od ASUS-a to prawdziwy unikat. Jego największą zaletą nie jest jednak smukły design czy ekran dotykowy, ale czysta moc. Dzięki dołączonej do niego zewnętrznej, dedykowanej karcie graficznej ROG XG Mobile, w okamgnieniu przemieni się w wydajną bestię.

Od 6 600 PLN, www.asus.com/pl

OCENA 88/100

JEST IMPREZA

ACER SPIN 5

To kolejny „hybrydowy" laptop, który z dumą nosi odznakę Intel Evo. Oprócz niezbyt wygórowanej ceny jego niewątpliwą zaletą jest smukła obudowa (w najgrubszym miejscu ma ona zaledwie 14,9 mm), lekka konstrukcja i rysik Active Stylus z dedykowanym schowkiem. Ekran o rozdzielczości 2256x1504 px został dodatkowo pokryty antybakteryjną powłoką.

Od 4 800 PLN, www.acer.com/ac/pl

OCENA 73/100

OKNA W DOMU

MICROSOFT SURFACE BOOK 3

Komputery z serii Surface mają swoje wady i przywary, ale niektóre spośród ich aspektów zostały zrealizowane wręcz wzorowo. Odłączana klawiatura pozwala wyraźnie odchudzić urządzenie, w szczególności, jeśli chcemy korzystać z niego w trybie tabletu. Do dyspozycji otrzymujemy także kamerkę 1080p i udźwiękowienie Dolby Atmos.

Od 8 140 PLN, www.microsoft.com/pl

OCENA 60/100

WIELKI BIZNES

HP ELITE DRAGONFLY

Elite Dragonfly wprowadził jeden z najpopularniejszych elementów linii Spectre, obrotowy zawias 360 stopni, do urządzeń biznesowych. Znajdziemy tutaj także wiele funkcji dedykowanych przedsiębiorcom, na przykład zintegrowany system ochrony ekranu przed wzrokiem osób trzecich oraz wieloetapowe uwierzytelnianie tożsamości.

Od 9 800 PLN, www8.hp.com/pl

OCENA 66/100

eprasa.pl ec0793cc5b

PROFESJONALISTA

DELL XPS 13 2-IN-1

To jeden z najładniejszych laptopów dostępnych na rynku - jego ekskluzywne, przyjemne w dotyku wykończenie idzie w parze z niemal bezramkowym ekranem i stabilnymi zawiasami. Wewnątrz smukłej obudowy znajdziemy natomiast sporo mocy, jak również wsparcie dla Wi-fi 6 oraz łączności Thunderbolt 4. Nic dziwnego, że to najpoważniejszy konkurent MacBooka Pro...

Od 9 000 PLN, www.dell.com/pl

OCENA 74/100

CZYSTY STYL

DELL INSPIRON 15 7000 2-IN-1 BLACK EDITION

Inspiron 15 znajduje się gdzieś pomiędzy rynkiem komputerów osobistych a biznesowych, co czyni z niego sprzęt w sam raz do home office. Jego eleganckie, czarne wykończenie i monumentalny ekran przykuwają wzrok. Aby w pełni wykorzystać możliwości tego ostatniego, Dell dorzucił do komputera magnetyczny stylus, który chowa się wewnątrz obudowy.

Od 6 000 PLN, www.dell.com/pl

OCENA 66/100

TANIO I SZYBKO

LENOVO DUET CHROMEBOOK

Niedrogie komputery 2-w-1 nie są liczne, ale nawet dysponując małym budżetem znajdziemy wśród nich coś dla siebie. Ten Chromebook od Lenovo otrzymał odłączaną klawiaturę, dzięki czemu przypomina Surface Book 3 lub iPada Air z dedykowanym etui. Ma on jednak pewną przewagę nad obydwoma - jest od nich zdecydowanie tańszy.

Od 1 500 PLN, www.lenovo.com/pl

OCENA 82/100

CZAS NA JOGĘ

LENOVO THINKPAD X1 YOGA GEN 6

Cena podstawowej konfiguracji serii ThinkPad X1 Yoga jest wysoka, ale została ona podyktowana obecnością wielu zaawansowanych zabezpieczeń. Ochronią one nasze cenne dane przed przypadkowym podejrzeniem lub kradzieżą. Wytrzymała obudowa spełniająca wojskowe standardy umożliwi nam pracę w najtrudniejszych warunkach terenowych.

Od 9 200 PLN, www.lenovo.com/pl

OCENA 89/100

MAŁY FORMAT

HP ELITE FOLIO 13.5

Najnowszy model z rodziny Folio dopiero co trafił na rynek, a już otrzymał kilka wyróżnień, w tym nagrodę przyznaną na targach CES 2021. To pierwszy biznesowy laptop z ekranem przechylającym się w stronę użytkownika - w trybie tabletu położymy go bezpośrednio na klawiaturze. Na dodatek urządzenie otrzymało mocne, wydajne podzespoły.

Od 7 900 PLN, www8.hp.com/pl

OCENA 71/100

eprasa.pl ec0793cc5b

ZMIENNOKSZTAŁTNY

ACER CONCEPTD 7 EZEL

Miłośnicy urządzeń z „unoszącym się" ekranem nie przejdą obojętnie obok tego efektownego komputera od Acera. To właściwie urządzenie 6-w-1 - osadzony na specjalnej podstawce ekran można obracać i przechylać na wiele różnych sposobów, co przyda się przede wszystkim twórcom i użytkownikom dzielącym się wynikami swojej pracy z innymi.

Od 8 700 PLN, www.acer.com/ac/pl

OCENA 68/100

OBNIŻONE KOSZTY

HP ENVY X360

Przekonanie, że nie da się kupić niedrogiego i funkcjonalnego laptopa 2-w-1, jest błędne. Dowodem na to jest linia HP Envy x360: pod względem mocy obliczeniowej słabsza od urządzeń z serii Spectre lub Dragonfly, ale wciąż funkcjonalna i elegancka. Coś dla osób szukających komputera do lekkiej pracy i przeglądania internetu.

Od 3 700 PLN, www8.hp.com/pl

OCENA 66/100

MAGICZNA KSIĘGA

SAMSUNG GALAXY BOOK FLEX

Galaxy Book Flex zaskakuje już od pierwszego spojrzenia - opcjonalne wykończenie w kolorze głębokiego błękitu to miłe odejście od klasycznych czerni i szarości. Urządzenie jest przy tym funkcjonalne: stylus S Pen reaguje na gesty i może pracować jako pilot sterowania, a touchpad został wyposażony w funkcję ładowania bezprzewodowego Qi.

Od 6 150 PLN, www.samsung.com/pl

OCENA 68/100

LUKSUS POD PALCAMI

LENOVO YOGA 9I

Łatwo polubić Lenovo Yogę 9i. To jeden z pierwszych laptopów z obsługą Intel Evo, jaki pojawił się na rynku, i niewątpliwie przyczynił się do sukcesu nowej platformy. Mamy tu do czynienia z wyjątkowo dobrze wykonanym urządzeniem, wyposażonym w pióro, które ślizga się po ekranie jak po papierze, oraz etui z miękkiej skóry pozyskanej z odpowiedzialnego źródła.

Od 4 000 PLN, www.lenovo.com/pl

OCENA 85/100

Z GOOGLE ZA PAN BRAT

ASUS CHROMEBOOK FLIP C436

Jeśli wciąż nie jesteście przekonani do możliwości Chromebooków, koniecznie sprawdźcie ten elegancki sprzęt od ASUS-a. Flip C436 jest niezwykle lekki i przenośny, ale nie zapomina przy tym o mocnej specyfikacji. Smukła, lekka obudowa, długi czas pracy na jednym ładowaniu i precyzyjna klawiatura czynią z niego prawdziwego herosa home office.

Od 3 900 PLN, www.asus.com/pl

OCENA 84/100

eprasa.pl ec0793cc5b

eprasa.pl ec0793cc5b

KOMPLETNY PRZEWODNIK

Amplitunery

Czas na odświeżenie twoich kolumn stereo - wystarczy sparować je z jednym z tych funkcjonalnych wzmacniaczy sieciowych, które złożą cały muzyczny świat u twoich stóp.

Tekst: Michał Lis Zdjęcia: Phil Barker

To najlepszy moment na zdjęcie starych głośników z zapomnianego regału na strychu, oczyszczenie ich przykurzonych obudów i zakochanie się w nich na nowo. Nie, nie żartujemy. Co prawda twoje mieszkanie może być pełne bezprzewodowych, wygodnych urządzeń z Alexą lub Asystentem Google, ale nawet najdroższy, najbardziej funkcjonalny pojedynczy głośnik nie zastąpi magii, jaką potrafi roztoczyć wokół siebie dobry system stereo.

Jego znak rozpoznawczy to głęboka, realistyczna i pełna smakowitych detali przestrzeń dźwiękowa, tak wspaniale pasująca do muzyki hi-fi. Kolumny stereo mają jeszcze jedną zaletę - są właściwie niezniszczalne. O ile twoje pociechy nie postanowią pobawić się membranami przetworników, będą mogły korzystać z nich, gdy same będą dorosłe.

Niezależnie od tego, czy dysponujesz głośnikami podłogowymi czy też podstawkowymi, możesz łatwo dać im drugie życie. Zamiana podstarzałego sprzętu audio we wszechstronne, nowoczesne udźwiękowienie twoich marzeń jest teraz prostsze niż kiedykolwiek, a to za sprawą amplitunerów. Wystarczy, że podłączysz to sprytne urządzenie do ukochanych kolumn sprzed wielu lat, a odkryjesz ich muzyczne oblicze z zupełnie nowej strony.

MAGICZNE PUDEŁKO

Stworzenie systemu współpracującego z posiadanym sprzętem audio nie musi kosztować fortuny, ani skończyć się zagraceniem podłogi dziesiątkami splątanych kabli. Owszem, jeśli zdecydujesz się na jego zbudowanie w oparciu o kilka oddzielnych urządzeń, musisz liczyć się z tym, że zajmą one sporą przestrzeń. Amplituner, a właściwie zintegrowany wzmacniacz sieciowy, stanowi sposób na obejście tego problemu - wystarczy z jednej strony podłączyć do niego odbiorniki dźwięku, a z drugiej skonfigurować źródła dźwięku. Większość tego typu urządzeń obsługuje najpopularniejsze serwisy streamingowe i rozmaite usługi multiroom, a ich pracą możesz sterować za pomocą aplikacji, ale to nie koniec możliwości - sparujesz z nimi także konwencjonalne sprzęty audio.

Najprościej rzecz ujmując, amplituner jest połączeniem odtwarzacza muzyki ze wzmacniaczem i przedwzmacniaczem, a do pracy potrzebuje on zaledwie pary głośników. Proces konfiguracji większości urządzeń jest taki sam: podłącz kolumny, sparuj sprzęt z aplikacją mobilną i połącz go ze swoimi kontami na Spotify, TIDAL-u czy Apple Music; zamiast strumieniowania przez internet możesz zdecydować się na lokalny streaming z domowego serwera lub nawet smartfona.

Amplitunery stają się w ten sposób sercem domowego systemu audio, pracując samodzielnie lub w tandemie z drugim urządzeniem (lub nawet bezprzewodowym głośnikiem), zlokalizowanym w innym pomieszczeniu. Większość z nich jest kompatybilna z jedną lub kilkoma platformami multiroom, w tym Apple AirPlay, Chromecastem czy Alexą, oraz autorskimi rozwiązaniami poszczególnych producentów. Dzięki temu wsparciu możliwości konfiguracji domowego udźwiękowienia są właściwie nieograniczone, a podczas budowania systemu na pewno zdziwi cię, jak wiele posiadanych urządzeń będzie do niego pasowało.

eprasa.pl ec0793cc5b

DODATKI DLA FANÓW STREAMINGU

Z tymi akcesoriami w pełni wykorzystasz możliwości swojego systemu!

01

TIDAL HIFI

Najwyższy wariant subskrypcji TIDAL to nie tylko dostęp do tysięcy utworów w jakości porównywalnej z tą z płyt CD, ale także możliwość słuchania plików w bezstratnym formacie MQA - oczywiście na kompatybilnym sprzęcie.

40 PLN/miesiąc, www.tidal.com

02

AUDIO-TECHNICA AT-LPW50PB

Jeśli twój amplituner nie ma wbudowanego przedwzmacniacza gramofonowego, żaden problem - AT-LPW50PB zajmie się tym. Gramofon ma napęd paskowy, proste ramię z włókna węglowego z regulacją siły śledzenia i antywstrząsową konstrukcję.

1 999 PLN, www.tophifi.pl

03

PRO-JECT BLUETOOTH BOX S2

Nie wszystkie amplitunery mają moduł Bluetooth. Rozwiązaniem tego problemu będzie ten kompaktowy odbiornik Bluetooth od Pro-Ject, kompatybilny z aptX i SBC i potrafiący zapamiętać do 8 urządzeń mobilnych.

750 PLN, www.mp3store.pl

W INNEJ TONACJI

Jak to w życiu bywa, do wyboru mamy setki urządzeń i systemów, każde kuszące eleganckim designem, bogatą funkcjonalnością i oszałamiająco pięknym brzmieniem. W tym natłoku informacji może być trudno dokonać optymalnej oceny poszczególnych amplitunerów. Kryteriów, na które powinieneś zwrócić uwagę, jest mnóstwo: czy sprzęt działa z AirPlay? Czy potrafi odtwarzać muzykę zapisaną w sieci domowej? A co ze wsparciem dla Spotify Connect i mojego starego odtwarzacza płyt CD?

Na szczęście w większości przypadków odpowiedź na te pytania brzmi „tak" – obsługa popularnych serwisów streamingowych stała się właściwie standardem. Największe różnice kryją się w dostępności połączeń fizycznych: część urządzeń ma wejście phono do podłączenia gramofonu, a inne zamiast tego dorzucają HDMI. Obecność Bluetooth jest przydatna, gdy często puszczasz muzykę z telefonu, ale nie obowiązkowa; niektóre amplitunery w ogóle go nie mają. Dużo zależy także od aplikacji mobilnej: są systemy, które nie mogą funkcjonować bez dedykowanej apki mobilnej, i takie wykorzystujące głównie oprogramowanie serwisów streamingowych.

Pod uwagę należy wziąć także dodatkowe czynniki, na przykład brak wsparcia dla plików w jakości hi-res. Jeśli posiadasz bogatą bibliotekę takich utworów muzycznych (lub subskrypcję obsługującą streaming hi-res), wybór niekompatybilnego z nimi systemu po prostu nie ma sensu. Na rynku znajdują się amplitunery z obsługą 24-bitowych plików bezstratnych WAV i FLAC, a niektóre wspierają nawet kodowanie DSD i MQA. To już jednak zagwozdka dla oddanych audiofilów.

Ważna jest również kwestia posiadanego sprzętu muzycznego. Jeśli masz w domu, dajmy na to, bezprzewodowy głośnik od Sonosa lub kilka produktów kompatybilnych z Apple AirPlay 2, prawdopodobnie będzie ci zależało na integracji wzmacniacza sieciowego z nimi. Ta wewnętrzna łączność ma wiele zalet, od ograniczenia liczby zapychających telefon aplikacji sterowania, aż po spójny design wszystkich posiadanych urządzeń. Na dodatek każdą platformę możesz rozbudowywać o współpracujące z nią sprzęty, dzięki czemu twój system audio będzie rozwijał się zgodnie z twoimi potrzebami.

Przed zakupem zwróć także uwagę na swój budżet – chodzi tutaj nie tylko o stan konta, ale także odpowiedni dobór produktów. Gdy zdecydujesz się na zakup high-endowego amplitunera, sparowanie go z niedrogimi głośnikami będzie złym pomysłem: urządzenia nie będą pokazywały pełni swoich możliwości, a w najgorszym przypadku mocniejszy sprzęt wydobędzie na światło dzienne wszystkie niedoskonałości tego tańszego.

Podczas dobierania wzmacniacza sieciowego powinieneś także wsłuchać się w swoje kolumny i zastanowić nad ich charakterystyką dźwiękową. Przykładowo, te o jasnym profilu faworyzującym wysokie tony, najlepiej brzmią w połączeniu z amplitunerem podkreślającym ciepłe, niskie tony – dzięki takiemu zestawieniu osią-

> Sparowanie z niedrogimi głośnikami będzie złym pomysłem

eprasa.pl ec0793cc5b

T3 poleca...

GALERIA GWIAZD STREAMINGU

Boski dźwięk, bogactwo opcji – oto najlepsze amplitunery dla ciebie.

A więc jesteś gotowy, by odświeżyć swoje stare głośniki i ustawić je na honorowym miejscu w salonie. Obiecujemy, że nie będziesz żałować tego kroku, niezależnie od tego, który amplituner wybierzesz.

Poniżej przedstawimy ci cztery propozycje od uznanych producentów audio w różnych kategoriach budżetowych. Każda z nich cechuje się nieco innym zestawem połączeń fizycznych i bezprzewodowych, ale wszystkie mają dostęp do najpopularniejszych serwisów muzycznych, funkcje multiroom oraz moduł AirPlay lub Bluetooth. Łączy je jeszcze jedna cecha – realistyczne, głębokie i soczyste brzmienie.

TNIEMY KOSZTY

SONOS AMP

Dzięki natywnemu wsparciu dla serwisów streamingowych, funkcjonalności multiroom zarówno w systemie Sonosa, jak i AirPlay 2 oraz bogactwu złączy (w tym HDMI do podłączenia urządzenia do telewizora), ten kompaktowy amplituner może okazać się naprawdę niezłym wyborem, szczególnie, jeśli masz już kilka urządzeń tego producenta. Jedynym minusem jest brak wsparcia dla muzyki w formatach wysokiej jakości.

3 000 PLN, www.sonos.com/pl

WYSOKA ROZDZIELCZOŚĆ

MARANTZ PM7000N

Doskonały przykład na to, jak łączyć tradycję z nowoczesnością. Obudowa w klasycznym stylu kryje w sobie mnóstwo zaawansowanych systemów audio. Do dyspozycji otrzymamy natywne wsparcie dla Spotify, TIDAL-a i Amazon Music i Roon (dziękujemy, platformo HEOS!), a całości dopełniają Bluetooth, AirPlay 2 oraz pełen zestaw cyfrowych i analogowych połączeń, w tym wejście gramofonowe. Nie może być lepiej.

5 500 PLN, www.salonydenon.pl

WSZYSTKO W JEDNYM

ARCAM SA30

SA30 wyróżnia się płynną, bezbłędną integracją z Chromecastem oraz Apple AirPlay 2. Miłośnicy przewodowych połączeń również znajda tu coś dla siebie - do amplitunera podłączymy właściwie każdy sprzęt audio oraz telewizor. Godne uwagi jest także wsparcie dla standardu MQA, które docenią abonenci usługi TIDAL HIFI, zawierającej dostęp do utworów zapisanych w tym formacie.

10 790 PLN, www.arcam.pl

AUDIOFILSKIE UNIESIENIE

NAIM UNITI ATOM

Jeśli dysponujesz mocnymi głośnikami z wyższej półki, Naim Uniti Atom może okazać się ich idealnym uzupełnieniem. Amplituner wspiera Google Chromecast, AirPlay 2 i Bluetootha z aptX HD, nie zapominając przy tym o bogatym wyborze fizycznych złączy, w tym HDMI z ARC. Jego największą siłą jest jednak brzmienie: transparentne, studyjne i obezwładniająco muzykalne. Sprzęt wart jest każdej wydanej złotówki.

13 000 PLN, www.fnce.pl

eprasa.pl ec0793cc5b

gniesz zbalansowane, przyjemne dla ucha brzmienie.

Na koniec zastanów się także, z których usług streamingowych planujesz korzystać. Większość dostępnych w sprzedaży urządzeń obsługuje AirPlay 2 lub Bluetooth do strumieniowania muzyki bezpośrednio z aplikacji mobilnych na telefonie, a niektóre platformy pozwalają na darmowe słuchanie internetowych stacji radiowych (przykładowo Google Chromecast jest kompatybilny z TuneIn). Jeśli dysponujesz dużą kolekcją plików muzycznych, warto umieścić je na serwerze NAS podłączonym do domowej sieci, co ułatwi dostęp do twojej biblioteki.

STRUMIEŃ ŚWIADOMOŚCI

Jak na pewno już zauważyłeś, w praktyce wydatki nie skończą się na zakupie amplitunera. Część z tych ukrytych kosztów być może już ponosisz każdego miesiąca – subskrypcja do Spotify, Apple Music czy Deezera to minimum 20 zł miesięcznie; w usługach oferujących dostęp do plików hi-res możesz liczyć się z jeszcze wyższym abonamentem. Jeśli możesz sobie pozwolić na wydanie dodatkowej kasy, warto zastanowić się nad tą drugą opcją: high-endowy sprzęt potrafi boleśnie obnażyć wszystkie wady plików zapisanych w stratnych formatach. Subskrypcja zapewnia ci dostęp do tysięcy utworów należących do różnych gatunków muzycznych za cenę niższą od fizycznego krążka.

Gdy zależy ci na posiadaniu własnego nośnika, możesz zdecydować się na zainwestowanie w dedykowany odtwarzacz CD – większość amplitunerów ma odpowiednie złącze – lub zgrać swoją kolekcję do cyfrowych formatów i umieścić je na wspomnianym już serwerze NAS. To ostatnie rozwiązanie jest o tyle wygodne, że umożliwia dostęp do muzyki z dowolnego urządzenia podłączonego do sieci domowej.

W praktyce wydatki nie skończą się na zakupie amplitunera

Taki serwer to jednorazowy wydatek, a na dodatek będziesz miał satysfakcję, że umieszczona na nim muzyczna biblioteka należy w całości do ciebie. Muzykę odtworzysz bezpośrednio z aplikacji mobilnej amplitunera; jeśli wybrany sprzęt nie ma dedykowanej apki, w App Store i Sklepie Play znajdziesz darmowe zamienniki, na przykład *BubbleUPnP*. Miłego słuchania i streamowania!

STREAMINGOWA REWOLUCJA

Unowocześnienie systemu audio wcale nie musi oznaczać pożegnania się ze starym sprzętem.

Być może masz już tradycyjny system audio, za którego brzmieniem przepadasz - kolumny i wzmacniacz, a do tego odtwarzacz płyt CD lub gramofon. Urządzenia te mogą mieć ładnych parę lat, ale nie oznacza to, że musisz zrezygnować z dobrodziejstw strumieniowania muzyki. W praktyce uzupełnienie takiego układu o możliwość odtwarzania utworów z internetu to jedynie kwestia zakupu sieciowego streamera. Owszem, to dodatkowy wydatek (i kolejne pudełko do ustawienia na półce), ale stworzy ono podstawy do zbudowania systemu multiroom, który będzie obejmował twój stary sprzęt oraz nowocześniejsze urządzenia.

Wybierz urządzenie działające na tej samej platformie co inne głośniki lub amplitunery w domu (bardzo dobre streamery dostępne są w standardach DTS Play-Fi, HEOS oraz BluOS), lub kompatybilne z AirPlay 2 lub Chromecastem. Wszystkie te systemy obejmują podstawowe funkcje, których oczekujemy od multiroom: możliwość grupowania głośników i synchronizowania odtwarzania w różnych pokojach.

Jak wszystkie inne urządzenia, streamery powinny mieć odpowiednie warunki do pracy - najlepiej umieścić je na stabilnym podłożu lub stojaku i połączyć z resztą systemu za pomocą kabli. Jeśli masz taką możliwość, skorzystaj z portu Ethernet - dzięki temu łączność z siecią będzie bardziej stabilna i odporna na nagłe buforowanie.

Zamiast streamingu muzyki z internetu możesz także zdecydować się na wyposażenie swojego systemu w moduł Bluetooth, za pomocą którego prześlesz muzykę z telefonu lub tabletu. Odbiorniki Bluetooth podłączysz bezpośrednio do pary analogowych lub cyfrowych wejść na twoim wzmacniaczu. Większość z nich ma kompaktowe wymiary, więc łatwo schowasz je za sprzętem. Strumieniowanie lokalne jest niezależne od tego sieciowego, co bywa szczególnie istotne dla osób dysponujących wolnym łączem.

Jeśli wybierzesz ten sposób modernizacji systemu audio, koniecznie sprawdź, czy sprzęt obsługuje podstawowe kodeki Bluetooth, w tym aptX/aptX HD (wsparcie dla nich znajdziesz na przykład w iFi ZEN Blue i Sennheiser BT T100), i czy twoje źródło dźwięku obsługuje ten sam standard. Co prawda utwory przesyłane w ten sposób nie brzmią tak szczegółowo i przestrzennie, jak te strumieniowane przez internet, ale niska cena odbiorników czyni z nich idealny punkt startowy do rozpoczęcia przygody ze streamingiem.

eprasa.pl ec0793cc5b

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi

JEST ENERGIA!
Głośnik otrzymał 0,75-calowe tweetery z kopułkami z tkaniny oraz spory, 3,5-calowy przetwornik niskotonowy, dzięki któremu udało się uzyskać dynamiczne, głębokie brzmienie.

AUDIO PRO ADDON LEMON T3+

Addon T3+ to kawał uroczego sprzętu - pomijając wpadającą w ucho nazwę, głośnik cieszył oko designem inspirowanym urządzeniami sprzed lat i zachwycał jakością wykonania. Jedynym problemem były jego wersje kolorystyczne, a właściwie ich niedobór: do wyboru mieliśmy zaledwie poprawną czerń i nudną szarość. Jeśli szukasz czegoś bardziej ekscytującego, zwróć uwagę na świeżo zaprezentowaną edycję specjalną Addon Lemon T3+, ozdobioną ożywczym odcieniem cytrynowej żółci. Wybór barwy jest nieprzypadkowy: optymistyczny Illuminating Yellow to jeden z kolorów roku 2021 według Instytutu Pantone. Akumulator głośnika potrafi pracować do 30 godzin na jednym ładowaniu, co czyni z niego perfekcyjnego towarzysza do słuchania muzyki w ogrodzie, parku lub nad brzegiem basenu. To edycja limitowana, więc jeśli żółty kolor obudowy wpadł ci w oko, nie zwlekaj z zakupem - producent stworzył jedynie trzysta egzemplarzy tego barwnego cudeńka.

850 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl ec0793cc5b

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 62,30 zł (4 wydania gratis)
- prenumerata dwuletnia – 106,80 zł (10 wydań gratis)

- e-prenumerata roczna – 49,70 zł (4 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia – 85,20 zł (10 e-wydań gratis)

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:
opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.

W prenumeracie do 10 wydań GRATIS!

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na stronie www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: **mailowo – prenumerata@avt.pl, na www.avt.pl lub wpłacając na konto AVT-Korporacja sp. z o.o. ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013**

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

eprasa.pl ec0793cc5b

CRÈME DE LA CRÈME

Jedyna lista zakupów jakiej potrzebujesz

Prowadząca **Agnieszka Stradecka**

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Creme de la Creme znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami.

Bazą do jego stworzenia były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3". Przewodnik podzieliliśmy na 42 kategorie, obejmujące gadżety do domu (nie tylko tego inteligentnego), samochodu czy codziennego użytku. Każdy dział to cztery starannie wybrane produkty z różnych półek cenowych, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu.

Polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź, jakie technologiczne nowości czekają na ciebie.

SPIS TREŚCI

High-endowe smartfony 98
Mid-endowe smartfony 98
Smartwatche 98
High-endowe telewizory 99
Telewizory 4K 99
Projektory 99
Soundbary 100
Streamery 100
Akcesoria do gamingu 100
Gramofony 101
Systemy audio 101
Głośniki multiroom 101
Głośniki Bluetooth 102
Słuchawki Bluetooth 102
Słuchawki True Wireless 102
Słuchawki z redukcją hałasu 103
Słuchawki przewodowe douszne 103
Słuchawki przewodowe nauszne 103
Laptopy 104
Laptopy 2-w-1 104
Tablety 104
Laptopy do gier 105
Gry 105
Monitory 4K 105
Drony 106
Urządzenia sieciowe 106
Pamięci przenośne 106
Aparaty DSLR 107
Aparaty bezlusterkowe 107
Aparaty kompaktowe 107
Nawigacje GPS 108
Kamery samochodowe 108
Samochody 108
Inteligentne głośniki 109
Inteligentne oświetlenie 109
Inteligentny dom 109
Inteligentne gniazdka 110
Kamery bezpieczeństwa 110
Roboty sprzątające 110
Słuchawki sportowe 111
Trackery fitness 111
Szczoteczki do zębów 111

eprasa.pl ec0793cc5b

HIGH-ENDOWE SMARTFONY

SAMSUNG NOTE 20 ULTRA 5G

5 950 PLN, www.samsung.com/pl

Smartfon z jednej strony konserwatywny, a z drugiej nowatorski. Polecamy go przede wszystkim tytanom produktywności - rysik S Pen umożliwia przyjemne notowanie i szkicowanie.

APPLE IPHONE 12

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl

Apple uwierzyło w potęgę 5G i uraczyło nas telefonem wyposażonym w obsługę tego standardu. Na uwagę zasługuje także podwójny aparat i wzmacniana konstrukcja Ceramic Shield.

ASUS ROG PHONE 2

2 999 PLN, www.asus.com/pl

To najmocniejszy gamingowy telefon na świecie. Snapdragon 855+ z układem graficznym Adreno 640, 12 GB RAM i ekran AMOLED z odświeżaniem 120 Hz jest marzeniem każdego mobilnego gracza.

SONY XPERIA 1 II

5 000 PLN, www.sony.pl

Najciekawszy od lat flagowiec Sony z kinowym ekranem, supermocną specyfikacją i aparatem fotograficznym wyposażonym w funkcje znane z profesjonalnych lustrzanek - to lubimy!

MID-ENDOWE SMARTFONY

HTC DESIRE 20 PRO

1 400 PLN, www.htc.com/pl

Niedrogi telefon o imponująco pojemnej baterii - 5 000 mAh wystarczy nawet na ponad dwa dni pracy! Do tego poczwórny aparat tylny, Snapdragon 665 i Android 10 w stanie czystym.

REALME 6

1 299 PLN, www.realme.com/pl

Niedrogi smartfon o wydajności, jakiej mogą mu pozazdrościć nawet flagowce. Poczwórny aparat główny, ekran o odświeżaniu 90 Hz i pojemna bateria to cechy, na które warto zwrócić uwagę.

SONY XPERIA 10 II

1 800 PLN, www.sony.pl

Średnia półka wcale nie oznacza średniego obrazu - wyświetlacz OLED o proporcjach 21:9 zachwyci cię głębią kolorów, a potrójny aparat posłuży do nagrania wideo w 4K ze stabilizacją obrazu.

APPLE IPHONE SE (2020)

Od 2 200 PLN, www.apple.com/pl

Czekaliśmy na niego naprawdę długo - oto iPhone, który zasługuje na miano „rozsądnie wycenionego", w szczególności, że otrzymał on naprawdę wydajne podzespoły i nagrywanie 4K.

SMARTWATCHE

APPLE WATCH SERIES 6

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl

To pierwsza generacja smartwatcha od Apple wyposażona w czujnik natlenienia krwi. Zegarek potrafi także wykonywać pomiary EKG, wykrywać upadki i monitorować długość oraz jakość snu.

APPLE WATCH SE

Od 1 300 PLN, www.apple.com/pl

Tańszy smartwatch Apple wspiera najważniejsze funkcje watchOS 7 - śledzenie cyklu snu, ulepszony tracking fitness i możliwość „rodzinnego" sparowania kilku zegarków z jednym iPhonem.

FITBIT VERSA 2

799 PLN, www.fitbit.com

Niedrogi smartwatch z przydatnym wsparciem dla Alexy i pojemnym akumulatorem. Na uwagę zasługuje rozbudowany tracking snu i 15 trybów pracy dla różnych typów treningu oraz dyscyplin.

HONOR WATCH GS PRO

1 100 PLN, www.hihonor.com/pl

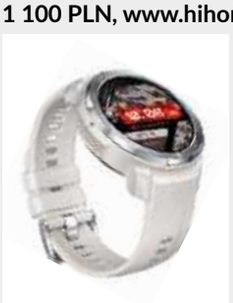

Zegarek do zadań specjalnych. Watch GS Pro jest odporny na zamoczenie, upadki, zarysowania i skrajne temperatury, a na jednym ładowaniu potrafi pracować do 25 dni - nieźle!

eprasa.pl ec0793cc5b

HIGH-ENDOWE TELEWIZORY

SAMSUNG Q950T

Od 18 499 PLN, www.samsung.pl

Najdoskonalszy spośród telewizorów Samsunga, Q950T otrzymał efektowny panel 8K QLED oraz wsparcie dla zaawansowanych technologii poprawiających wrażenia z oglądania zawartości.

SONY ZG9 MASTER SERIES

Od 40 000 PLN, www.sony.pl

„Mistrzowska seria" od Sony zapewni ci zachwycający obraz 8K dzięki procesorowi X1 Ultimate, który inteligentnie dopasowuje jasność, kontrast i kolory do obiektów wyświetlanych na ekranie.

SAMSUNG Q90T

Od 5 499 PLN, www.samsung.pl

Wyrazisty panel QLED 4K z obsługą Funkcji Adaptacji Obrazu, Aktywnego Wzmacniacza Głosu i innych technologii, które dbają o pełen realizm podczas oglądania filmów, transmisji oraz grania.

SONY KD-48A9

7 500 PLN, www.sony.pl

Dowód na to, że mała przekątna nie oznacza słabych wrażeń podczas oglądania filmów. KD-48A9 zachwyca kontrastowym ekranem OLED o płynnym odwzorowaniu ruchu i realistycznym dźwiękiem.

MID-ENDOWE TELEWIZORY

SONY XG85

Od 2 999 PLN, www.sony.pl

Mimo niskiej ceny, XG85 to zaawansowany TV z jasnym, barwnym wyświetlaczem Triluminos, szybkim procesorem X1 4K HDR oraz zwiększającą płynność obrazu technologią Motionflow.

SONY XH9005

Od 4 500 PLN, www.sony.pl

Telewizor dla graczy, którzy nie mogą doczekać się nowej generacji konsol - wsparcie dla HDMI 2.1, ostry i realistyczny obraz oraz mocny dźwięk już dziś dostarczą im niezapomnianych wrażeń.

SAMSUNG Q67T

Od 2 999 PLN, www.samsung.pl

Niedrogie telewizory 4K mogą być tak zachwycające jak high-endowe 8K. Panel QLED Q67T charakteryzuje się mocnym, żywym podświetleniem, pięknymi kontrastami i idealną ostrością.

SAMSUNG TU8002

Od 1 999 PLN, www.samsung.pl

Telewizor został wyposażony w wyświetlacz krystaliczny i procesor Crystal 4K, dzięki którym możesz cieszyć się kolorowym, ostrym obrazem. Tryb Ambient ozdobi twój dom po wyłączeniu sprzętu.

PROJEKTORY

ACER V7850

10 900 PLN, www.acer.com/pl

Coś dla kinomanów, którym marzy się naprawdę duży obraz - rozdzielczość 4K o przekątnej do 300 cali pozwoli stworzyć prawdziwe kino domowe w pięknej kolorystyce i bez zniekształceń ekranu.

OPTOMA UHD380X

6 600 PLN, www.tophifi.pl

Kompaktowy projektor o dużej jasności lampy, rozdzielczości 4K i wsparciu dla poprawiającej płynność technologii interpolacji klatek. Urządzenie może być obsługiwane przez Alexę.

OPTOMA UHZ65

13 999 PLN, www.tophifi.pl

UHZ65 został wyposażony w lampę laserową - trwalszą i jaśniejszą od tych klasycznych. Zapewnia ona bardzo niskie opóźnienie, dzięki czemu projektor może być wykorzystywany do gier wideo.

BENQ TH585

2 600 PLN, www.benq.eu/pl

Projektor dla graczy? BenQ TH585 udowadnia, że to niegłupi pomysł - wyświetla on obraz o maksymalnej przekątnej do 150 cali w jakości Full HD, jasności 3500 lumenów i z niskim lagiem 16 ms.

eprasa.pl ec0793cc5b

SOUNDBARY

SONY HT-G700

1 900 PLN, www.sony.pl

Niedrogi soundbar, który z powodzeniem może zastąpić system kina domowego. Dzięki inteligentnym algorytmom przetwarzania dźwięku pozwala on osiągnąć realistyczny efekt surround 7.1.2.

YAMAHA YAS-209

1 499 PLN, www.tophifi.pl

Inteligentny soundbar z technologią DTS Virtual:X, która umożliwia uzyskanie efektu surround bez konieczności korzystania z głośników satelitarnych. Ma on także wsparcie dla Amazon Alexy.

JBL BAR 5.1 SURROUND

2 399 PLN, www.jbl.com.pl

Najpotężniejszy przedstawiciel nowej serii soundbarów od JBL otrzymał wsparcie dla technologii MultiBeam, całkiem udanie imitującej brzmienie klasycznego systemu dźwięku przestrzennego.

DENON HOME SOUND BAR 550

3 000 PLN, www.salonydenon.pl

Najnowsze uzupełnienie linii Denon Home. Ten niewielki soundbar zawiera aż sześć przetworników, wsparcie dla Dolby Atmos i DTS:X 3D oraz możliwość podłączenia do systemu HEOS by Denon.

STREAMERY

NVIDIA SHIELD TV

Od 600 PLN, www.nvidia.com/pl

Najnowsza iteracja popularnego streamera, który nie tylko pozwoli ci się cieszyć filmami z VOD, ale także skorzystać z usługi strumieniowania gier NVIDIA GeForce NOW.

APPLE TV 4K

Od 850 PLN, www.apple.com/pl

„Przystawka" od Apple działa na procesorze A10X Fusion, dzięki czemu aplikacje działają sprawnie. Wygodny, minimalistyczny pilot Apple TV Remote ułatwia korzystanie z urządzenia.

XIAOMI MI TV BOX S

299 PLN, www.mi-home.pl

Niedrogi box z Androidem 8.1 Oreo, który oferuje wszystkie podstawowe funkcje dobrego streamera - obejrzysz na nim zawartość w jakości 4K i HDR z dźwiękiem Dolby Audio i DTS-HD.

CHROMECAST Z GOOGLE TV

330 PLN, www.store.google.com

Google TV ma wyeliminować niedociągnięcia, za które nie lubimy Android TV, przy zachowaniu wszystkich zalet poprzedniego systemu. Na tym zestawie obejrzymy wideo w jakości do 4K/60 Hz i w HDR.

AKCESORIA DO GAMINGU

WD_BLACK SN850 NVME SSD

Od 690 PLN, shop.westerndigital.com/pl

Nie masz miejsca na nowe gry? Spokojnie - ten wewnętrzny dysk poszerzy dostępną pamięć o nawet 2 TB, a dzięki opcjonalnemu podświetleniu RGB wkomponuje się w wygląd twojej stacji bojowej.

TP-LINK ARCHER AX11000

1 800 PLN, www.tp-link.com.pl

Wi-fi dla gracza? Z AX11000 to ma sens - router gwarantuje stabilne połączenie Wi-fi 6, możliwość nadawania priorytetu ruchowi sieciowemu i funkcje kontroli rodzicielskiej.

RAZER HAMMERHEAD TRUE WIRELESS PRO

870 PLN, www.razer.com/eu

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki dla graczy? Te od Razera otrzymały tryb gamingowy, który minimalizuje lag i zapewnia dynamiczne, mocne i głębokie tło do każdej wirtualnej wyprawy.

CREATIVE SOUNDBLASTERX AE-5 PLUS

700 PLN, www.pl.creative.com

Coś dla miłośników gier online - dedykowany tryb Scout wydobywa z tła odgłosy przeciwników, co da nam przewagę w rozgrywkach sieciowych. W tytułach single player docenimy przestrzenne brzmienie.

eprasa.pl ec0793cc5b

GRAMOFONY

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

2 400 PLN, www.tophifi.pl

Gramofon na każdą okazję. Gdy masz ochotę na analogową muzykę, puść na nim czarną płytę, a gdy wolisz coś nowoczesnego - Spotify lub Tidala. Jest on bezprzewodowy i kompatybilny z MusicCast.

AUDIO-TECHNICA AT-LP120XBT-USB

1 500 PLN, www.tophifi.pl

Odrobina nowoczesności w świecie analogowego audio - LP-120XBT-USB otrzymał moduł Bluetooth, dzięki któremu możemy przesyłać dźwięk do bezprzewodowych słuchawek i głośników.

DENON DP-450USB

2 599 PLN, www.salonydenon.pl

Przyjazny dla początkujących, stylowy gramofon ze zintegrowanym przedwzmacniaczem i automatycznie opuszczanym ramieniem. Z jego pomocą zgrasz muzykę do formatów MP3 i WAV.

THORENS TD-148A

7 000 PLN, www.tophifi.pl

Automatyczny gramofon, który zaskoczy cię efektownym wzornictwem i wykonaniem. Na pokładzie znajdziesz napęd paskowy z trzema prędkościami pracy, regulację antyskatingu oraz wkładkę AT95E.

SYSTEMY AUDIO

DENON CEOL N11 DAB

2 600 PLN, www.salonydenon.pl

Malutki system audio z tunerem radia cyfrowego DAB/DAB+, obsługą multiroom HEOS i odtwarzaczem CD. Mimo kompaktowych rozmiarów zaskoczy cię głębią i głośnością dźwięku.

YAMAHA PIANOCRAFT MCR-B270D

1 500 PLN, www.tophifi.pl

Miniaturowy system, który wypełni dźwiękiem nawet duże pomieszczenie. MCR-B270D dostarcza łącznie 40 W mocy, a jego brzmienie jest porywające, dynamiczne i pełne szczegółów.

NAIM MU-SO QB 2

4 199 PLN, www.fnce.pl

Atrakcyjne połączenie głośnika bezprzewodowego i high-endowej platformy muzycznej. Qb 2 to perfekcyjnie brzmiący zestaw, który obsługuje źródła przewodowe, Bluetooth i streaming Wi-fi.

MARANTZ MELODY X

3 199 PLN, www.salonydenon.pl

Minisystem audio z maksi możliwościami dźwiękowymi. Melody X łączy w sobie prostotę obsługi klasycznego odtwarzacza sieciowego i systemu multiroom HEOS z legendarnym brzmieniem Marantz.

GŁOŚNIKI MULTIROOM

YAMAHA MUSICCAST 50

1 900 PLN, www.tophifi.pl

Bezprzewodowy głośnik stereo, który może służyć jako miniaturowy soundbar. Skorzystasz z niego także samodzielnie do strumieniowania audio lub jako części systemu multiroom MusicCast.

DENON HOME 150

1 150 PLN, www.salonydenon.pl

Najmniejszy głośnik z serii Denon Home ustawimy w dowolnym miejscu, a jego design wpasuje się w każdy wystrój wnętrza. Sprzęt jest kompatybilny z systemem HEOS, AirPlay 2 i Bluetoothem.

DENON HOME 350

3 199 PLN, www.salonydenon.pl

To nie tylko efektowny i dobrze grający głośnik, ale także element systemu smart home - współpracuje z Alexą, Asystentem Google i Siri, a na dodatek można go włączyć do systemu multiroom HEOS.

BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

4 500 PLN, www.tophifi.pl

To dzieło sztuki nowoczesnej kryje w sobie moc i czystość dźwięku umożliwiającą nagłośnienie sporej imprezy. Jest kompatybilne z Bluetooth, Wi-fi, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom typu MESH.

eprasa.pl ec0793cc5b

GŁOŚNIKI BLUETOOTH

JBL CHARGE 4

499 PLN, www.jbl.com.pl

Wodoodporny głośnik z dużym przetwornikiem 50 x 90 mm i basowymi radiatorami podkręcającymi brzmienie. Potężna bateria wystarcza na 20 godzin imprezy lub doładowanie twojego smartfona.

DIVOOM VOOMBOX OUTDOOR POWER 360

349 PLN, www.mp3store.pl

To sprzęt do zadań specjalnych. Jego wytrzymała konstrukcja wytrzyma wstrząsy, upadki i zamoczenie. Dzięki sześciu przetwornikom dostarcza on wielokierunkowego dźwięku 360 stopni.

BOSE PORTABLE SMART SPEAKER

1 560 PLN, www.bose.pl

Sprzęt, który sprawdzi się zarówno w domu, jak i na świeżym powietrzu - ma Bluetootha, Wi-fi i AirPlay 2. Specjalne rozmieszczenie przetworników umożliwi uzyskanie przestrzennego, głębokiego brzmienia.

AUDIO PRO BT5

600 PLN, www.tophifi.pl

Minimalistyczny, kompaktowy głośnik, którego eleganckie wykończenie nie zdradza prawdziwych możliwości dźwiękowych - to naprawdę głośno, soczyście i szczegółowo grający sprzęt.

SŁUCHAWKI BLUETOOTH

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT

699 PLN, www.tophifi.pl

Definicja miejskiego szyku. Wygodna, stabilna konstrukcja z mocnym akumulatorem oraz sygnatura dźwiękowa rodem z high-endowych słuchawek studyjnych to idealne połączenie w podróży.

DENON AH-C820W

1 099 PLN, www.salonydenon.pl

Słuchawki, w których wykorzystano technologię Double Air Compression Driver. Podkreśla ona basy, jednocześnie dbając o przejrzystość dźwięku. AH-C820W są niezwykle komfortowe i lekkie.

COWIN SE7 MAX

400 PLN, www.mp3store.pl

Sercem SE7 MAX jest technologia ANC QuietBalance, zapewniająca dokładne wyciszenie otoczenia bez uszczerbku na dźwięku. Na jednym ładowaniu skorzystamy z nich przez 30 godzin.

JBL TUNE 700 BT

269 PLN, www.jbl.com.pl

Niedrogie, modne słuchawki o lekkiej konstrukcji, potrafiące zaryczeć naprawdę potężnymi basami. Możliwość podłączenia do dwóch źródeł dźwięku naraz to marzenie fanów multitaskingu.

SŁUCHAWKI TRUE WIRELESS

JBL TUNE 220 TWS

329 PLN, www.jbl.com.pl

Kolorowa, modna odpowiedź na klasyczne AirPody. Słuchawki stabilnie leżą w uszach, pozwalają prowadzić rozmowy telefoniczne, a co najważniejsze - grają z energicznym, basowym kopnięciem!

JADE AUDIO EW1 BY FIIO

299 PLN, www.mp3store.pl

Brak przewodów w tak niskiej cenie? To możliwe, a co najlepsze, wcale nie zostało to osiągnięte kosztem jakości dźwięku - EW1 dostarczają zbalansowanego i szczegółowego brzmienia.

BEOPLAY E8 3.0

1 599 PLN, www.salonydenon.pl

W nowej generacji stylowych słuchawek od B&O możemy cieszyć się niezrównaną jakością dźwięku, lekką i wygodną konstrukcją oraz baterią, która starcza na 7 godzin nieprzerwanego odsłuchu.

AUDIO-TECHNICA ATH-ANC300TW

1 300 PLN, www.tophifi.pl

Miniaturowe, ale z systemem aktywnej redukcji szumów - te słuchawki pozwolą ci się cieszyć soczyście brzmiącym audio w każdych warunkach. Na jednym ładowaniu potrafią pracować do 4,5 godziny.

eprasa.pl ec0793cc5b

SŁUCHAWKI Z REDUKCJĄ HAŁASU

BOWERS & WILKINS PX5

1 100 PLN, www.tophifi.pl

B&W PX5 zostały wyposażone w system redukcji szumów o automatycznie dopasowującym się poziomie intensywności. Ich duże przetworniki zapewniają kolorowe, przestrzenne brzmienie.

SONY WH-1000XM3

989 PLN, www.sony.pl

Ich design nie jest tak atrakcyjny jak B&W PX, ale to wciąż bardzo dobre słuchawki o automatycznym dostosowywaniu redukcji hałasu do warunków otoczenia. Można nimi sterować przez aplikację.

JABRA ELITE 85H

Od 800 PLN, www.jabra.pl

Wokółuszne słuchawki z intuicyjnym sterowaniem, aktywną redukcją szumów i możliwością dopasowania profilu dźwiękowego do naszego gustu. Do 36 godzin pracy na baterii z ANC.

BEOPLAY H9 3RD GEN

2 299 PLN, www.salonydenon.pl

To, co najlepsze w poprzednich edycjach H9 - wyjątkowy design, mocny akumulator i boska jakość dźwięku - zostało uzupełnione przydatną kompatybilnością z Asystentem Google.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE DOUSZNE

AUDEZE LCD-I3

4 299 PLN, www.tophifi.pl

To wszechstronne słuchawki - kompatybilne ze złączami 3,5 mm i Lightning oraz wyposażone w moduł Bluetooth Cipher. Dzięki otwartej obudowie zapewniają mocny i przestrzenny dźwięk.

ASTELL&KERN BILLIE JEAN RED

799 PLN, www.mp3store.pl

Zbalansowane przetworniki DBA oraz technologia korekcji fazy Freqphase dbają o idealnie precyzyjną reprodukcję dźwięku. Będą brzmiały perfekcyjnie nie tylko podczas słuchania dyskografii Króla Popu.

AUDIO-TECHNICA ATH-CKR70IS

500 PLN, www.tophifi.pl

Klasyczny design tych słuchawek nie zdradza ich potencjału. Są one przystosowane do przetwarzania dźwięku hi-res, a aluminiowa obudowa redukuje rezonanse. Wzorowo współpracują ze smartfonami.

JAYS Q-JAYS IOS

1 199 PLN, www.salonydenon.pl

Podwójne przetworniki elektrodynamiczne odpowiadają za referencyjną jakość odtwarzanej muzyki: gładkie tony wysokie i energetyczne basy podbiją twoje serce. To wersja specjalnie dla iOS.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE NAUSZNE

DENON AH-D7200

3 299 PLN, www.salonydenon.pl

Referencyjny model od Denona z przetwornikami FreeEdge z nanowłókna, które eliminuje rezonanse i zniekształcenia. Dzięki temu możesz cieszyć się czystym, głębokim i bogatym brzmieniem.

FOCAL CELESTEE

4 600 PLN, www.focal.com/pl

Obłędnie wyglądające i równie fascynująco brzmiące, Celestee wykonane są z wykwintnych materiałów i perfekcyjnie dostrojone na każdym etapie produkcji, tak, by zapewnić ci najlepsze wrażenia muzyczne.

B&W P9 SIGNATURE

3 700 PLN, www.tophifi.pl

P9 to flagowy model stworzony na 50-lecie firmy. Sprzęt ten wydobędzie piękno nawet z niższej jakości plików. Wykończenie ze skóry Saffiano z kraciastym wzorem wygląda perfekcyjnie.

KOSS PORTA PRO

139 PLN, www.tophifi.pl

To sprzęt budżetowy, ale wykonany z najwyższą dbałością o szczegóły. Magnes neodymowy z domieszką żelaza i boru pozwolił uzyskać wierność dźwięku typową dla droższych modeli.

eprasa.pl ec0793cc5b

LAPTOPY

LENOVO THINKPAD X1 EXTREME 2

Od 8 300 PLN, www.lenovo.com/pl

Prawdziwe biuro do plecaka. Wytrzymały ThinkPad X1 Extreme potrafi obsługiwać do 4 monitorów naraz, pracować w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, a na baterii działa do 14 godzin.

MSI CREATOR 17

16 600 PLN, www.pl.msi.com

Ekran Mini LED to pierwsza taka konstrukcja zastosowana w laptopie, zachwycająca jasnością, ostrością i naturalnymi barwami. Mocne podzespoły udźwigną każde oprogramowanie.

ASUS ZENBOOK 14 UX425

Od 4 000 PLN, www.asus.com/pl

Smukły i lekki, ZenBook 14 to najlepszy współpracownik, o jakim możesz marzyć. Mocne podzespoły, podświetlana klawiatura i gładzik NumberPad 2.0 przydadzą się nie tylko podczas pracy zdalnej.

APPLE MACBOOK AIR M1

Od 5 200 PLN, www.apple.com/pl

Dzięki procesorowi M1 najlżejszy laptop od Apple stał się piekielnie szybką i perfekcyjnie cichą maszyną do pracy. 18 godzin na jednym ładowaniu pozwoli ci zapomnieć o ładowaniu na długi czas.

LAPTOPY 2-W-1

SAMSUNG NOTEBOOK 9 PRO

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl

To pierwszy profesjonalny laptop koreańskiej marki, wyposażony w kolorowy i szybki ekran dotykowy, procesor Intel Core i7 8. generacji i dysk SSD. Do kompletu możesz kupić także stylusa.

LENOVO YOGA C940 15 CALI

Od 7 000 PLN, www.lenovo.com/pl

Ultrabook, który może swobodnie rywalizować z komputerami stacjonarnymi. W maksymalnej wersji dostępny jest nawet z procesorem Core i9, kartą GeForce GTX1650 i pięknym ekranem 4K.

LENOVO YOGA S730

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl

Najsmuklejszy notebook z serii Yoga kusi nas wydajną specyfikacją (procesor Intel Core 8. generacji i5 lub i7, min. 8 GB RAM-u, dysk SSD), przepięknym ekranem 1080p i mocnymi głośnikami Dolby Atmos.

ASUS ZENBOOK FLIP 14 UX461UN

Od 3 800 PLN, www.asus.com/pl

Jak na tak lekki i smukły sprzęt Zenbook Flip 14 charakteryzuje się bogatym wyborem złączy. W zestawie z laptopem otrzymasz rysik, który pozwoli ci okiełznać moc dotykowego panelu.

TABLETY

APPLE IPAD PRO 12,9 CALA

Od 4 900 PLN, www.apple.com/pl

iPad właśnie wszedł w fazę pomiędzy tabletem a laptopem. Dzięki wsparciu dla klawiatury Magic Keyboard praca stała się wygodniejsza, a skaner LiDAR przyda się podczas zabaw w AR.

APPLE IPAD (2020)

Od 1 600 PLN, www.apple.com/pl

Podstawowy iPad otrzymał wsparcie dla klawiatury Smart Keyboard, dzięki której zamienił się w całkiem rozsądną propozycję dla studentów i uczniów - lekki, przenośny i wydajny notatnik.

APPLE IPAD AIR (2020)

Od 2 900 PLN, www.apple.com/pl

To największe odświeżenie linii Air od wielu lat - teraz ultralekki tablet wygląda jak iPad Pro, a także zbliża się do niego pod względem specyfikacji i wsparcia dla Apple Pencil 2. generacji.

SAMSUNG GALAXY TAB S6

Od 2 999 PLN, www.samsung.com/pl

Jeśli nie lubisz iOS, ale zależy ci na zakupie tabletu do pracy, koniecznie zwróć uwagę na Galaxy Tab S6. To połączenie fantastycznego ekranu, potężnej specyfikacji i dokładnego rysika ma moc!

eprasa.pl ec0793cc5b

LAPTOPY DO GIER

LEGION 5I 15

Od 5 000 PLN, www.lenovo.com/pl

Wydajny, acz niedrogi laptop dla graczy. W środku znajdziemy procesory Core 10. generacji, nowe karty graficzne od NVIDIA, wydajne chłodzenie i baterię, która wystarczy na całe godziny pracy i grania.

RAZER BLADE STEALTH

Od 6 000 PLN, www.razer.com

Smukła i prosta obudowa Razera Blade Stealth skrywa w sobie moc. W najwyższej wersji możesz wybrać opcję z dotykowym ekranem 4K, procesorem i7-8565U i 16 GB pamięci RAM.

ASUS ROG ZEPHYRUS DUO 15 SE

Od 15 000 PLN, www.asus.com/pl

Ryzen 9 5900HX, GeForce RTX 3080, 300 Hz odświeżania na ekranie głównym i dodatkowy wyświetlacz pełniący funkcję centrum dowodzenia podczas gry? Brzmi jak recepta na niezłą rozgrywkę...

ASUS ROG STRIX SCAR

Od 10 900 PLN, www.asus.com/pl

Laptopy gamingowe Strix projektowane są z myślą o e-sportowcach. Z potężnymi podzespołami, superszybkim odświeżaniem i zaawansowanym chłodzeniem ty też poczujesz się jak profesjonalista!

GRY

DEATH STRANDING

PS4

Kojima w najlepszym wydaniu - *Death Stranding* to frapujące dzieło, pełne skomplikowanych mechanik i niespodziewanych zwrotów akcji, podane w gwiazdorskiej, hollywoodzkiej oprawie.

THE LAST OF US PART II

PS4

Kontrowersyjna kontynuacja hitu sprzed lat. Ellie i Joel zmagają się z postapokaliptyczną codziennością - czy uda im się wyjść z niebezpieczeństw, jakie gotują dla nich duchy przeszłości?

FINAL FANTASY VII REMAKE

PS4

Gra, na którą czekały tysiące graczy. Po raz kolejny towarzyszymy Cloudowi, Tifie i Aerith w walce ze złowrogą korporacją Shinra, tym razem w fotorealistycznej oprawie graficznej i jakości 4K HDR.

DOOM ETERNAL

PC, PS4, XONE, Switch, Stadia

Ociekająca diabelską posoką, piekielnie szybka i mega-brutalna odsłona kultowego FPS-a. *Doom Eternal* zabiera w podróż do piekieł, która zachwyca oprawą graficzną i mechaniką strzelania.

MONITORY 4K

EIZO COLOREDGE CG318-4K

19 990 PLN, www.eizo.pl

Najlepszy na świecie monitor 4K w kategorii „kasa nie gra roli". Profesjonalny design i bogate pokrycie palet kolorystycznych: stuprocentowe dla sRGB, 99% Adobe Spectrum i 98% DCI-P3.

DELL UP3216Q

5 499 PLN, www.dell.com/pl

To sprzęt dla osób zajmujących się grafiką komputerową - na pewno docenią one powierzchnię, jaką daje im przekątna ekranu 31,5 cala. Zapewnia on także wysoką precyzję kolorów PremierColor.

ASUS ROG SWIFT PG27AQ

2 339 PLN, www.asus.com/pl

ROG Swift PG27AQ powstał z myślą o graczach. Technologia G-Sync dba o to, aby częstotliwość odświeżania była optymalna, a matryca IPS zapewnia żywe barwy i szerokie kąty widzenia.

SAMSUNG LU32H850UMUXEN

2 400 PLN, www.samsung.com/pl

Monitor wykorzystuje znaną z telewizorów Samsunga matrycę QLED - przy wielkości 32 cali wygląda on zresztą jak mały telewizor. Orientację i nachylenie wyświetlacza można łatwo zmieniać.

eprasa.pl ec0793cc5b

DRONY

YUNEEC TYPHOON H3

10 500 PLN, www.yuneec.com

Wygląda jak latający pająk, ale to najlepszy kumpel filmowca. Dron otrzymał profesjonalną kamerę Leica AG o 1-calowej matrycy, zdolną do kręcenia klipów w jakości 4K 60 kl./s i robienia fotek 20 Mpix.

HUBSAN H117S ZINO

2 000 PLN, www.hubsan.com

Jeśli rozpoczynasz swoją lotniczą przygodę, wybierz tego prostego drona od Hubsan. Potrafi on kręcić filmy w 4K i ma stabilny, trzyosiowy gimbal, a trasę jego lotu można zaprogramować w aplikacji.

XIAOMI FIMI A3

1 400 PLN, www.mi.com/pl

Sympatyczny, lekki dron z kamerą Full HD, aparatem 8 Mpix, modułem GPS i akumulatorem starczającym na 25 minut lotu. Zasięg 1000 m pozwoli na uchwycenie nawet niedostępnych ujęć.

PARROT ANAFI

3 000 PLN, www.parrot.com

Odpowiedź na Mavic Air nie ma aż tak dobrej specyfikacji jak konkurent, ale potrafi kręcić naprawdę niezłe filmy 4K HDR z zoomem 2,8x i robić unikatowe zdjęcia przestrzeni powietrznej nad dronem.

URZĄDZENIA SIECIOWE

TP-LINK ARCHER AX20

550 PLN, www.tp-link.com.pl

Wi-fi 6 powoli pojawia się w coraz większej liczbie urządzeń, dlatego warto przygotować swój dom na jego nadejście. Archer AX20 jest szybki, łatwy w obsłudze i gotowy do pracy w środowisku smart home.

TP-LINK DECO X60

1 120 PLN, www.tp-link.com.pl

Rozwiązanie typu MESH dla naprawdę dużych domów - trzy jednostki wystarczą na objęcie siecią powierzchni 650 m². System zapewnia szybką, stabilną łączność i jest kompatybilny z Alexą.

WD MY BOOK DUO

Od 950 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl

Umożliwia tworzenie kopii zapasowych zdjęć, filmów, muzyki i dokumentów. Tryb RAID-0 gwarantuje prędkość odczytu do 360 MB/s, z kolei RAID-1 zapewnienia większe bezpieczeństwo danych.

WD MY CLOUD PRO SERIES PR2100 8TB

2 800 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl

Jeśli jesteś mikro- lub małym przedsiębiorcą, zainwestuj w dysk chmurowy. Ten sieciowy magazyn danych pozwala na zdalne przesyłanie plików do wszystkich członków zespołu oraz tworzenie kopii zapasowych.

PAMIĘCI, PRZENOŚNE

SANDISK EXTREME PRO UHS-II

Od 290 PLN, shop.westerndigital.com/pl

Najlepszy przyjaciel fotografa - karty pamięci SanDisk mogą pomieścić od 32 do aż 128 GB zdjęć, a dzięki superszybkiej prędkości zapisu uchwycą każde ujęcie i płynnie nagrają materiał w jakości 4K.

WD MY PASSPORT SSD

Od 500 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl

Nośnik dostępny jest w wersji od 500 GB do 4 TB. Niezależnie od wybranej pojemności możemy liczyć na najwyższe prędkości zapisu i odczytu oraz wytrzymałą, odporną na wstrząsy konstrukcję.

SANDISK EXTREME PRO PORTABLE SSD V2

Od 1 290 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl

Dysk SSD o pojemności do 4 TB to najlepszy przyjaciel fotografa czy twórcy wideo, ale także użytkowników, którzy każdego dnia potrzebują niezawodnego nośnika do przechowywania danych.

SANDISK EXTREME MICROSDXC UHS-I

Od 130 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl

Karta microSD od SanDisk przyda się osobom, które zawsze narzekają na brak miejsca na telefonie - od 32 GB do aż 1 TB miejsca na zdjęcia i nagrania wideo pozwoli im zapisać wszystko, czego potrzebują.

eprasa.pl ec0793cc5b

APARATY DSLR

NIKON D850

Od 11 999 PLN, www.nikon.pl

Ta lustrzanka wyposażona jest w pełnoklatkową matrycę 45,4 Mpix, szeroki zakres ISO 64-25 600 i system autofokusowania ze 153 punktami AF. Zrobisz nią piękne filmy 4K i zdjęcia seryjne 9 kl./s.

CANON EOS 7D MARK II

Od 7 299 PLN, www.canon.pl

EOS 7D Mark II to profesjonalna, ale łatwa w obsłudze lustrzanka. Z matrycą APS-C 20,2 Mpix oraz szerokim kątem widzenia jest ona stworzona do uwieczniania dynamicznych zdjęć przyrody i sportu.

NIKON D500

Od 6 699 PLN, www.nikon.pl

Ten solidnie wykonany aparat spodoba się osobom, które lubią fotografować różne obiekty. Szybki autofokus i gwarantująca wspaniałą jakość zdjęć matryca 20,2 Mpix na pewno cię nie zawiodą.

CANON EOS 800D

Od 2 500 PLN, www.canon.pl

Jeśli nigdy przedtem nie miałeś do czynienia z lustrzankami, polecamy ten model. Dzięki modułowi Wi-fi przesyłanie zdjęć jest banalnie proste, a 45-punktowy autofokus jest przyjazny dla laików.

APARATY BEZLUSTERKOWE

SONY A7S III

Od 19 500 PLN, www.sony.pl

Filmowy geniusz. Żaden inny aparat nie potrafi kręcić tak ostrych i szczegółowych nagrań w 4K i 120 kl./s niezależnie od warunków oświetleniowych - A7S III to dla profesjonalistów pozycja obowiązkowa!

SONY A9

Od 14 400 PLN, www.sony.pl

A9 jest drogi, ale jego cena jest uzasadniona - do dyspozycji otrzymujemy pełnoklatkową matrycę 24,3 Mpix, która potrafi robić serie zdjęć 20 kl./s z automatycznie ustawianym autofokusem.

NIKON Z7

Od 12 000 PLN, www.nikon.pl

Pełna klatka bez luster? Nikon Z7 udowadnia, że to możliwe - 45,7-megapikselowa matryca CMOS otrzymała hybrydowy system AF o pokryciu 90% kadru i wsparcie dla nagrań 4K 30 kl./s.

CANON EOS RP

Od 5 700 PLN, www.canon.pl

Aparat bezlusterkowy, który wyróżnia się lekką konstrukcją i obecnością pełnoklatkowej matrycy. Umożliwi ci zrobienie barwnych, ostrych zdjęć, również w słabych warunkach oświetleniowych.

APARATY KOMPAKTOWE

SONY RX100 VI

4 299 PLN, www.sony.pl

Ten aparat wyposażony został w obiektyw 24-200 mm i szybki autofokus, dzięki czemu sprawdza się w różnych sytuacjach. Optyczny stabilizator kompensuje przypadkowe ruchy nawet w słabym świetle.

PANASONIC LUMIX TZ200

2 999 PLN, www.panasonic.com/pl

Wspaniały aparat dla podróżnika. Wszechstronny obiektyw typu zoom oferuje przybliżenie do 15x, a fantastyczna, 1-calowa matryca uchwyci wszystkie detale na zdjęciu w rozdzielczości 20 Mpix.

SONY A7C

9 700 PLN (sam korpus), www.sony.pl

Jak przystało na sprzęt z pogranicza aparatu bezlusterkowego i kompaktu, A7C otrzymał pełnoklatkową matrycę, tryb superszybkich zdjęć seryjnych i możliwość nagrywania wideo w 4K 30 kl./s.

SONY A6100

3 500 PLN, www.sony.pl

Ten aparat dotrzyma ci kroku - superszybki autofokus zawsze zadba o właściwe złapanie ostrości, a dzięki algorytmowi wykrywania oczu łatwo sfotografujesz swoich znajomych, rodzinę lub zwierzaki.

eprasa.pl ec0793cc5b

NAWIGACJE GPS

MIO MIVUE DRIVE 65 LM

890 PLN, www.mio.com/pl

MiVue Drive 65 LM z dotykowym ekranem 6,2 cala i przejrzystym interfejsem z powodzeniem zastąpi każdą aplikację nawigacyjną. Ma ona także wideorejestrator nagrywający w 1296p 30 kl./s.

MIO SPIRIT 8670 LM

700 PLN, www.mio.com/pl

Wygodna nawigacja z dużym, czytelnym ekranem i wbudowanymi mapami Polski i Europy. Potrafi ona optymalizować trasy i omijać zatory drogowe, a ponadto uczy się twojego sposobu jazdy.

MIO SPIRIT GPS 7700 LM

380 PLN, www.mio.pl

Nawigacja z kompletem map od TomTom, inteligentnym wyznaczaniem tras i możliwością podglądu skrzyżowań i zjazdów w 3D - taki zestaw na pewno ułatwi ci codzienne dojazdy i wakacyjne podróże.

GARMIN DRIVESMART 61 LMT-S

599 PLN, www.garmin.com/pl

Stylowa, prosta w obsłudze nawigacja z dużym, bezramkowym ekranem. Dostajemy z nią na bieżąco aktualizowaną mapę Europy z technologią Garmin Real Directions i informacjami z TripAdvisor.

KAMERY SAMOCHODOWE

MIO MIVUE C314

200 PLN, www.mio.com/pl

Niewielka kamerka z technologią Mio Night Vision, która zapewnia wyraźny obraz również w słabym oświetleniu. Dzięki czujnikowi przeciążeń kamera automatycznie włączy się w momencie wypadku.

MIO MIVUE C560

399 PLN, www.mio.com/pl

Wideorejestrator C560 został wyposażony w zaawansowaną matrycę Starvis od Sony, dzięki czemu obraz jest jeszcze dokładniejszy i bardziej kolorowy. Tryb parkingowy przyda się podczas postojów.

MIO MIVUE 795

750 PLN, www.mio.com/pl

Ta kamerka mieści w sobie spory pakiet wyposażenia dodatkowego. Może ona pełnić funkcję asystenta ostrzegania o kolizji z przodu, systemu monitorującego zmęczenie kierowcy i bazy fotoradarów.

NAVITEL DVR R600

259 PLN, www.navitel-poland.pl

Kompaktowy wideorejestrator, który wykorzystuje zaawansowany system kompresji obrazu H.264, dzięki czemu pomieści wiele nagrań. Matryca Sony Exmor R rejestruje filmy w rozdzielczości 1080p.

SAMOCHODY

MERCEDES CLA 200 SHOOTING BRAKE

Od 161 500 PLN, www.mercedes-benz.pl

Piękne, efektowne kombi od Mercedesa. Zauroczy cię lekkością prowadzenia, zaawansowanymi technologiami i luksusowym, przestrzennym wnętrzem. A jeszcze ten efektowny design...

HYUNDAI KONA ELECTRIC

Od 165 900 PLN, www.hyundai.pl

Największą zaletą Kony Electric jest jej niesamowicie długi zasięg do 450 km - nie ma obaw, że po wyruszeniu w trasę zabraknie nam akumulatora. Auto jest komfortowe i przyjemnie się prowadzi.

MINI COOPER S HATCH

Od 113 800 PLN, www.mini.com/pl

Pięciodrzwiowa wersja kultowego hot hatcha jest wygodniejsza od tej klasycznej, ale wciąż zachowuje ducha marki - to zadziorne, atrakcyjne i przyjemne w prowadzeniu auto.

BMW M235I XDRIVE GRAN COUPÉ

Od 214 700 PLN, www.bmw.pl

Przepiękne połączenie dostojnej limuzyny typu sedan z podnoszącym adrenalinę autem sportowym. Z zewnątrz odważne, w środku luksusowe, a na drodze - szybkie, zwinne i piekielnie emocjonujące!

eprasa.pl ec0793cc5b

INTELIGENTNE GŁOŚNIKI

POLK AUDIO ASSIST

799 PLN, www.salonydenon.pl

Asystent Google nareszcie doczekał się inteligentnego głośnika, który pomoże mu rozwinąć muzyczne skrzydła. Wysoka jakość wykonania idzie w parze z mocnym brzmieniem i czułymi mikrofonami.

APPLE HOMEPOD

1 400 PLN, www.apple.com/pl

Najbardziej muzykalny spośród inteligentnych głośników. To sprzęt tylko dla fanów Apple - brak Bluetooth trochę boli - ale zauroczy on ich brzmieniem dopasowanym do warunków akustycznych.

GOOGLE HOME MAX

1 700 PLN, www.store.google.com

Największy z oficjalnych głośników z Asystentem Google posiada znaną z HomePoda technologię analizy warunków akustycznych pomieszczenia, dzięki czemu gra czysto, mocno i kolorowo.

AMAZON ECHO PLUS

1 100 PLN, www.amazon.com

Propozycja dla miłośników Alexy. Najnowsza generacja Echo Plus otrzymała wbudowany czujnik temperatury, hub ZigBee i ulepszone przetworniki zapewniające znacznie poprawione brzmienie.

INTELIGENTNE OŚWIETLENIE

PHILIPS HUE

Od 360 PLN, www.meethue.com/pl

Zaletą Philips Hue jest bogactwo świetlnych elementów, którymi możemy ozdobić nasze domy - żarówki, listwy świetlne, taśmy LED. Możesz zestawić je z Alexą, Asystentem Google lub Siri.

IKEA TRÅDFRI

Od 35 PLN, www.ikea.com/pl

Niedrogie rozwiązanie od Ikei szybko się rozwija - już wkrótce znajdzie się w nim także lampa-głośnik. Daje ono wiele możliwości sterowania: za pomocą aplikacji, czujników i specjalnych pilotów.

TP-LINK L510E

50 PLN, www.tp-link.com.pl

Przejmij kontrolę nad oświetleniem w domu. L510E może świecić z różną intensywnością i pracować według harmonogramu, a dzięki aplikacji włączysz i wyłączysz światło także spoza domu.

XIAOMI YEELIGHT

90 PLN, www.yeelight.com

Niedroga żarówka kolorowa z możliwością obsługi przez aplikację *Mi Home*. W apce znajdziesz kilka gotowych kolorystycznych scen, na przykład na dobry początek dnia lub przed pójściem spać.

INTELIGENTNY DOM

NANOLEAF CANVAS

850 PLN, www.nanoleaf.me

Panele świetlne Nanoleaf zajmują wysokie miejsce na liście najbardziej efektownych dekoracji. Twórz własne wzory, zmieniaj ich kolor za pomocą dotyku i synchronizuj oświetlenie z odtwarzaną muzyką.

IMOU CRUISER

www.imoulife.com

Imou Cruiser przeznaczona jest do miejsc, w których większość kamerek zewnętrznych ma problemy z zasięgiem. Dwie dedykowane anteny, ruchoma głowica i matryca 1080p zadbają o twoje bezpieczeństwo.

YALE LINUS SMART LOCK

1 100 PLN, www.yalelock.pl

Linus sterowany jest za pomocą Bluetootha, także zbliżeniowo – oznacza to, że nie musimy wyjmować smartfona z kieszeni. O bezpieczeństwo transmisji zadbają protokoły AES 128-bit i TLS.

EUFY HOME ALARM KIT

800 PLN, www.salonydenon.pl

Kompleksowy sposób na zabezpieczenie domu przed włamywaczami. W skład zestawu wchodzą dwa czujniki otwarcia drzwi lub okien, czujnik ruchu, klawiatura i zarządzający systemem hub smart home.

eprasa.pl ec0793cc5b

INTELIGENTNE GNIAZDKA

TP-LINK TAPO P100

60 PLN, www.tp-link.com.pl

Inteligentne gniazdko zamieni każdy sprzęt w energooszczędne urządzenie smart home. Do dyspozycji otrzymujemy także programator czasowy i możliwość sterowania za pomocą komend głosowych.

BELKIN WEMO SWITCH

100 PLN, www.belkin.com

WeMo Switch współpracuje ze wszystkimi wirtualnymi asystentami, co czyni z niego dobrą propozycję do inteligentnego domu. Pozwala na zdalne sterowanie urządzeniami przez aplikację.

MARMITEK POWER LI

220 PLN, www.salonydenon.pl

Jeśli inteligentne gniazdko to za mało, wybierz inteligentną listwę. Cztery gniazda i cztery porty USB, aplikacja mobilna i możliwość skorzystania z asystenta głosowego to marzenie fana smart home.

IKEA TRÅDFRI

50 PLN, www.ikea.com/pl

Proste, niedrogie gniazdko, które już wkrótce otrzyma kompatybilność z Apple HomeKit, a być może także z innymi systemami. Pamiętaj, że do pracy wymaga ono centralnego huba, kosztującego 60 PLN.

KAMERY BEZPIECZEŃSTWA

ARLO PRO 3

2 900 PLN (3 szt. + baza), www.arlo.com/pl

Kamerki Arlo Pro 3 mogą pracować w pomieszczeniach i na zewnątrz. Mają one szerokie pole widzenia 160° i kolorowy obraz noktowizyjny, a także głośną syrenę i dwukierunkową komunikację.

EUFYCAM 2 PRO

2 000 PLN (2 szt. + hub), salonydenon.pl

Łatwy w obsłudze i konserwacji system kamer, który współpracuje z HomeKitem, Alexą i Asystentem Google. Rozdzielczość 2K i noktowizor zadbają o przejrzystość nagranych materiałów.

YALE ALL-IN-ONE CAMERA

600 PLN, www.yalelock.pl

Niezbędny element domowego bezpieczeństwa – kamera od Yale ma wbudowany czujnik ruchu, dwukierunkowe audio i reflektor, a kąt jej nachylenia możesz dowolnie regulować.

TP-LINK TAPO C200

190 PLN, www.tp-link.com/pl

Kamera, która potrafi objąć swoim polem widzenia całe pomieszczenia? Dzięki obrotowej Tapo C200 z matrycą 1080p, trybem nocnym i wbudowanym alarmem dźwiękowo-świetlnym to możliwe!

ROBOTY SPRZĄTAJĄCE

IROBOT ROOMBA I7+

5 400 PLN, www.irobot.pl

Ten robot pozwoli ci na dobre zapomnieć o odkurzaniu. Pojemnik na brud sam się opróżnia, a dzięki zapamiętywaniu pomieszczeń możesz w pełni dostosować harmonogram sprzątania do domu.

IROBOT ROOMBA E5

2 500 PLN, www.irobot.pl

Roomba e5 wykorzystuje system sprzątania AeroForce, który dokładnie zgarnia zabrudzenia z każdej powierzchni. Technologia Dirt Detect dba o to, by nawet bardzo brudne miejsca były czyste.

IROBOT BRAAVA JET M6

3 200 PLN, www.irobot.pl

Duże nakładki robota dokładnie zmyją każde zanieczyszczenie. Technologia Imprint Smart Mapping pozwala rozpoznawać konkretne pomieszczenia, a Imprint Link - synchronizować pracę z Roombą.

EUFY ROBOVAC 35C

1 200 PLN, www.salonydenon.pl

RoboVac 35C jest wyposażony w silnik 1 500 Pa, technologię BoostIQ i trzywarstwowy filtr. Urządzenie ma smukły profil o wysokości 72 mm oraz duży pojemnik na zanieczyszczenia 0,6 l.

eprasa.pl ec0793cc5b

SŁUCHAWKI SPORTOWE

JBL UA STREAK TWS

670 PLN, www.jbl.com.pl

Superlekkie słuchawki treningowe od JBL i Under Armour z technologią wzmacniania dźwięku otoczenia Bionic Hearing, Bluetoothem 5.0 i baterią starczającą na 6 godzin słuchania muzyki.

JBL UA SPORT WIRELESS FLASH

770 PLN, www.jbl.com.pl

Te słuchawki to owoc współpracy dwóch znanych i cenionych marek. Łączą w sobie wszystkie ich wartości - atrakcyjny, praktyczny design, mocne i energetyzujące brzmienie oraz wygodę obsługi.

JBL REFLECT FLOW

650 PLN, www.jbl.com.pl

Technologia true wireless jest wręcz stworzona dla sportu. Wie o tym JBL, którego słuchawki oferują wspaniałą stabilność, dynamiczne brzmienie i długi czas pracy na jednym ładowaniu.

CREATIVE OUTLIER AIR SPORTS V2

370 PLN, www.creative.com

Nowa wersja bezprzewodowych słuchawek od Creative, tym razem uzupełniona o intuicyjne sterowanie dotykowe. Co najlepsze, na jednym ładowaniu potrafią grać nawet 12 godzin!

TRACKERY FITNESS

FITBIT CHARGE 3

660 PLN, www.fitbit.com

Funkcjonalna opaska fitness, która automatycznie wykrywa rodzaj wykonywanych ćwiczeń. Monitoruje ona codzienną aktywność, pracę serca, a także fazy płytkiego i głębokiego snu.

GARMIN VIVOSPORT

560 PLN, www.garmin.com/pl

Jeśli zależy ci na zakupie trackera z modułem GPS, Vivosport to doskonały wybór. Ponadto ma on funkcję pomiaru stresu i profesjonalnych parametrów treningowych, w tym pułapu tlenowego.

XIAOMI AMAZFIT BIP

280 PLN, www.mi-home.pl

To po części opaska fitness, a po części niedrogi smartwatch. Oferuje ona pojemny akumulator, starczający na kilka tygodni pracy, moduł Bluetooth i wiele możliwości personalizacji wyglądu.

XIAOMI MI BAND 3

120 PLN, www.mi-home.pl

Prosta opaska fitness oferująca podstawowe funkcje - krokomierz, pomiar snu i spalonych kalorii. W przejrzystej aplikacji możesz sprawdzać swoje tygodniowe i miesięczne statystyki aktywności.

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW

PHILIPS SONICARE 6100 PROTECTIVECLEAN

610 PLN, www.philips.pl

Specjalna główka W2 Optimal White skutecznie usuwa powierzchniowe przebarwienia już w ciągu tygodnia. Trzy poziomy intensywności pozwolą dostosować pracę szczoteczki do twoich potrzeb.

ORAL-B GENIUS 9000

580 PLN, www.oralb-blendamed.pl

Szczoteczka Genius 9000 łączy się z praktyczną aplikacją mobilną, a dzięki technologii wykrywania położenia główki podczas szczotkowania, pilnuje, żebyś nie pominął żadnego obszaru jamy ustnej.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN SMART

1 100 PLN, www.philips.pl

Kompleksowy zestaw do pielęgnacji jamy ustnej. Technologia soniczna dba o płytkę nazębną i dziąsła, a aplikacja mobilna pozwoli ci udoskonalić technikę szczotkowania i zadbać o codzienną higienę.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN

800 PLN, www.philips.pl

Szczoteczka ta co prawda nie łączy się z aplikacjami, ale ma wszystko, czego potrzebujesz, by mieć zdrowe zęby - minutnik z funkcją przejścia do kolejnej strefy jamy ustnej i czyszczenie soniczne.

eprasa.pl ec0793cc5b

Redakcja

REDAKTOR NACZELNY
MARCIN KUBICKI | MARCIN.KUBICKI@MAGAZYNT3.PL

SEKRETARZ REDAKCJI
MICHAŁ LIS | MICHAL.LIS@MAGAZYNT3.PL

REDAKCJA TEKSTU
AGNIESZKA STRADECKA

SKŁAD I REDAKCJA TECHNICZNA
MICHAŁ LIS

KONTAKT DO REDAKCJI
t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43

STRONA INTERNETOWA
www.magazynt3.pl

PRENUMERATA
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22

Reklama

Nakład magazynu w druku to 38 000 egzemplarzy. Miesięcznik jest także dostępny w wersji na urządzenia z systemami iOS oraz Android, jak również w wersji PDF. Portal T3 to źródło informacji dla ponad 300 tysięcy użytkowników miesięcznie. Jest to cenione medium reklamowe dla firm dystrybuujących najnowsze produkty technologiczne, których pierwszymi użytkownikami są czytelnicy T3.
reklama@magazynt3.pl

AVT wydawnictwo

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa. Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

FUTURE

Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji. Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie internetowej **www.futureplc.com**.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3

WYBIERZ SWÓJ ULUBIONY FORMAT

ODWIEDŹ NAS NA MAGAZYNT3.PL

eprasa.pl ec0793cc5b

RAG 'N' BONE MAN

Life by misadventure

NOWA PŁYTA TWÓRCY HITU „HUMAN"!

ZAWIERA SINGLE „ALL YOU EVER WANTED" I „ANYWHERE AWAY FROM HERE" Z P!NK

ZET radio · Men'sHealth · Women'sHealth · T3 · HIRO · ALL ABOUT MUSIC · luvpop · FUN TV · empik

T3

OSTATNIE SŁOWO

Każdy początek ma swój koniec

DOBRY PR
Kilka lat temu Amerykanie z MrSpeakers zdecydowali się na drobny rebranding – firma miała w nazwie głośniki, ale słynęła przede wszystkim z high-endowych słuchawek wokółusznych. Nowa marka nawiązuje do nazwiska założyciela.

MRSPEAKERS AEON 2 CLOSED NOIRE BY DAN CLARK AUDIO

Każdy producent audio ma swoje pieczołowicie strzeżone sekrety, dzięki którym brzmienie jego propozycji jest niepowtarzalne. W przypadku Dan Clark Audio tajemnica tkwi w przetwornikach, precyzyjnie dopasowywanych do charakterystyki dźwiękowej każdych słuchawek. Te zastosowane w Aeon 2 Noire zostały stworzone od podstaw na potrzeby tego modelu, tak, by maksymalnie poszerzyć i pogłębić scenę dźwiękową; jest to szczególnie istotne w słuchawkach o konstrukcji zamkniętej, gdzie liczy się każda dodatkowa przestrzeń. Dzięki opatentowanej technologii przepływu powietrza Trueflow ich dźwięk zwraca uwagę detalicznością i krystaliczną czystością. Aeon 2 Noire mogą umilać nam czas nie tylko w domu: jako jedne z nielicznych słuchawek tego typu po złożeniu mieszczą się w niewielkim etui podróżnym. Zastosowanie wykończenia z włókna węglowego i aluminium wpływa natomiast na ich lekkość i ergonomię - w takich słuchawkach na długie godziny zatracimy się w muzyce i zapomnimy o świecie zewnętrznym...

4 000 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl ec0793cc5b

MOTIV

SOUND LIKE A PRO AT HOME OR ON THE GO

#MadeWithMOTIV

SHURE

CONTENT CREATION PRODUCTS

SOUND EXTRAORDINARY

MUSIC MAKING

First-class sound quality, from demo session to outdoor recording. Our microphones will accompany you on your travels, in the tour bus and on all your adventures on the road.

MV1 | MV51 | MV88+ | MV7 | SM7B

MOBILE CONTENT CREATION

Mobile recording makes it easy to capture your brilliance quickly, in unprecedented quality and without equipment hassle. Be creative – wherever you are.

MV88+ | MVL

HOME CONFERENCING

We've got your back with our home conference microphones, achieving sound quality that enables effortless communication and maximum productivity. No matter whether for Work, School or University.

MV5C | MV7

PODCASTING

Create, capture, and cast. Clearly. Having a podcast is as simple as having something to say and a mic to talk into. But the right mic makes sure your listeners can hear your content clearly.

SM7B | MV7 | MV51

GAMING / STREAMING

The success of your streaming event depends on good audio. So make sure your message can be heard while gaming, podcasting or broadcasting live on Facebook, YouTube, and Twitch.

MV7 | MV5 | SM7B

mp3 store na hasło shuremotiv przy składaniu zamówienia na mp3store.pl -10% zniżki do końca czerwca 2021 na dowolny mikrofon z serie MOTIV

tp-link | tapo

Bezpiecznie, inteligentnie, prosto.

System kamer Tapo czuwa nad Twoim bezpieczeństwem, podczas gdy inteligentne gniazda i żarówki obniżają rachunki za prąd. Wybierz Tapo i bądź bardziej smart!

Tapo C310
Kamera WiFi do monitoringu zewnętrznego

Tapo P100
Smart gniazdko WiFi

Inteligentne gniazdko

Inteligentne żarówki

Monitoring

Tapo L510E / L530E
Smart żarówka WiFi

Tapo C100
Kamera WiFi

Tapo C200
Obrotowa kamera WiFi

www.tp-link.com.pl

eprasa.pl ec0793cc5b